

BARBARA KUDRA

WPLYW PRZEDROSTKÓW  
NA ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWĄ  
CZASOWNIKÓW RUCHU



WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO  
ŁÓDŹ 1983

BARBARA KUDRA

WPŁYW PRZEDROSTKÓW  
NA ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWĄ  
CZASOWNIKÓW RUCHU



WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO  
ŁÓDŹ 1993

N. m. w. 194/168

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA  
"FOLIA LINGUISTICA"

**Witold Śmiech**, *Sławomira Tomaszewska*

REDAKTOR TOMU

**Witold Śmiech**

RECENZENT

*Feliks Piuta*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

*Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk*

REDAKTOR TECHNICZNY

*Maria Wojciechowska*



KOREKTORZY

*Aurelia Wendland, Anna Ciach*

Podr. P 23421/28. 1993

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁ

*Andrzej Frydel*

A 305A/28 (2)

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
1993

Wydanie I. Nakład 245+75 egz. Ark. wyd. 5,0.  
Ark. druk. 4,75. Papier kl. III, 70 g, 70 x 100.  
Zam. 48/2100/93. Cena zł 25 000,-

Drukarnia Uniwersytetu Łódzkiego  
Łódź, ul. Pomorska 143

ISSN 0208-6077

<https://doi.org/10.18778/0208-6077.28>

## WSTĘP

Celem tej pracy jest zbadanie wpływu przedrostków na łączliwość składniową czasowników ruchu<sup>1</sup>. Zagadnienie to jest częścią ogólnego problemu zależności między budową słowotwórczą wyrazu a typem jego związków składniowych (inaczej jego łączliwością składniową lub walencją)<sup>2</sup>. Problemem tym zajmowała się D. Buttler<sup>3</sup> i uznała czynnik słowotwórczy za jedną z przyczyn przeobrażeń walencji wyrazów. Związek między budową słowotwórczą wyrazu a jego łączliwością składniową podkreślili także Z. Gołąb<sup>4</sup>, który posłużył się w swych badaniach metodą konotacji<sup>5</sup>, A. Krupianka<sup>6</sup>, wykazując ten związek metodą analizy logiczno-syntaktycznej ustaloną przez W. Doroszewskiego dla rzeczownika<sup>7</sup>, M. Szupryczyńska<sup>8</sup>, dokonując syntaktycznej

---

<sup>1</sup> Praca jest skrótem rozprawy doktorskiej napisanej pod opieką Profesora dra Witolda Śmiecha z Katedry Współczesnego Języka Polskiego UŁ w 1987 r.

<sup>2</sup> Termin "walencja" wprowadził L. T a s n i è r e, *Esquisse d'une syntaxe structurale*, Paris 1953. Przez syntaktyczną walencję czasownika rozumiał on liczbę określeń, którymi może rządzić czasownik (podmiot, dopełnienie bliższe i dalsze), przy czym wykluczył okoliczniki. "W ten sposób walencja jest to potencjalna łączliwość syntaktyczna czasownika z podmiotem i dopełnieniem" (cyt. za M. S z u p r y c z y Ń s k ą, *Syntaktyczna klasyfikacja czasowników przybiernikowych*, Warszawa 1973, s. 83). W tej pracy pojęcie walencji jest rozumiane jako całokształt potencjalnych połączeń czasownika, w tym także jego połączeń z okolicznikami, i używane wymiennie z pojęciem łączliwości czasownika. Por. także D. B u t t l e r, *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny*, Warszawa 1976, s. 12-14.

<sup>3</sup> D. B u t t l e r, *Innowacje składniowe...*, s. 57-107 oraz t a ż, *Semantyka a składnia w związkach wyrazowych*, "Poradnik Językowy" 1966, z. 6, 7, 9, 10.

<sup>4</sup> Z. G o ł ą b, *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*, BPTJ 1967, XXV.

<sup>5</sup> Twórcą tej metody jest K. B ü h l e r (*Sprachtheorie*, Jena 1934), który przypisuje wszystkim wyrazom zdolności otwierania "pustych miejsc", czyli konotowania określonych klas wyrazów.

<sup>6</sup> A. K r u p i a n k a, *O tak zwanej dopełnieniowej roli przedrostków czasownikowych*, "Poradnik Językowy" 1969, z. 10.

<sup>7</sup> W. D o r o s z e w s k i, *Kategorie słowotwórcze*, "Sprawozdania Warszawskiego Towarzystwa Naukowego" 1946, XXXIX, z. 1-2 oraz w *Podstawach gramatyki polskiej*, cz. I, Warszawa 1963.

<sup>8</sup> M. S z u p r y c z y Ń s k a, *Syntaktyczna klasyfikacja...*

klasyfikacji czasowników przybiernikowych metodą dystrybucji (uwzględnienie ilości kontekstów, w których dany wyraz występuje) oraz H. Sędziak<sup>9</sup>, która przeanalizowała łączliwość składniową czasowników ruchu w tekstach literackich i gwarowych, stosując przy opisie metodę statystyczną. Na wpływ przedrostków przestrzennych w czasownikach na konotowanie przez te czasowniki konkretnego typu określenia miejsca zwróciła też uwagę T. Giermak-Zielińska<sup>10</sup>.

Każda z wymienionych prac potwierdza istnienie zależności między budową słowotwórczą czasowników i ich łączliwością składniową. Brak jednak pracy, która zawierałaby wyczerpujący opis łączliwości składniowej określonej grupy czasowników ze szczególnym zwróceniem uwagi na podobieństwa i różnice w łączliwości czasownika podstawowego bezprefiksального w stosunku do utworzonego odeń czasownika prefiksального.

Przedmiotem rozważań w tej pracy jest łączliwość składniowa bezprefiksalnych i prefiksalnych czasowników ruchu użytych w znaczeniu konkretnym (z pominięciem tych połączeń, w których czasownik użyty jest w znaczeniu przenośnym). Analizie poddano właśnie tę grupę czasowników dlatego, że jest to liczna i wyodrębniająca się wspólnym znaczeniem grupa. Jej wzorcową rolę w tworzeniu nowych prefiksalnych derywatów przedstawił W. Śmiech w pracy pt. "Derywacja prefiksalna czasowników polskich"<sup>11</sup>. Bezprefiksalne czasowniki ruchu zostały dobrane według definicji przyjętej - za M. Grochowskim<sup>12</sup> i B. Bojar<sup>13</sup> i określone w pracy jako te, które oznaczają postrzegalną wzrokowo zmianę położenia przedmiotu lokalizowanego lub zmianę położenia części tego przedmiotu w przestrzeni względem jakiegoś układu odniesienia.

W ogólnej liczbie 103 bezprefiksalnych czasowników ruchu znajdują się czasowniki oznaczające ruch wykonawcy czynności, inaczej podmiotu (subjektu) - są to czasowniki nieprzechodnie oraz czasowniki oznaczające ruch przedmiotu (obiektu) czynności, a także ozna-

<sup>9</sup> H. Sędziak, *Łączliwość składniowa czasowników ruchu w gwarze łomżyńskiej i we współczesnej polszczyźnie literackiej*, Wrocław 1981.

<sup>10</sup> T. Giermak-Zielińska, *Polskie czasowniki przedrostkowe o znaczeniu przestrzennym i ich odpowiedniki w języku francuskim*, Wrocław 1979.

<sup>11</sup> W. Śmiech, *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*, Łódź 1986.

<sup>12</sup> Por. M. Grochowski, *Klasyfikacja semantyczna jednomiejscowych czasowników ruchu współczesnego języka polskiego*, "Prace Filologiczne" 1974, nr 24.

<sup>13</sup> B. Bojar, *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*, Warszawa 1979, s. 28.

czające ruch obiektu i zarazem ruch subiekta czynności - są to czasowniki przechodnie. Taki podział (ze względu na kategorię przechodności i nieprzechodności)<sup>14</sup> czasowników ruchu ułatwia analizę porównawczą łączliwości czasowników bezprefiksalnych w stosunku do prefiksalnych - ponieważ jednym z pytań o wpływ prefiksów na łączliwość składniową jest pytanie: czy prefiks pełni funkcję tranzytywizującą?<sup>15</sup> W grupach czasowników nieprzechodnich i przechodnich wydzielono ponadto (tam, gdzie jest to możliwe) czasowniki ruchu ukierunkowane, inaczej jednokierunkowe oraz nie ukierunkowane, inaczej wielokierunkowe<sup>16</sup>, ponieważ cecha kierunkowości i niekierunkowości także ma wpływ na łączliwość składniową zwłaszcza bezprefiksalnych czasowników ruchu (w wypadku derywatów prefiksalnych cecha ta wpływa na sam proces derywacji - derywaty dokonane tworzą się głównie od podstaw jednokierunkowych, a bardzo rzadko od wielokierunkowych). Pełny spis bezprefiksalnych i prefiksalnych czasowników ruchu wraz z ich połączeniami składniowymi wyekscerpowany został ze słowników warszawskiego i Doroszewskiego. Ponadto dla bogatszej egzemplifikacji możliwości połączeń składniowych czasowników ruchu wykorzystano dwudziestowieczne teksty z literatury pięknej i publicystyki oraz różnorodne teksty mówione (m. in. z radia i telewizji). Zakres chronologiczny opisywanych zjawisk składniowych obejmuje w przybliżeniu polszczyznę od 1900 r. (data umowna) do chwili obecnej. Łącznie objętość przejrzanych tekstów wyniosła około 11 tys. stron. W materiale niekiedy występują przykłady pochodzące od autorów z wieków wcześniejszych, mimo określenia umownej granicy czasowej, tj. roku 1900. Są to przykłady konstrukcji dwójakiego rodzaju. Pierwsze - bezprzyimkowe, dziś już przestarzałe typu *dojść owej drogi*; przytoczenie ich służyło zasygnalizowaniu jednej z tendencji rozwojowych języka polskiego (chodzi o ekspansję struktur analitycznych, a w ich obrębie tendencji do reduplikowania przedrostka przez przyimek, co ma miejsce właśnie w konstrukcjach z czasownikami ruchu). Drugie - przyimkowe, które funkcjonują współcześnie w nie zmienionej postaci w języku typu *donieść łupy do gospody*.

<sup>14</sup> Przechodność jest tu rozumiana tradycyjnie: czasownik przechodni to ten, który konotuje dopełnienie bliższe.

<sup>15</sup> O funkcji tej piszą A. Krupianka, *O tak zwanej...*, s. 563 oraz D. Buttler, *Innowacje składniowe...*, s. 77.

<sup>16</sup> Z. Striekałowa w artykule pt. *Budowa słowotwórcza czasowników ruchu we współczesnej polszczyźnie* ("Poradnik Językowy" 1962, z. 5-6, s. 205-235) używa terminów "kierunkowe", "niekierunkowe", "docelowe" i "niedocelowe".

Uwzględniono je dlatego, że trudno je było znaleźć w tekstach współczesnych.

W analizie połączeń bezprefiksalnych i prefiksalnych czasowników ruchu skupiono się na rodzaju uzupełnień czasownika przez człony syntaktyczne od niego zależne. Ponieważ najbardziej typowym uzupełnieniem bezprefiksального czasownika ruchu jest okolicznik miejsca, analizowano przede wszystkim to określenie czasownika, pomijając inne określenia, np. czasu, sposobu czy celu. W analizie zaś łączliwości derywatów prefiksalnych uwzględniono oprócz określeń miejsca także dopełnienia, ponieważ w wielu wypadkach prefiks sprawił, że czasowniki nim utworzone z nieprzechodnich stały się przechodnimi, konotując tym samym dopełnienie bliższe. Nie można zatem było poprzestać tylko na opisie łączliwości derywatów z określeniami miejsca.

Przeglądu konstrukcji składniowych bezprefiksalnych i prefiksalnych czasowników ruchu z okolicznikami miejsca dokonano uwzględniając podział okoliczników według znaczeń wyróżnionych przez A. Weinsberga<sup>17</sup> - na lokatywne, adlatywne, ablatywne i perlatywne. W analizie konstrukcji składniowych zastosowano metodę konotacji, którą przejęto od Z. Gołąba<sup>18</sup>. W związku z tym podzielono najpierw wszystkie bezprefiksalne czasowniki ruchu na jednomiejscowe, konotujące tylko podmiot jako wykonawcę czynności (w tej grupie mieszczą się wyłącznie czasowniki nieprzechodnie, np. *isć, jechać, lecieć, płynąć* itd.) oraz na dwumiejscowe, konotujące podmiot i dopełnienie bliższe - obiekt (są to czasowniki przechodnie, np. *ciągnąć, nieść, rzucić, wieść, wlec* itd.). Następnie badano, czy prefiks w derywatach nim utworzonych ma wpływ na liczbę członów konotowanych przez te derywaty, czy liczba ta jest większa niż liczba członów konotowanych przez czasowniki, od których te derywaty powstały (czy czasowniki jednomiejscowe pod wpływem prefiksu stają się dwumiejscowymi, zaś dwumiejscowe trójmiejscowymi).

Ponadto w analizie badanego materiału wykorzystano klasyfikację

<sup>17</sup> Por. A. Weinsberg, *Przymyki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim*, Wrocław 1973, s. 22-23 oraz *Okoliczniki miejsca a przedrostki przestrzenne*, BPTJ 1970, XXVIII.

<sup>18</sup> Z. Gołab (*Próba klasyfikacji...*) uznał konotację czasownika za centralne zagadnienie konotacji składniowej i podzielił czasowniki na zerowe i niezerowe. Konotacja to zdolność wyrazu do wyznaczania wokół swego zakresu znaczeniowego zakresu dla innych wyrazów lub form gramatycznych, które na płaszczyźnie syntagmatycznej wchodzi z wyrazem lub formą wyznaczającą w określone stosunki syntaktyczne.

właściwości konotacyjnych przedrostków polskich zawartą w pracach A. Kruplanki i zwłaszcza D. Buttler<sup>19</sup>, która wymienia trzy grupy "czynnych składniowo przedrostków" - przedrostki tranzytywizujące (sprawiające, że czasowniki nieprzechodnie pod ich wpływem stają się przechodnimi), rozszerzające (wpływające na zwiększenie liczby konotowanych członów przez derywaty utworzone tymi prefiksami) i modyfikujące (zmieniające formę gramatyczną konotowanego członu)<sup>20</sup>. Wykorzystanie tej klasyfikacji pozwoliło na zwrócenie uwagi nie tylko na wpływ przedrostka na ilość konotowanych przez derywat członów, ale także na ich postać morfologiczną (określenie bezprzyimkowe i przyimkowe) i formę gramatyczną (przypadek, liczba).

Praca składa się z dwu zasadniczych części. Pierwsza część jest opisem łączliwości bezprefiksalnych czasowników ruchu - podstawowych i ich tzw. wariantów semantycznych, np. takim czasownikiem podstawowym jest *ić*, a jego warianty semantyczne to *brnąć*, *człapać*, *dreptać*, *drałować* itp. Wydaje się, iż warianty semantyczne danego czasownika ruchu określają dokładniej sposób poruszania się, są pod tym względem precyzyjniejsze. Może właśnie ta cecha powoduje to, iż wykazują one bardzo ograniczoną możliwość łączenia się z poszczególnymi prefiksami w porównaniu z czasownikami o podstawowym znaczeniu ruchu. Za czasowniki o podstawowym znaczeniu ruchu uznano przede wszystkim te czasowniki, które tworzą parę: jednokierunkowy - wielokierunkowy, np. *biec* - *biegać*, *ić* - *chodzić*, *lecieć* - *latać* itd. Jednak znalazły się wśród nich także czasowniki nie tworzące takich par, np. *ciec*, *cofnąć*, *mknąć*, *paść*, *wrócić* itd. (czasowniki *cofnąć* - *cofać*, *paść* - *padać*, *wrócić* - *wracać* nie tworzą pary: jednokierunkowy - wielokierunkowy, lecz parę dokonany - niedokonany). Umieszczono je w grupie czasowników o znaczeniu podstawowym jednokierunkowym z konieczności, ponieważ nie można było utworzyć z nich oddzielnej grupy, gdyż nie mają cechy wspólnej; ale też nie można ich było pominąć w analizie, gdyż są czasownikami ruchu. Poza tym kłopotów przysparzają te czasowniki, które jednoznacznie są określane jako jednokierunkowe, np. *ić*, bądź wielokierunkowe, np. *chodzić*<sup>21</sup>. Bierze

<sup>19</sup> Zob. przyp. 2 i 6.

<sup>20</sup> D. Buttler, *Innowacje składniowe...*, s. 76-78. Natomiast G. Walczak w recenzji tejże książki D. Buttler proponuje wyodrębnienie dwu grup przedrostków mających wpływ na właściwości syntaktyczne derywatów prefiksalnych: grupę przedrostków rozszerzających (tu mieszczą się także prefiksy tranzytywizujące) oraz grupę przedrostków modyfikujących. Por. G. Walczak, *O walencji, Dedału i książce D. Buttler*, "Przegląd Humanistyczny" 1977, nr 7-8.

<sup>21</sup> Por. W. Śmiech, *O wielokrotności czasowników zależnej od określenia granicy akcji*, "Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń ŁTN" 1973 XXVII, oraz



się to stąd, iż kontekst może znieść znaczenie wielokierunkowości na rzecz jednokierunkowości i wielokrotności. I tak w przykładzie *Tomasz teraz rzadziej chodził z wędką nad rzekę Mił.* 67 czasownik *chodzić* ma znaczenie jednokierunkowe i wielokrotne, a w przykładzie *Kurczęta wylazły z opaki spod kwoki i chodziły po izbie.* *Pölityka* 45, 1982, 11 ten sam czasownik zachowuje znaczenie wielokierunkowe<sup>22</sup>. Ma to związek z jakością określenia miejsca, a dokładnie z rodzajem wyrażenia przyimkowego występującego w funkcji tego określenia. Zagadnienie to omówiono w dalszej części pracy. Z tej przyczyny trudno jest dokonać konsekwentnego, jednoznacznego podziału czasowników ruchu i uniknąć tym samym uproszczeń w ich klasyfikacji.

W drugiej części pracy poddano analizie łączliwość składniową derywatów prefiksalnych dokonanych utworzonych od czasowników ruchu szesnastoma polskimi prefiksami: do-, na-, nad-, o-//ob/e/-, od/e/-, po-, pod/e/-, prze-, przy-, roz/e/-, u-, w/e/-, w/e/z-//w/e/s-, wy-z/e/-, za-.

W pracy wystąpiły 543 derywaty dokonane. Ułożono je według kolejności alfabetycznej przedrostków. I tak np. pod prefiksem do- występują wszystkie derywaty dokonane utworzone tym prefiksem od poszczególnych prostych czasowników ruchu z zachowaniem podziału na derywaty pochodzące od podstaw przechodnich, nieprzechodnich, od czasowników podstawowych i ich tzw. wariantów semantycznych.

## 1. ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWA BEZPREFIKSALNYCH CZASOWNIKÓW RUCHU

Ze względu na bardzo dużą liczbę przykładów połączeń czasowników ruchu (ok. 5000) z określeniami miejsca ograniczono materiał do połączeń tylko wybranych podstawowych czasowników ruchu. Połączenia te są charakterystyczne dla wszystkich pozostałych czasowników, w tym i wariantów semantycznych, które zostały wymienione w pracy, ale już bez przytaczania przykładów ich połączeń.

t e n ą e, *O krotności bezprefiksalnych czasowników ruchu zależnej od okoliczników kierunku i miejsca*, "Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" 1979, XXV.

<sup>22</sup> Choć kontekst może znieść znaczenie wielokierunkowe na rzecz jednokierunkowego wielokrotnego, to jednak czasownik *chodzić* jest czasownikiem wielokierunkowym, jeśli ocenia się go biorąc za podstawę tylko jego związek z podmiotem, bez określenia miejsca i dodatkowych wyznaczników w postaci wyrazów *często*, *rzadziej* itd. Uwaga ta odnosi się też do innych czasowników wielokierunkowych, np. *biegać*, *latać*, *plwać* itd.

Z analizy łączliwości składniowej bezprefiksalnych czasowników ruchu wynika, że zarówno czasowniki nieprzechodnie (jednomiejscowe - konotujące tylko podmiot) jak i przechodnie (dwumiejscowe - konotujące podmiot i dopełnienie bliższe) łączą się nieobligatoryjnie z określeniami miejsca będącymi okolicznikami miejsca o znaczeniu adlatywnym (dokąd? - *ić do szkoły, na pole, nad rzekę*), ablatywnym (skąd? - *ić ze szkoły, z pola, od strony wsi*), perlatywnym (któredy? - *ić wąską ścieżką, przez las, wzdłuż torów*) i lokatywnym (gdzie? - *biegać na boisku, nad rzeką, przy szkole*)<sup>23</sup>. W funkcji tych okoliczników występują głównie wyrażenia przyimkowe.

Oto przykłady takich połączeń z czasownikami nieprzechodnimi jednokierunkowymi:

*biec*: Kiedy przyszła jej ochota, biegła do kuchni i pałaszowała garnki kwaśnego mleka. Mił. 9; Nazajutrz rano kto żyw biegł na rynek, gdzie miała się odbyć defilada. Grab. Opow. I. 260; biegł znów nad staw, by łowić ryby; Dziecko biegło nad rowem, bojąc się go przeskoczyć; biegła od dziadka pokrzykując radośnie; Dziecko biegło po błocie, nie oglądając się na matkę; Sportowcy biegli pod górę ciężko dysząc; skręciła w prawo i biegła właśnie przed oknami moich sąsiadów; Tekum biegł przez las. Suj. 17; Uczniowie z nauczycielem biegli tuż przy głównej drodze; Konik biegł u wozu lekko popędzany przez woźnicę; Sportowcy wybiegli z osiedlowej ulicy i biegli dalej w las; biegł ze szkoły, by nie spóźnić się na obiad; biegł za płotem aż do końca ogrodu; Dziecko z płaczem biegło ku matce; Chłopcy biegli między plotami krzycząc głośno.

*ić*: Uczniowie parami szli do klasy; On wkładał na siebie frak, po czym szliśmy schodkami na dwór. Radar 36/83, 21; idę nad rzekę. Konw. 42; Tak odziany, porucznik Gondziłł szedł od pracy szeroką, zalaną słońcem ulicą miasta. Nałk. 6; Szedł po schodach bez wysiłku, lecz z ręką na poręczu. Sul. 5; z trudem szedł pod górę; Szedł przed siebie, nie zdając sobie sprawy dokąd. Putr. 75; Szedłem na ukos przez łąki wprost na światło migające z naszego domu. Now. 58; Chłopcy szli przy płocie, podbijając piłkę; Ktoś szedł wolno u wozu i kulał; szliśmy w Kazimierzu nocą przez pole. Kunc. 42; szliśmy z kina, kiedy wydarzył się ten wypadek; Dokąd idziesz? za las; Już słońce zaszło, kiedy szliśmy ku domowi; idąc wśród pachnących łąk, śpiewaliśmy.

<sup>23</sup> Na pierwszym miejscu podaje się przykłady połączeń z przyimkami pierwotnymi ułożonymi w kolejności alfabetycznej, a następnie przykłady połączeń z innymi przyimkami, np. *dookoła, między, wśród* itd.

*jechać*: dziadek umieszczał Tomasza obok siebie na bryczce i jechali do leśniczówki. Mił. 37; Bronka zamierzała jechać tramwajem na dworzec. Goj. Dziew. II, 108; Jedziemy z całą rodziną nad morze; Jechał od dziadka żalując, że już koniec wakacji; Jeszcze jedno szarpnięcie, jeszcze jeden podryw - i wagonik pełen żwiru jedzie znów po szynach. Szmag. Dymy, 27; jechać pod mostem; Jechaliśmy przed sklep i tam zostawialiśmy samochód; jechaliśmy na ukos przez błonie. Now. 23; jechał wolno tuż przy samych torach; Z rana jedzie w pole; Dzieci jadą z kolonii do domów; Jechaliśmy za konną bryczką i nie mogliśmy przyspieszyć; jechał wśród łąk i pól.

*lecieć*: Do Warszawy lecą samolotem; kamyki stracone z pochyłości, leciały na dno wąwozu. Sien. Now. 194; Na wietrze nad okrętem, rzadko poruszając skrzydłami, lecą mewy. Unił. Pam. 17; Wiatr północny, lecący od strony gór, ostro zacinął, miecąc ostry pył. Żer. Przedw. 56; Skowronek leci wysoko pod chmurami; Przed naszą łożnią lecą stada mew; Leciałem przez Berlin do Paryża; Przy myśliwcu leciał bombowiec głośno dudniąc; lecieć u boku kolegi pilota; Wszczyła się walka, kurz w niebo leci. Rom. Chorąży, 44; Paczki leciały w powietrzu, rzucone przez tych, którym nie udało się dopchać do wozu. Jackiew. Górn. 158; Iskry lecą z komina, SW II 699; Za oknem leci gołąb; lecieć między drzewami.

Przytoczone przykłady połączeń z wybranymi czasownikami są charakterystyczne dla wszystkich pozostałych nieprzechodnych jednokierunkowych czasowników o podstawowym znaczeniu ruchu oraz dla ich wariantów semantycznych. Wymienia się je tu bez przytoczenia kontekstu ze względu na oszczędność miejsca<sup>24</sup>. Oto pozostałe nieprzechodnie jednokierunkowe czasowniki i ich warianty semantyczne: *ciec*, *cofnąć się* - *cofać się*, *mknąć*, *paść* - *padać*, *pełznąć*, *płynąć*, *skoczyć*, *sunąć*, *toczyć się*, *wrócić*. Warianty semantyczne np. do *biec*: *czmychnąć* - *czmychać*, *pędzić*, *smyknąć* - *smykać*; do *iść*: *brnąć*, *człapać*, *defilować*, *drałować*, *drapać się*, *dreptać*, *gramolić się*, *kroczyć*, *kuśtykać*, *leźć*, *maszerować*, *piąć się*, *stąpnąć* - *stąpać*, *wędrować*, *windować się*, *wlec się*; do *jechać*: *cwałować*, *galopować*, *kłusować*, *pedałować*; do *lecieć*: *frunąć*, *szybować*, *śmignąć* - *śmigać*; do *paść*: *runąć*; do *pełznąć*: *czołgać się*; do *płynąć*: *wiosłować*, *żeglować* i inne.

Wszystkie te czasowniki ruchu łączą się nieobligatoryjnie z każdym (z wyjątkiem przyimka *o*) przyimkiem pierwotnym występującym w połączeniu z rzeczownikiem w funkcji okolicznika miejsca: *do*, *ku*,

<sup>24</sup> Pełny zestaw połączeń z każdym z tych czasowników znajduje się w maszynopisie pracy doktorskiej znajdującej się w Bibliotece Uniwersyteckiej UŁ.

na, nad, od, po, pod, przed, przez, przy, u, w, z, za a także z wtórnymi przyimkami: między, pomiędzy, wśród itd. Określenia przyimkowe występują w funkcji okolicznika miejsca: adlatywnego, ablatywnego, perlattywnego i lokatywnego. Te same czasowniki mogą łączyć się także z określeniami bezprzyimkowymi, np.

*biec*: biegłem peronami, potem ulicami. St. 267.

*iść*: Stromą uliczką, chwiejnymi krokami szedłem, bity przez gawieź, popychany przez straż. Słonim. Poezje, 85.

*jechać*: Jechać polem. SW II 151.

*lecieć*: Lecieliśmy tą samą trasą i tym samym samolotem co w ubiegłym roku.

Określenie bezprzyimkowe wyrażone rzeczownikiem w narzędniku jest okolicznikiem miejsca o kierunku perlattywnym. Według A. Weinsberga<sup>25</sup> okolicznik miejsca oznacza zawsze jakąś relację przestrzenną między elementem lokalizowanym a lokalizatorem, czyli obiektem służącym do wyznaczania miejsca. Analiza okoliczników miejsca łączących się z czasownikami ruchu nie może ograniczać się tylko do informacji o przestrzeni, na której ruch się odbywa. Ważny jest również sposób przestrzennego zachowania się elementu lokalizowanego<sup>26</sup>. Przestrzenne zachowanie się to relacja, jaka zachodzi między elementem lokalizowanym a wycinkiem przestrzeni oznaczonym przez okolicznik. Relacji tej, jak już wspomniano, odpowiadają znaczenia: ablatywne (skąd?), adlatywne (dokąd?), perlattywne (któredy?) i lokatywne (gdzie?). Okoliczniki o znaczeniu ablatywnym, adlatywnym i perlattywnym charakteryzują się lattywnością<sup>27</sup>. Okolicznik ablatywny wskazuje obszar, który jest miejscem początku ruchu, miejscem, z którego przedmiot materialny oddala się. Ablattywność oznacza obecność przedmiotu na obszarze w czasie poprzedzającym proces i jego nieobecność po procesie<sup>28</sup>. Okolicznik adlatywny określa

<sup>25</sup> A. Weinsberg, *Przyimki przestrzenne...*, s. 22.

<sup>26</sup> Termin "przestrzenne zachowanie się" wprowadził A. Weinsberg, gdyż uważał, że obejmuje ono również znaczenie lattywności.

<sup>27</sup> "Właściwe danemu procesowi przemieszczanie się przedmiotu wobec granic obszaru można by było skrótowo nazwać lattywnością. Tkwi ona w znaczeniu okoliczników adlatywnych (*do lasu, na stadion*), ablatywnych (*z lasu, ze stadionu*) i perlattywnych (*przez las, po stadionie*), ale nie lokatywnych..." A. Weinsberg, *Przyimki przestrzenne...*, s. 77.

<sup>28</sup> A. Weinsberg uważa, że ablatywność nie zawsze określa miejsce początku ruchu. Przytacza tu przykład: *Lekkoatleci biegną ze stadionu*, co wcale nie znaczy, że tam bieg rozpoczęli (tamże, s. 79-80). Odmiennego zdania są m. in. L. Hjemslev (*La catégorie des cas. I*, Kopenhaga 1935, B. Pottier (*Systematique des elements de relation*, Paris 1962) i A. Je. Kibrik (*K tipologii prostranstviennych znaczenij*, [w:] *Jazyk i czełowiek*, Moskwa 1970, na których prace A. Weinsberg powołuje się (por. przyp. 17).

obszar, ku któremu przedmiot się zbliża, obszar, który jest miejscem końca ruchu. Adlatywność jest więc przeciwieństwem ablatywności i oznacza nieobecność obiektu na danym obszarze w czasie poprzedzającym proces i jego obecność po procesie. Okolicznik perlatywny oznacza obszar, na którym odbywa się przemieszczanie elementu, ale przy stałej jego obecności na danym obszarze<sup>29</sup>. Przemieszczanie się zachodzi nie wobec całego obszaru, lecz tylko wobec jego części. Okolicznik lokatywny w przeciwieństwie do wymienionych nie posiada cechy latywności. Choć lokatywność oznacza obecność przedmiotu lokalizowanego na wskazanym obszarze (podobnie jak perlatywność), to jednak trudno mówić o przemieszczaniu się przestrzennym wobec części tego obszaru. Poza tym lokatywność zakłada ruch w różne strony na jakimś obszarze, bez opuszczenia go. Perlatywność natomiast oznacza ruch wzdłuż części tego obszaru, w jakimś określonym kierunku z możliwością opuszczenia tego obszaru. Według A. Weinsberga różnice między okolicznikiem perlatywnym a lokatywnym ilustrują przykłady: *Ślimaki wędrują po liściach sałaty* (którędy? - okolicznik perlatywny)<sup>30</sup>, *Ślimaki wędrują na liściach sałaty* (gdzie? - okolicznik lokatywny), choć wydaje się, iż tę różnicę lepiej ukazują przykłady: *Ślimaki wędrują przez liście sałaty* (okolicznik perlatywny), *Ślimaki wędrują na liściach sałaty* (okolicznik lokatywny), gdyż kierunek perlatywny najczęściej i najpełniej jest wyrażany przez konstrukcje przyimkowe z przyimkiem *przez* + ACC. (*biec przez las*) oraz przez rzeczownik w narzędniku (*iść lasem*). Lokatywność wyrażają najczęściej formy *po* + LOC. (*pędzić po asfalcie*), *na* + LOC. (*wędrować na liściach*) oraz *w* + LOC. (*brnąć w wodzie*). Kierunek adlatywny jest wyrażany najczęściej przez formy *do* + Gen. (*biec do kuchni*) i *na* + Acc. (*biec na plebanię*), a kierunek ablatywny przez formy *z(e)* + Gen. i *od* + Gen. (*frunąć ze ścierniska, maszerować od Prus*).

W wymienionych przykładach, jak już wspomniano, występują wszystkie cztery rodzaje okoliczników miejsca wyrażone rzeczownikami z różnymi przyimkami. Na przykład w funkcji okolicznika adlatywnego występują takie wyrażenia przyimkowe jak: *do* + Gen. (*biec do kuchni*), *na* + Acc. (*biec na rynek*), *nad* + Acc. (*iść nad rzekę*), *pod* + Acc. (*iść pod górę*); *przed* + Acc. (*jechać przed sklep*), *w* + Acc. (*jechać w po-*

<sup>29</sup> Definicję perlatywności przyjęto od A. Weinsberga (z pracy pt. *Przyimki przestrzenne...*, s. 78), który uzupełnia definicje podane przez L. Hjemsløva (*La catégorie...*, zob. przyp. 28) i J. M. Andersona (*The Grammar of Case, Towards a Localistic Theory*, Cambridge 1971). Powyższe dane cytowane są za wspomnianą pracą A. Weinsberga *Przyimki przestrzenne...*, s. 116.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 76.

le), za + ACC. (lecieć za granicę). W funkcji okolicznika miejsca ablatywnego występuje: od + Gen. (maszerować od Prus), z + Gen. (jechać z miasta). W funkcji okolicznika miejsca perlatorywnego występuje: przez + ACC. (cwałować przez wzgórza), rzadziej wyrażenie przyimkowe po + LOC. (jechać po szynach), jeśli możliwe jest tu pytanie którejdy? (po szynach). W funkcji okolicznika lokatywnego występują takie wyrażenia przyimkowe jak: na + LOC. (klusować na pastwisku), nad + Instr. (lecieć nad okrętem), po + LOC.<sup>31</sup> (wlec się po drodze), pod + Instr. (galopować pod lasem), przed + Instr. (śmigać przed oknami), przy + + LOC. (pełznąć przy tunelu), u + Gen. (płynąć u ujścia rzeki), w + LOC. (paść w błocie), za + Instr. (lecieć za oknem).

Podobna łączliwość cechuje grupę przechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu, do której należą czasowniki o podstawowym znaczeniu ruchu takie jak: ciągnąć, gonić, nieść, pchnąć - pchać, rzucić - rzucać, toczyć, wieść, wieźć, wlec i ich warianty semantyczne takie jak: holować, dźwigać, taszczyć, cisnąć - ciskać, szmyrgnąć - szmyrgać, turlać, prowadzić, transportować<sup>32</sup>.

Oto przykłady połączeń wybranych podstawowych przechodnich czasowników ruchu z wyrażeniami przyimkowymi:

*nieść*: Brałem więc te bomboniere i niosłem do zaprzyjaźnionego sklepu. Radar 36/83, 10; Na zgarbionych plecach niósł ciężki worek. Jun. Mazur, 239; Niósł ją nad rzekę; Niósł dziecko na rękach od samego przedszkola; Niesie ją po schodach, choć jest już zmęczony; Niosą ciężkie walizki pod (przed) dom właściciela; Przez ciemne, smutne gościńce kurhanów niesie go czarny koń dniami i nocami. Słow. Ben. 188; porywa kure, niesie ją w las; Tragarz niósł walizkę aż z dworca; Niosła śmieci za płot i tam wrzucała do dołu; była piękna pogoda i statek niósł nas z wolna ku brzegom naszych przeznaczeń. Prusz. Karabela, 61.

*pchnąć - pchać*: Pchają do lochu po sześciu ludzi na raz, tak że nawet przysiąc tam nie można. Past. Komuna, 189; Pchała nad rzekę wózek z bielizną do prania; Ojciec pchał ławkę od drzwi na środek pokoju; Sześciu ludzi pchało wagonik po szynach; Musiano [...] używać piechotę (piechoty) do pchania dział pod górę. Dembiń. Pam 178;

<sup>31</sup> Wyrażenie przyimkowe po + Loc. może wystąpić zarówno w funkcji okolicznika miejsca perlatorywnego, jak i lokatywnego.

<sup>32</sup> Czasowniki te są dwumiejscowe, czyli wymagają obligatoryjnego wypełnienia dwóch pozycji obok siebie, podmiotu i obiektu, na który skierowana jest czynność. W szerszym kontekście mogą łączyć się z okolicznikami miejsca przyimkowymi i rzadziej bezprzyimkowymi.

Kierowca pchał rozbity samochód przed dom (przez ulicę); Pchnął mnie przed drzwi domu; Pchnął go w ogień, w wodę. SW IV 210.

rzucić - rzucać: rzucali kamienie do studni; Rzucił wroga na ziemię i bacznie pilnował, czy nie pozostał w nim ślad życia. Fiedl. A. Biz. 166; Już od drzwi rzucił czapkę w powietrze; rzucać kamieniami po polu; Rzucił pod jej nogi pierścionek; Chłopcy rzucali śnieżkami przed domem; Rzucali kamieniami przez okno; Rzucić kamień przy furtce; Rolnik raźniej szedł za pługiem i rzucał ziarno w ziemię z nadzieją, że zbioru doczeka. Jun. Dworek, 20; W dziedzińcu wybiegło naprzeciw prezesowej całe stado kur, którym ona rzucała ziarno z kosza. Prus, Lalka II, 309; Rzucali kamieniami aż za płot sąsiada.

Przy czasownikach rzucić a także cisnąć, szmyrgnąć, które oznaczają tylko ruch obiektu czynności, dopełnienie (obiekt) jest wyrażone rzeczownikiem bądź zaimkiem w bierniku lub narzędniku; rzucić kamień, śnieżki // rzucić kamieniem, śnieżkami<sup>33</sup>. Pozostałe czasowniki w grupie przechodnych, oznaczające jednoczesny ruch subiektu i obiektu czynności, konotują dopełnienie bliższe wyrażone wyłącznie biernikową formą rzeczownika, np. ciągnąć wóz, nieść ciężar.

toczyć: Po wąskiej desce toczył taczkę do miejsca, gdzie murarze w milczeniu kładli warstwy. Huss. Mur, 14; Żołnierze wytaczali z piwnic beczki z piwem i winem. Toczyli je na rynek i pośród ruin i płomieni gasili pragnienie. Żółk. W. Droga, 238; Toczą beczki nad rzekę. Toczy od bramy taczkę wyładowaną cegłami. Toczyli wózki po wąskiej kładce w głąb tunelu; Toczą wielkie głazy pod (przed) blok, bo chcą zrobić małe alpinarium; Przy stawie toczono beczki z ogórkami; U wejścia do piwnicy toczono beczki z piwem; Toczyli belkę w korytarzu sapiąc głośno; Toczyli drewny za płotem posesji.

wieść: Wiodą ją do Mexitl na ofiarę. Suj. 67; Bałcz wiedzie ją na ganek, a stąd do dość obszernej izby. Mach 37; Dzieci wiodły ją nad rzekę; Wiodą babcię od schodów do bramy; Wiedli mnie po leśnych i polnych drogach; Coraz trudniej było wieść turystów pod górę; Wiodę dziadka przed dom i sadzam na ławeczce; Wiódl mnie przez gęsty las; Tuż przy naszym domu policjanci wiedli złodzieja; Więc go w środek wiodą, podają krzesło, cymbały przynoszą. SW VII 595;

<sup>33</sup> D. B u t t l e r (Innowacje składniowe..., s. 129) przypisuje obocznej rekcji narzędnikowej i biernikowej omawianych czasowników ruchu odmienne znaczenie. Według autorki czasowniki w połączeniu z dopełnieniem wyrażonym narzędnikiem oznaczają zwykle "czynność świadomą i zmierzającą do określonego celu np. rzucić kamieniem (w kogo lub w co)", natomiast połączenia z dopełnieniem w bierniku oznaczają "działania przygodne, nie zamierzone lub bezcelowe, np. rzucić kamień".

Wiódi mnie z miasta; W niedzielę wiodła mnie za miasto i tam długo spacerowaliśmy; Seweryna wiodła ich [...] ku granicy z Polską. Sul. 65.

Podobne przykłady przyimkowych połączeń można przytoczyć dla pozostałych przechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu. Te same czasowniki mogą łączyć się również z bezprzyimkowymi określeniami miejsca, np. Lis czmycha, Psy go rzykiem gonią. Hertz B. Bajki, 95; Pchamy obciążone rowery ciemną ulicą; Seweryna wiodła ich szosą prowadzącą na wschód. Sul. 65 itp. Bezprzyimkowe określenia miejsca są wyrażone - podobnie jak bezprzyimkowe określenia czasowników nieprzechodnich - rzeczownikiem w narzędniku. Są to okoliczniki miejsca o kierunku perlatywnym: *gonić kogo, co* (którędy?) *rzykiem*, *wieść kogo, co* (którędy?) *szosą*. Takich bezprzyimkowych połączeń jest znacznie mniej niż przyimkowych. Tłumaczyć to można tym, że przechodnie jednokierunkowe czasowniki ruchu - podobnie jak nieprzechodnie - mogą łączyć się z każdym przyimkiem. Rzadko występują jedynie połączenia z przyimkiem *u*. Nawet, gdy da się je utworzyć, sprawiają wrażenie wymuszonych, sztucznych konstrukcji, np. *toczyć beczki u wejścia do piwnicy*, *transportować kamienie u podnóża góry*. Wyrażenia przyimkowe łączące się nieobligatoryjnie z przechodnimi jednokierunkowymi czasownikami ruchu występują w funkcji okoliczników miejsca adlatywnych, ablatywnych, perlatywnych i lokatywnych. Oto wybrane przykłady połączeń przechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika adlatywnego: *do* + Gen. (*nieść coś do sklepu*), *na* + ACC. (*ciągnąć coś na rynek*), *nad* + ACC. (*pchać coś nad rzekę*), *pod* + ACC. (*dźwigać coś pod górę*), *przed* + ACC. (*toczyć coś przed dom*), *w* + ACC. (*wieść kogo w las*), *za* + ACC. (*toczyć coś za płot*). Wyrażenia przyimkowe użyte w funkcji okolicznika ablatywnego: *od* + Gen. (*toczyć coś od bramy*), *z* + Gen. (*wieść co z miasta*). Wyrażenia przyimkowe w funkcji okolicznika perlatywnego: *po* + LOC. (*prowadzić kogoś po schodach*), *przez* + ACC. (*transportować coś przez most*). Wyrażenia przyimkowe w funkcji okolicznika lokatywnego: *na* + LOC. (*holować łódzie na Wiśle*), *nad* + Instr. (*toczyć wózek nad rzeką*), *po* + LOC. (*rzucać kamieniami po polu*), *przed* + Instr. (*rzucać śnieżkami przed domem*), *przy* + LOC. (*wieść kogo przy ogrodzeniu*), *w* + LOC. (*toczyć beczkę w korytarzu*), *za* + Instr. (*wieść kolegę za miastem*).

Jeśli porównać wymienione połączenia przyimkowe przechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu z połączeniami nieprzechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu, to okaże się, że są one takie same (patrz s. 12-13).

Nieco odmienną łączliwość mają w grupie bezprefiksalnych cza-



sowników ruchu nieprzechodnie i przechodnie czasowniki wielokierunkowe. Wynika to właśnie z ich wielokierunkowego znaczenia, które pod wpływem kontekstu może zmienić się w znaczenie jednokierunkowe i najczęściej wielokrotne. I tak czasowniki wielokierunkowe o znaczeniu podstawowym i niektóre ich warianty semantyczne w połączeniu z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika adlatywnego, ablatywnego i perlatywnego stają się czasownikami jednokierunkowymi i wielokrotnymi. W połączeniu zaś z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika miejsca lokatywnego zachowują znaczenie wielokierunkowe<sup>34</sup>.

Oto przykłady połączeń wybranych nieprzechodnich czasowników wielokierunkowych, w których to połączeniach zachowują one znaczenie wielokierunkowe:

*biegać*: Biegał jak dziki zwierz w klatce od muru do muru, słuchając złorzeczeń i wycia więźniów chcących kraty wyłamać. Chłęd. Odr. 60; Biegała po mieście spocona, rozkudłana i zziajana. Górs. H. Tory, 30; Chłopak biegał przy leśnej drodze płosząc zwierzyinę; Żreback biegał u wozu to z lewej, to z prawej strony zbytnio się nie oddalając; Harcerze biegają w lesie tropiąc ślady leśnych zwierząt; Zosia biegała z kuchni do pokoju roznosząc napoje i kanapki; Długo dziś biegali za rzeką i są zmęczeni.

*chodzić*: Dwa lata temu chodziłam ścieżkami nad Świtezią. Żukr. Pl. 88; Chodził od wsi do wsi i opowiadał dziwne historie; Kurczęta wylazły z opałki spod kwoki i chodziły po izbie. Polityka 45, 1982, 11; Pod (przed) moim domem bez przerwy chodzili jacyś ludzie; Przy murze wciąż chodzili strażnicy; Chodziła u jego boku dumna jak paw; Gospodyni chodziła z kąta w kąt gniewna, że deszcz zalał ogień w kominie. Prus, Plac. 182.

*łazić*: Od wczesnego rana na placu targowym łaziły objuczone handlarki; Łaził od bramy do drzwi i nie mógł zdecydować się na wejście<sup>35</sup>; Za te szyby oberwał Stasiek i Wacek. Ktoś ich chyba przykapował jak łazili po dachu. Grzym. 24; Łaził przed (pod) jej domem i nie śmiał dać jej znać, że czeka na nią; Łaził tuż przy moim

<sup>34</sup> Należy tu dodać, że w połączeniach z czasownikami wielokierunkowymi występują często dodatkowe wyznaczniki w postaci wyrazów *nieraz, nieustannie, często, wciąż* itd., lecz znaczenie samych czasowników w takich połączeniach zależy od ich związku z wyrażeniami przyimkowymi użytymi w funkcji okolicznika miejsca, a nie od tych dodatkowych wyznaczników.

<sup>35</sup> W połączeniu tym czasownik *łazić* ma znaczenie wielokierunkowe, jeśli drzwi o których mówi się, jest więcej i znajdują się w różnych miejscach. Jeśli jest ich dwoje (jakieś konkretne drzwi), to czasownik jest jednokierunkowy.

oknie, prawie zaglądał do pokoju; Wciąż łązi u moich drzwi i skamle, by mu otworzyć; Kłusownik łąził w lesie i zakładał wnyki; Łaziłem z księgarni do księgarni, szukając książki na prezent; Kaczki łąziły koło domu i szczypały trawę. Mił 181.

*jeździć*: Jeździła od miasteczka do miasteczka i handlowała czym się dało; Akurat w tym czasie zaczęli jeździć po wsiach handlarze starym żelastwem. Now. 178; Dzieciaki wciąż jeździły pod (przed) moim domem na rowerach, ogromnie przy tym hałasując; w lesie jeździły wozy konne, wożąc drzewo na opał; Jeździli z kraju do kraju i handlowali srebrnymi łańcuszkami; Jeździliśmy za miastem na wrotkach.

Przykłady połączeń z tymi samymi czasownikami, w których czasowniki tracą znaczenie wielokierunkowe na rzecz jednokierunkowego i wielokrotnego:

*biegać*: Posły, gońce biegały nieustannie to do Nowogródka, to do Krakowa. SW I 147; We wtorki zawsze biegała na rynek po świeże warzywa; Wciąż biegali nad staw po robaki dla rybek w akwarium; Biegał wciąż pod górę i wcale nie czuł zmęczenia; Dzieci biegały przez pole na łąkę.

*chodzić*: Chodzić do szkoły, biura. SD I 888; I Tomasz, i dzieci z wioski wkrótce już wiedziały, że lepiej jest nie chodzić na plebanię. Mił. 48; Tomasz teraz rzadziej chodził z wędką nad rzekę. Mił. 67; Do szkoły chodziłam przez skrzyżowanie ruchliwych ulic; W niedzielę chodziliśmy za miasto i długo spacerowaliśmy.

*łązić*: Po coś waść, krzyknął Robak, do tych ruin łąził? Mick. Tad. 173<sup>36</sup>; Codziennie łąził nad rzekę, by się kąpać; Co tydzień łąziła na rynek po świeże warzywa; Wciąż łąził przez mój ogród, choć obok miał ulicę.

*jeździć*: Wojna miała tylko ten skutek dla Ginia, że nie warto było jeździć do miasteczka, bo nic tam nie dawało się kupić. Mił. 33; Dwa razy jeździliśmy po nich na dworzec. Kaspr. 512; Codziennie musiał jeździć przez tory kolejowe.

Podobnie zachowują się pozostałe nieprzechodnie wielokierunkowe czasowniki o znaczeniu podstawowym *latać, pełzać, pływać, pierzchnąć - pierzchać, skakać*, a także niektóre warianty semantyczne: *ganiać, fruwać*. W połączeniu z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okoliczników miejsca adlatywnych, ablatywnych i perlattywnych (*do + Acc.*, *na + Acc.*, *nad + Acc.*, *pod + Acc.*, *przed + Acc.*, *w + Acc.*, *za + Acc.*,

<sup>36</sup> Wydaje się, iż akurat w tym przykładzie czasownik może mieć znaczenie jednokierunkowe i jednokrotne (*Poszedł do ruin raz i wrócił*).

od + Gen., z + Gen., przez + Acc.) tracą swe wielokierunkowe znaczenie i stają się jednokierunkowymi i wielokrotnymi. W połączeniu zaś z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika miejsca lokatywnego (po + Loc., nad + Instr., na + Loc., pod, przed + Instr., w + Loc., za + Instr.) oraz w połączeniu z podwójnym wyrażeniem przyimkowym ablatywno-adlatywnym (latać z kwiatka na kwiatek, chodzić od wsi do wsi) zachowują znaczenie wielokierunkowe.

Jeszcze inaczej zachowują się warianty semantyczne wymienionych czasowników wielokierunkowych. Otóż takie czasowniki jak: *błądzić, błąkać się, brodzić, buszować, kręcić się, krzątać się, pałętać się, pętać się, szwendać się, tułać się, wałęsać się, włóczyć się*, które są wariantami semantycznymi czasownika *chodzić*, nie łączą się z wyrażeniami przyimkowymi do + Gen., na + Acc., nad + Acc., pod + Acc., przed + Acc., w + Acc., za + Acc., które to wyrażenia występują w funkcji okolicznika miejsca adlatywnego. Zatem nie ma połączeń typu *błądzić do czego* czy *błąkać się na co*, *buszować nad co* itd. Te same czasowniki nie występują w połączeniu z wyrażeniem przyimkowym *przez co*, najczęściej użytym w funkcji okolicznika miejsca perlatywnego. Brak bowiem połączeń typu *\*błądzić przez co*, *\*błąkać się przez co*, *\*buszować przez co* itd. Czasowniki *kołować, krążyć*<sup>37</sup> będące wariantami semantycznymi czasownika *latać* również nie łączą się z wymienionymi wyrażeniami przyimkowymi, a ponadto z wyrażeniami *od + Gen., z + Gen.* występującymi w funkcji okolicznika miejsca ablatywnego. Ponadto te czasowniki wielokierunkowe, które łączą się z wyrażeniami przyimkowymi *od czego, z czego* (okoliczniki ablatywne) wymagają zarazem użycia wyrażen przyimkowych w funkcji okoliczników adlatywnych typu *do czego, w co*, np. *Całe dziesięć dni błąkał się od miasteczka do miasteczka. Iwasz. J. Mił. 51; Gospodyni chodziła z kąta w kąt gniewna, że deszcz zalał ogień w kominie. Prus, Plac. 182; Od świtu do późnej nocy ganiam z piętra na piętro i z ulicy na ulicę. Kłos. Wiosna. 91.* Wszystkie ograniczenia łączliwości wielokierunkowych czasowników ruchu z wyrażeniami przyimkowymi *do + Gen., na + Acc., nad + Acc., pod + Acc., przed + Acc., w + Acc., za + Acc.* oraz *przez + Acc.*, są uwarunkowane, jak już wspomniano, znaczeniem tych czasowników. Oznaczają one bowiem ruch odbywający się w danej przestrzeni, w różnych nie

<sup>37</sup> B. B o j a r (Opis semantyczny..., s. 105) umieszcza czasowniki *kołować* i *krążyć* w grupie "komunikujących kształt toru ruchu" - komunikują one, że ciało porusza się po linii krzywej zbliżonej do okręgu". W analizowanym materiale wystąpiły one w znaczeniu 'latać wkoło' i zostały zaliczone do wariantów semantycznych czasownika *latać*. Mogą one również występować jako warianty semantyczne czasownika *chodzić*, np. *krążyć, kołować ulicami*.

określonych bliżej kierunkach. Natomiast wymienione wyrażenia przyimkowe występują w funkcji okoliczników miejsca o określonym kierunku<sup>38</sup> - adlatywnym bądź perlatywnym, co kłóci się z wielokierunkowym znaczeniem tych czasowników. Tak zachowują się warianty semantyczne nieprzechodnich wielokierunkowych czasowników ruchu.

Jeśli chodzi o przechodnie wielokierunkowe czasowniki ruchu, to zachowują się one tak samo jak nieprzechodnie wielokierunkowe czasowniki o znaczeniu podstawowym ruchu. W połączeniu z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okoliczników adlatywnych, ablatywnych i perlatywnych stają się czasownikami jednokierunkowymi i wielokrotnymi. W połączeniu zaś z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika miejsca lokatywnego zachowują znaczenie wielokierunkowe. Oto przykłady połączeń wybranych przechodnich wielokierunkowych czasowników ruchu, w których czasowniki te zachowują znaczenia wielokierunkowe:

*ganiać*: Gdzież się podziały te chwile, kiedy wesoły, szczęśliwy na łąkach ganiał motyle, biegał za kwiatkiem na niwy. Krasz. Poezje I, 203; Ojciec ganiał syna od drzewa do drzewa, chcąc go złapać. (Czasownik *ganiać* ma tu znaczenie wielokierunkowe, jeśli mamy na myśli większą ilość drzew, np. w ogrodzie). [Pies] ganiał wytrwale koty po całym obejściu. Wańk. Ziele, 121; Przed (pod) domem dzieci ganiały obcego kota.

*włóczyć*: Na podwórzu dzieci włóczyły zepsuty wózek; I po cóż mam dziewczynę po różnych drogach włóczyć? Jun. Bracia, 269; Pod (przed) szkołą, przy szkole chłopcy włóczą za sobą tornistry; W drodze łański zmieniłem karę śmierci na dożywotnie przykucie do taczek i włóczenie kuli w twierdzy. Czyń. Jakob. 41; Ojciec włóczył syna ze sklepu do sklepu, ale nie mógł nic dla niego kupić.

*wozić*: Nad rzeką matki woziły w wózkach swoje dzieci; woził ją od wsi do wsi; Złapali ich przedwczoraj i wożą teraz po lesie na postrach. Konw. 150; Woził ją przy lesie, w parku na rowerze. I przykłady połączeń tych samych czasowników, w których czasowniki te mają znaczenie jednokierunkowe i wielokrotne:

*ganiać*: Pies sąsiada ganiał ją aż do budynku szkoły; On ze mną krówki na pastwiska ganiał. Brodz. Poezje, 91; Pastuch musiał ganiać bydło przez szosę, a bał się tego bardzo: Mały chłopczyk sam ganiał owce za rzekę, na łąkę.

<sup>38</sup> W pracy, jak już wielokrotnie wspomniano, używa się pojęć: okolicznik miejsca adlatywny, ablatywny, perlatywny i lokatywny przyjętych od A. Weinsberga. Okoliczniki miejsca: adlatywny, ablatywny, perlatywny mają określony kierunek, okolicznik lokatywny jest w tej grupie jedynym nieskierunkowym okolicznikiem. Nie używa się tu pojęcia okolicznika kierunku w opozycji do okolicznika miejsca.

*włóczyć*: Skoro zboże dojrzewać poczyna, stada ich (susłów)[...] napadają na kłosa, ścinają je i włóczą do swych [...] nór [nor] na całoroczny zapas. Syrok. Wędr. 187; Wciąż włóczył go pod dom dziewczyny.

*wozić*: Ojciec codziennie woził córkę do szkoły; Woziła ją na bale [...], a potem ją za syna swego za mąż wydała. Orzesz. Eli II, 19; Wozi ją pod (przed) sam dom i nie chce zapłaty; Wozi dziecko przez niebezpieczne skrzyżowanie, a potem wraca do pracy; Woziłem dzieci za miasto i tam oprowadzałem po polach.

Podobne przykłady dwójakiego rodzaju połączeń można przytoczyć dla pozostałych przechodnich wielokierunkowych czasowników ruchu, tj. dla *ciągać*, *nosić*, *pędzać*, *taczać*, *wodzić*, *prowadzać*. Przechodnie wielokierunkowe czasowniki ruchu mogą również występować w konstrukcjach bezprzyimkowych, np. *Jakiś obcy typ ganiał mnie długo pustymi już o tej porze ulicami; Nosiłam tyle lat wodę stromą ścieżką, bo tam, u rodziców nie było studni; Często prowadzał ją parkowymi alejkami itp.* Jednak łączliwość przechodnich wielokierunkowych czasowników ruchu z określeniami przyimkowymi jest znacznie większa niż z bezprzyimkowymi. Ciekawe jest, że słowniki notują przede wszystkim połączenia tych czasowników z wyrażeniem przyimkowym *po* + *Loc.*, co więcej, wydaje się, iż niektóre czasowniki przechodnie wielokierunkowe wymagają obligatoryjnego wypełnienia trzech pozycji - podmiotu, dopełnienia i okolicznika lokatywnego wyrażonego właśnie rzeczownikiem z przyimkiem *po*. Są to na przykład czasowniki *ciągać*, *taczać*, *włóczyć* (*ciągać kogo po ziemi, po kątach; taczać kogo po pokoju, włóczyć kogo po drogach*). Nie wystarczy tutaj wypełnienie pozycji podmiotu i dopełnienia (*ktoś ciąga kogo, co; ktoś tacza kogo, co; ktoś włóczy kogo, co*), gdyż przekazana przez takie połączenie informacja jest niepełna<sup>39</sup>.

Analiza łączliwości składniowej bezprefiksalnych czasowników ruchu prowadzi do zasadniczego wniosku, iż łączliwość tych czasowników zależna jest przede wszystkim od ich znaczenia jednokierunkowego lub wielokierunkowego. Łączą się one nieobligatoryjnie z określeniami przyimkowymi lub bezprzyimkowymi będącymi okolicznikami miejsca adlatywnymi (*dokąd?*), ablatywnymi (*skąd?*), perlatywnymi (*którędy?*) i lokatywnymi (*gdzie?*). Połączeń przyimkowych jest znacznie więcej niż bezprzyimkowych. Przyczyn większej częstotliwości użycia określeń przyimkowych jest kilka. Po pierwsze są one konkre-

<sup>39</sup> Potwierdzają tę tezę połączenia składniowe czasowników *taczać*, *ciągać*, *włóczyć* zawarte w SW (I, 956, VII, 5) oraz w *Słowniku poprawnej polszczyzny* pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1977, s.v.

tniejsze, precyzyjniejsze znaczeniowo ze względu na obecność w nich przyimka, po drugie mogą one wyrażać różne relacje przestrzenne (adlatywność, ablatywność, perlatywność, lokatywność) związane z ruchem subiekta lub obiektu czynności, które to relacje zależne są przede wszystkim od rodzaju wyrażenia przyimkowego użytego w funkcji okolicznika miejsca. Określenia bezprzyimkowe zaś użyte w tej funkcji wyrażone są tylko jedną narzędnikową formą rzeczownika i oznaczają również tylko jedną relację przestrzenną odpowiadającą znaczeniu perlatywnemu, np. *biec* (którędy?) *ulicami*, *isć* (którędy?) *wąską kładką*. Po trzecie czasowniki ruchu mogą łączyć się z większością przyimków pierwotnych i wtórnych. Ograniczenia w łączliwości poszczególnych czasowników z niektórymi przyimkami (np. brak połączeń czasowników *błądzić*, *błąkać się*, *buszować* z przyimkiem *do*) wiążą się ze znaczeniem jednokierunkowym lub wielokierunkowym tych czasowników. I tak czasowniki jednokierunkowe *biec*, *isć*, *nieść*, *wieźć*, itp. mogą łączyć się ze wszystkimi przyimkami (z wyjątkiem przyimka *o*). Czasowniki wielokierunkowe natomiast dzielą się po pierwsze na takie, które mogą łączyć się z większością przyimków, ale wtedy mają dwojakie znaczenie - wielokierunkowe albo jednokierunkowe wielokrotne - które jest zależne od rodzaju wyrażenia przyimkowego. Tak zachowują się przede wszystkim podstawowe czasowniki wielokierunkowe typu *biegać*, *chodzić*, *nosić*, *wozić* ..., np. *Biegała po mieście spocona, rozkudłana i zziębnięta* (znaczenie wielokierunkowe), ale: *Posły, gońce biegali nieustannie to do Nowogórdka, to do Krakowa* (znaczenie jednokierunkowe wielokrotne). Po drugie - na takie, które łączą się tylko z wybranymi wyrażeniami przyimkowymi, użytymi w funkcji okolicznika miejsca lokatywnego. Są to przede wszystkim warianty semantyczne, które mają węższe znaczenie, wskazujące na sposób poruszania się, np. *Błądzą godzinami po skoszonych łąkach; w ciemnej gęstwinie lasów; Na godzinę uciekła z domu, błąkała się nad swoją bliską zatoką*. Wśród wszystkich możliwych połączeń czasowników wielokierunkowych z wyrażeniami przyimkowymi dominuje wyrażenie przyimkowe *po* + *Loc.*, które ze względu na dużą częstotliwość użycia w tekstach literackich i słownikach, można uznać za podstawowy schemat walencyjny tych czasowników.

## 2. ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWA PREFIKSALNYCH CZASOWNIKÓW RUCHU

W analizie łączliwości składniowej derywatów uwzględniono tylko łączliwość tych derywatów utworzonych od czasowników ruchu, w któ-

rych prefiks pełni funkcję formantu. Są to więc derywaty dokonane utworzone głównie od jednokierunkowych czasowników ruchu - przechodnich i nieprzechodnich, np. *dobiec, dojść, naciągnąć, nanieść* itd. Czasowniki *dobiegać, dochodzić, naciągać, nanosić* są tworamii sufiksalnymi. Powstały od prefiksalnych derywatów dokonanych *dobiec, dojść, naciągnąć, nanieść*, a nie od wielokierunkowych czasowników *biegać, chodzić, ciągać, nosić*, dlatego pominięto je w analizie. Natomiast uwzględniono derywaty prefiksально-zaimkowe typu *nabiegać się, nachodzić się*, ponieważ należą do nielicznych derywatów, które powstały właśnie od wielokierunkowych czasowników ruchu *biegać, chodzić*. Derywaty dokonane łączą się z określeniami bezprzyimkowymi, które to określenia użyte są przede wszystkim w funkcji dopełnienia bliższego oraz z określeniami przyimkowymi użytymi najczęściej w funkcji okolicznika miejsca. Lecz w przeciwieństwie do połączeń z czasownikami bezprefiksalnymi w większości są to określenia obligatoryjne. Jak już wspomniano, w analizie derywatów prefiksalnych wykorzystano klasyfikację właściwości konotacyjnych przedrostków polskich zawartą w cytowanych pracach A. Krupianki, a zwłaszcza D. Buttler, która wymienia trzy grupy "czynnych składniowo przedrostków" - przedrostki tranzytywizujące, rozszerzające, modyfikujące<sup>40</sup>. Derywaty prefiksalne wraz z bezprzyimkowymi i przyimkowymi połączeniami umieszczone są przy poszczególnych prefiksach ułożonych w kolejności alfabetycznej.

#### do-

Nie od wszystkich czasowników jednokierunkowych<sup>41</sup> tworzą się derywaty dokonane z prefiksem do-. Przede wszystkim powstają one od czasowników o znaczeniu podstawowym, mniej jest derywatów pochodnych od wariantów semantycznych tych czasowników. Oto derywaty pochodne od nieprzechodnich i przechodnich czasowników ruchu: *dobiec (dognać<sup>42</sup>, dogonić, dopędzić), dociec, dojść (dobrnąć, doczłapać, dodreptać,*

<sup>40</sup> D. Buttler, *Innowacje składniowe...*, s. 76-78.

<sup>41</sup> Od podstaw wielokierunkowych prefiks do- nie tworzy derywatów. Formy typu *dobiegać* są niedokonane i powstały od form prefiksalnych dokonanych (*dobiec*). W konstrukcji: *Gdy dobiegam do końca przerwy, pójdę na lekcję* - czasownik *dobiegać* ma wprowadzić znaczenie dokonane, ale tylko w odniesieniu do określonego odcinka czasu (tzw. typ dokonany determinacyjny), co podkreślone jest użyciem okolicznika czasu (*do końca przerwy*). Takimi połączeniami w pracy nie zajmowano się, ponieważ autorka analizuje połączenia czasownika z dopełnieniami i okolicznikami miejsca.

<sup>42</sup> W nawiasach umieszczono derywaty pochodne od wariantów semantycznych.

dogramolić się, doleźć, dostąpić, dowędrować, dowlec się), dojechać (dogalopować, dokłusować), dolecieć, dopaść - dopadać, dopełznąć (doczołgać się), dopłynąć, doskoczyć, dotoczyć się (dotelepać się), dociągnąć, dogonić, dognać (dopędzić), donieść (dodźwigać, dotaszczyć), dopchnąć, dopchać, dorzucić - dorzucać (docisnąć - dociskać), dotoczyć, dowieść (doprowadzić), dowieźć, dowlec. Połączenia bezprzyimkowe (z rzeczownikiem w dopełniaczu) z derywatami pochodnymi od nieprzechodnich czasowników są nieliczne i dziś już przestarzałe. Zamiast *dobiec parkanu* (*dobiegł parkanu SW I 470*), *dojść drogi* (*Pnać się więc przez skały i przepaści, doszedł owej drogi. Kras. Życie VII, 213*), *dolecieć gniazd* (*Dolatują gniazd dzikie żabędzio. Słow. Król, 84*) dziś użyto by w tym miejscu połączeń przyimkowych *dobiec do parkanu*, *dojść do drogi*, *dolecieć do gniazd*<sup>43</sup>. Połączenia bezprzyimkowe zachowały się współcześnie w znaczeniu przenośnym (w pracy połączeń w tym znaczeniu nie uwzględniono), np. *doszedł czterdziestki*, choć i w tych przenośnie użytych połączeniach pojawiają się coraz częściej konstrukcje przyimkowe, np. *Głos poezji [...] czy posiada on moc wystarczającą, aby dojść do uszu ogłuszonych hałaśliwym szumem miast. Kaspr. 482*. Jeden jednak czasownik *dopaść* charakteryzuje się dużą częstotliwością użycia właśnie w połączeniach bezprzyimkowych, np. *dopaść chaty, drzwi*, choć obok występują równie poprawne, a przede wszystkim precyzyjniejsze<sup>44</sup>, konstrukcje przyimkowe, np. *dopaść do drzwi, do kłamki*.

Jeśli chodzi o derywaty pochodne od czasowników przechodnich, to żaden z nich nie łączy się z określeniami bezprzyimkowymi użytymi w funkcji okolicznika miejsca. Połączenia typu *dociągnąć wózek błotnistą drogą* czy *donieść kawę stromymi schodami* są niepełne. Brak w nich punktu docelowego niezbędnego ze znaczeniowego i składniowego punktu widzenia. Takimi pełnymi połączeniami są np. *dociągnąć wózek błotnistą drogą (dokąd?) do domu*, *donieść kawę stromymi schodami (dokąd?) do pokoju*. Wszystkie derywaty, i te pochodne od nieprzechodnich czasowników ruchu i pochodne od przechodnich, występują najczęściej w konstrukcjach przyimkowych. Oto przykłady połączeń z dwoma wybranymi derywatami pochodnymi od nieprzechodnich czasowników i dwoma pochodnymi derywatami od przechodnich czasowników ruchu.

*dobiec*: W paru ruchach *dobiegł do bramy. Par. Niebo, 75*; *Cięż-*

<sup>43</sup> Konstrukcje bezprzyimkowe z historycznego punktu widzenia są starsze i częściej występowały w staropolszczyźnie. Potwierdza to praca E. J a k o w i c k i e j, *Konstrukcje typu "dochodzić czego", "dochodzić do czego" w języku polskim*, "Poradnik Językowy" 1968, z. 4, s. 186-196.

<sup>44</sup> Por. D. B u t t l e r, *Innowacje składniowe...*, s. 84.



ko dysząc dobiegł na stację, ale pociągu już nie było; Dobiegł *nad* staw i usiadł, bo sił już nie miał; Dobiegli *pod* szkolny budynek, lecz było za późno, lekcja się zaczęła; Dobiegła *przed* dom i stanęła przerażona. Był otwarty.

Do haśle czasownikowym najpierw są wymieniane połączenia derywatu z określeniami przyimkowymi zawierającymi przyimek identyczny z przedrostkiem. Jest ich najwięcej. Połączenia z innymi przyimkami (różnymi od przedrostka) rzadko występują w słownikach i tekstach pisanych, choć są poprawne. Należy tu dodać, że rodzaj przyimka użytego w określeniu miejsca zależy często nie tylko od przedrostka, lecz także od rodzaju lokalizatora (jego kształtu, wielkości itd.), np. *dobiec do placu, na plac; dobiec do bramy, ale nie \*na bramę.*

*dojść:* Doszedł *do* połowy drogi i upadł. SW I 401; Ścieżką, udeptaną między chojarami przez zwierzęta, doszliśmy *do* kolistej polanki. Now. 57; Z trudem doszedł *na* szczyt góry; Wczoraj doszedłem aż *nad* staw; Wojsko doszło *pod* mury; Doszli *przed* dom i zatrzymali się na chwilę, rozglądając się dokoła.

*dociągnąć:* Z trudem dociągnęła zepsuty motor *do* szopy; Konie z trudnością dociągnęły ciężar *na* miejsce. SW I 480; Chłopcy dociągnęli głąz *nad* skraj przepaści; Dociągnęli samochód *pod* warsztat; Nareszcie dociągnęła go *przed* bramę swego domu. Żer. Dzieje II, 163.

*dowieźć:* Mimo pańskiej odwagi *do* willi pana nie dowiozę. Putr. 122; Woźnica dowiózł go *do* gospody. SW I 542; Ojciec z pewnością dowiezie w nim [kuferku] *do* Ameryki Biblię. Now. 21; Wsiadłem *do* dorożki, która w parę minut dowiozła mnie *na* miejsce. Prus. Now. II, 217; Znajomi dowieźli mnie *nad* morze swoim samochodem; dowieź kogo *pod* sam dom, *przed* gmach biblioteki.

Podobne przykłady połączeń przyimkowych można przytoczyć dla pozostałych wymienionych derywatów z prefiksem *do-*. Liczne przykłady połączeń derywatów dokonanych z prefiksem *do-* z określeniami przyimkowymi, świadczą o tym, że derywaty te konotują obligatoryjnie okolicznik miejsca o kierunku adlatywnym, wyrażony prawie wyłącznie przez rzeczownik w dopełniaczu z przyimkiem *do*, tożsamym z przedrostkiem *do-*. Reduplikacja prefiksu *do-* przez przyimek *do* w konstrukcjach z czasownikami ruchu jest dzisiaj niemal regułą<sup>45</sup>.

Przykłady połączeń derywatów dokonanych z przyimkiem różnym od przedrostka, np. *ledwo dowlókła się na postój taksówek, wojsko doszło pod*

<sup>45</sup> Tamże, s. 77.

*mury, dojechać przed ganek* rzadko występują w tekstach literackich i słownikach. A przecież, jak widać na przykładzie połączeń tych derywatów z przyimkami *na, nad, pod, przed*, są to połączenia poprawne i zrozumiałe. Wszystkie wymienione przyimki wraz z rzeczownikami (*na + Acc., nad + Acc., pod + Acc., przed + Acc.*) występują w funkcji okolicznika miejsca o kierunku adlatywnym<sup>46</sup> i mogą być zastąpione wyrażeniem przyimkowym *do + Gen.* w tej samej funkcji, w którym przyimek dubluje prefiks. Dlatego to ostatnie połączenie można uznać za podstawowy schemat walencyjny derywatów z prefiksem *do-*.

Prefiks *do-* w odniesieniu do grupy czasowników ruchu nie pełni funkcji tranzytywizującej, czyli nie wpływa na przechodniość tych czasowników (czasowniki nieprzechodnie po dodaniu prefiksu *do-* nadal są nieprzechodnie w sensie gramatycznym, czasowniki przechodnie pozostają przechodnimi), ale pełni względem nich funkcję rozszerzającą - ponieważ dodanie tego prefiksu do czasowników ruchu wpływa na ilość konotowanych przez nie członów. Czasowniki bezprefiksalne jednomiejscowe stają się po dodaniu prefiksu dwumiejscowymi (konotują podmiot i okolicznik adlatywny, np. *dojść do domu*), zaś czasowniki bezprefiksalne dwumiejscowe (przechodnie) stają się trójmiejscowymi - konotują podmiot, dopełnienie bliższe i okolicznik adlatywny, np. *dowieźć kogo do gospody*. Ponadto w czasownikach *donieść, dorzucić, dowieźć* użytych w znaczeniu 'dodać, dokładać coś do czegoś niosąc, rzucając, wioząc' prefiks *do-* pełni funkcję modyfikującą - powoduje, że dopełnienie bliższe konotowane przez te czasowniki może być wyrażone dwiema obocznymi formami - biernikową lub dopełniaczą (tu w znaczeniu partytywnym), np. *donieść drewno, drew; dorzucić polana, polan; dowieźć rezerwy, rezerw.*

#### na-

Prefiks *na-* utworzył od nieprzechodnich, jednokierunkowych czasowników ruchu następujące derywaty: *nabieć, nacieć, najść (nabrnąć, naleźć, nastąpić), najechać (się), nalecieć, napaść - napadać, napiynąć, naskoczyć, nasunąć się*. Oddzielną grupę wśród tych derywatów dokonanych sta-

<sup>46</sup> W funkcji okolicznika o kierunku adlatywnym mogą wystąpić ponadto jeszcze dwa wyrażenia przyimkowe: *w + Acc.* oraz *za + Acc.* Wydaje się jednak, że te wyrażenia przyimkowe nie łączą się z derywatami o prefiksie *do-*. Raczej nie spotyka się połączeń typu *\*dojść w las* czy *\*dojść za las*. Można to wytłumaczyć odmiennym znaczeniem tych wyrażen przyimkowych w stosunku do znaczenia derywatów z prefiksem *do-*. Derywaty te oznaczają zbliżenie się do lokalizatora niekoniecznie z przekroczeniem jego granicy. Natomiast wyrażenia przyimkowe *w + Acc.* oraz *za + Acc.* oznaczają ruch z przekroczeniem granicy lokalizatora.

nowią derywaty prefiksalnie-zaimkowe. Powstały one od wariantów semantycznych czasownika *ić*. Są to: *nacziapać się, nadreptać się, naczoięgać się, nawędrować się*. Oznaczają 'przesyt czynnością wykonywaną'.

Niektóre z wymienionych derywatów prefiksalnych są przechodnie, więc określenia bezprzyimkowe występujące przy tych derywatach są dopełnieniami, np. *nabiec, najść, najechać, napaść*. Derywaty *nabiec, najść*, mimo iż są przechodnie, nie mają formy imiesłowu biernego. Bezprzyimkowych połączeń z derywatami utworzonymi prefiksem *na-* od jednokierunkowych nieprzechodnich czasowników ruchu jest niewiele. W większości są to połączenia sfrazeologizowane, w których czasownik ma specyficzne znaczenie, np. *nabiec* 'najeżdżać, napadać': *Tatarowie nabieгли kraj nasz w drużynie - mieczem i ogniem grozą ojczyźnie*. Syrok. Gaw. 104; *najść* 'pojawić się niespodzianie, odwiedzić kogo wbrew jego życzeniu', np. *Nikt widzieć ich, najść niespodzianie ani z ulicy podsłuchać nie mógł*. Orzesz. Mirt. 205. Ale są też połączenia bezprzyimkowe, które mogą również występować jako przyimkowe bez zmiany znaczenia, np. *Indios mogą nas napaść znienacka, we śnie* - obok: *A jednak aligatory nie napadły na ciebie i szczęśliwie przebyłeś wodę*. Suj. 55.

Przyimkowe połączenia z derywatami utworzonymi od podstaw nieprzechodnich jednokierunkowych zależą od znaczenia tych derywatów, które nadaje im prefiks *na-*. Derywaty *najechać, napaść* są w jednym ze swoich znaczeń przechodnie, np. *najechać (na) przechodnia, napaść (na) człowieka*. Dopełnienie konotowane przez te czasowniki wyrażone jest kazualnie rzeczownikiem w bierniku lub przyimkowo *na* + Acc. Prefiks *na-* w tych derywatach pełni funkcję tranzytywizującą. W większości zaś derywatów prefiks ten pełni funkcję modyfikującą lub rozszerzającą. I tak w derywatach o najbardziej wyróżniającym się znaczeniu 'nagromadzić się dużo czego', np. *naciekło wody, naleciało owadów, napłynęło okrętów* prefiks pełni zarówno funkcję modyfikującą, wpływając na formę gramatyczną konotowanego podmiotu - jest nią zawsze dopełniacz liczby mnogiej - jak i rozszerzającą. Derywaty te konotują bowiem obok podmiotu także okolicznik miejsca o kierunku adlatywnym wyrażony rzeczownikiem z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem lub różnym od przedrostka, np. *dużo wody naciekło na miskę, do miski, pod wannę, w wannę; dużo młodzieży najechało (się) na rynek, do Krakowa, nad morze, przed (pod) dom weselny, w górę, za miasto; naleciało dużo ptaków na dach, owadów do pokoju, nad dwór, pod dach, sadzy w garnek itp.* Derywaty *nabiec, nabrnąć*, które mają znaczenie 'napaść na siebie (kogoś)' oraz derywaty *nastąpić* ('w wejść na coś'), *naskoczyć* ('wpaść na coś'), *nasunąć się* ('przesunąć się gdzieś') łączą się tylko z przyimkiem *na* tożsamym z przedrostkiem, np. *nabiec na siebie, nabrnąć na woj-*

sko, nastąpić na ogon, naskoczyć na skałę podwodną, nasunąć się na poprzednie pozycje. Wspomniana wcześniej grupa derywatów prefiksalnie-zaimkowych utworzonych od nieprzechodnych jednokierunkowych czasowników ruchu konotuje wyrażenie przyimkowe *po* + Loc. w funkcji okolicznika miejsca lokatywnego, np. *Nadreptała się po mieście niemało, zanim go znalazła.* SW III 50; *Hej, hej, nawędrował ja się niemało po świecie.* Konopn. Now. I, 64.

Prefiks na- jako jeden z niewielu prefiksów tworzy przy współudziale zaimka zwrotnego *się* derywaty dokonane prefiksalnie-zaimkowe także od wielokierunkowych czasowników ruchu. Oto te derywaty: *nabiegać się*: Do woli nabiegał się *po łące, na boisku, w ogrodzie*; *naganiać się*: Robotnicy nieźle musieli się *naganiać po rusztowaniach*; *nachodzić się*: Jak się człowiek nadźwiga, a *nachodzi po roli*, to by nie tylko chleba kawałek, ale i parę wołów zjadł. Jun. Bracia, 247; *nachodzili się na łące, w parku*; *nabłądzić się*: *nabłądziłem się wiele po lesie*; *nabłąkać się, nabrodzić się, nakręcić się, nakrzętać się, nałazić się, naspacerować się, najeździć się, napodróżować się, nalatać się, nafruć się, naskakać się.* Wszystkie derywaty mają znaczenie 'natężenia czynności, przesytu czynnością tego, który ją wykonuje' i oznaczają, że ruch odbywał się w różnych kierunkach i wiele razy. Konotują one okoliczniki miejsca wyłącznie lokatywne wyrażone przede wszystkim rzeczownikiem w miejscowniku z przyimkiem *po*, np. *nachodzić się po roli, nabrodzić się po wodzie, nałazić się po mieście, najeździć się po stawie* itd.

Derywaty utworzone od przechodnych jednokierunkowych czasowników ruchu, takie jak: *naciągnąć, nagnać, nagonić, napędzić, nanieść, nadźwigać, nataszczyć, napchać, narzucić - narzucać, natoczyć, nawieść, naprowadzić, nawieźć* nie występują w połączeniu z określeniami bezprzyimkowymi. W połączeniach przyimkowych z derywatami utworzonymi od podstaw przechodnych jednokierunkowych widoczny jest przede wszystkim modyfikujący wpływ prefiksu na składnię tych derywatów. Prefiks na- narzuca im użycie dopełniacza liczby mnogiej użytego w funkcji dopełnienia bliższego, np. *nanieść drewek, nadźwigać koszy, nataszczyć zakupów, narzucić kamieni, natoczyć okrągłych rzeczy, nawieźć ksiąg, gościńców.* Ten sam prefiks pełni również w grupie derywatów przechodnych funkcję rozszerzającą, wpływa na ilość konotowanych członów. Czasowniki takie jak *naciągnąć, nagnać, napędzić, narzucać, nawieść, naprowadzić, nawieźć* konotują obok podmiotu i dopełnienia najczęściej okolicznik miejsca adlatywny wyrażony rzeczownikiem z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem, np. *naciągnąć pierzynę na siebie, nagnać Litwinów na bagna, napędzić bydło na łąkę, narzucić węgiel na platformę, nawieźć wojsko na kraj, naprowadzić*

policję na ukrytą winokurkę, nawieźć zboża na jarmark. Derywaty te mogą konotować wyrażenia przyimkowe z przyimkiem różnym od przedrostka w funkcji okolicznika miejsca adlatywnego, np. *naciągnąć zboża do nory, nanieść drewno do kuchni, naciągnąć gałęzi nad rzekę, napędzić owce pod oborę, narzucać kamieni pod okno, nataszczyć kamieni przed ganek, nawieźć towarów przed sklep, narzucać piasku w studnię, kamieni za płot*. Prefiks na- tworzy przy współdziałaniu zaimka zwrotnego *się* derywaty prefiksalnie-zaimkowe od podstaw wielokierunkowych, np. *nanosić się, nawozić się*. Czasowniki te łączą się również z dopełnieniem wyrażonym rzeczownikiem w dopełniaczu liczby mnogiej (modyfikacyjna funkcja prefiksu), np. *nanosić się kamieni na drodze, nawozić się mleka do mleczarni*.

Podsumowując analizę derywatów z prefiksem na- stwierdzić należy, iż prefiks na- pełni w nich przede wszystkim funkcję modyfikującą, narzucając formę dopełniacza liczby mnogiej rzeczownikom, które są przez nie konotowane. Użycie tej formy gramatycznej dla podmiotu konotowanego przez derywaty nieprzechodnie, np. *naciekło wody, znalazło owadów, najechało (się) ludzi, naleciało motylików* lub dla dopełnienia konotowanego przez derywaty przechodnie, np. *nanieść gliny, drewno, napędzić bydła, narzucać kamieni, natoczyć rzeczy, nawieźć węgla* jest związane ze znaczeniem, jakie nadaje tym derywatom prefiks na-. Derywaty nieprzechodnie w połączeniu z dopełniaczem oznaczają 'zebranie się dużo czego w jednym miejscu', natomiast przechodnie oznaczają 'duże natężenie czynności aż do przesytu wykonywaniem jej'. Funkcję tranzytywizującą pełni prefiks na- w derywatach *najechać, napaść*. Wpływa on również na liczbę konotowanych przez derywaty członów (funkcja rozszerzająca). I tak derywaty utworzone od jednokierunkowych nieprzechodnich i przechodnich podstaw konotują rzeczowniki z przyimkiem najczęściej identycznym z przedrostkiem w funkcji okolicznika adlatywnego, np. *najechało się młodzieży na rynek, naleciało ptaków na dach, nagnać Litwinów na bagna, narzucić węgla na platformę, nawieźć zboża na jarmark* oraz rzadziej z przyimkiem różnym od przedrostka także w funkcji okolicznika adlatywnego, np. *znalazło owadów do naczynia, napłynęło żagłówek przed moło, nanieść drewno do kuchni, nawieźć towarów przed sklep* itp.

#### nad-

Od czasowników nieprzechodnich i przechodnich jednokierunkowych prefiks nad- tworzy bardzo niewiele derywatów<sup>47</sup>. W zebranych

<sup>47</sup> Od podstaw wielokierunkowych nieprzechodnich i przechodnich nie tworzą się derywaty dokonane z prefiksem nad-. Derywaty typu *nadbiegać, nadchodzić* są tworzone sufiksalnie od dokonanych form *nadbiec, nadejść*.

materiale jest ich jedenaście, w tym są to głównie derywaty utworzone od czasowników o podstawowym znaczeniu ruchu, a nie od ich wariantów semantycznych. Są to następujące derywaty: *nadbiec*, *nadejść*, *nadjechać*, *nadlecieć*, *nadfrunąć*, *nadpełznąć*, *nadpłynąć*, *nadskoczyć*, *nadsunąć się*, *nadnieść*, *nadwieźć*. Prefiks pełni w nich podobną funkcję semantyczną jak prefiksy *do-*, *pod(e)-*, *przy-* tzn. derywaty oznaczają zbliżanie się do celu. Prefiks ten jednak nie wpływa na ich łączliwość składniową. Mogą łączyć się one z okolicznikami miejsca, ale okoliczniki te nie są obligatoryjne. Obok połączeń typu: *Z wielkim wrzaskiem nadbiegła gromada chłopców nad strumień*. Bron. J. Ogn. 29; występują połączenia bez okoliczników miejsca, np. *Nadjechał wóz strażacki*. Past. 31. W dwu derywatach przechodnich prefiks *nad-* pełni funkcję modyfikującą, narzucając rzeczownikowi, którym rządzi, formy dopełniacza np. *nadnieść jednego końca belki* SD IV 1016; *Nozy nadwiozły żywności*. Są to już dziś połączenia przestarzałe. Narzucenie tej formy rzeczownikowi wynika z właściwości partytywnych tkwiących w przedrostku *nad-*.

#### o-//ob(e)-

Derywaty utworzone tym prefiksem od podstaw nieprzechodnich jednokierunkowych - poza nielicznymi, np. *opaść* - są przechodnie i konotują dopełnienie bliższe w formie bezprzyimkowej (rzeczownik w bierniku), np. *objechać: Objechał parę razy skwer dokoła, żeby się konie nie zastały, i to była cała jego jazda*. Syg. Wysadz. 128; *Ostatniego niewojenne-go lata objechali autostopem pół Europy*. Polityka 45, 1982, 3; *opłynąć: Opłynąłem port motorówką*. Koźn. Żyw. 196; *obskoczyć: Od razu w sieni obskoczyło go trzech czy czterech*. Mił. 153 itd. Podobnie łączą się pozostałe derywaty jak: *obiet*, *obejść*, *obleźć*, *obstąpić*, *obwędrować*, *oblecieć*, *opełznąć*, *otoczyć (się)*. Duża liczba derywatów przechodnich utworzonych od podstaw nieprzechodnich poświadcza właściwości tranzytywizujące prefiksu o-//ob(e)-<sup>48</sup>.

Derywaty te konotują obiekt w postaci dopełnienia bliższego wyrażony rzeczownikiem w bierniku. Obiekt ten ma cechy określenia miejsca, choć formalnie jest dopełnieniem, najczęściej o charakterze zbiorowym, np. *obiet wszystkie aleje*, *obejść wiele krajów*, *obwędrować wsie*, *objechać pół Europy*. Gdy obiekt ten nie ma charakteru zbiorowego, np. *obiet tor*, *obejść górę*, *objechać skwer*, to konstrukcja może mieć także dodatkowe znaczenie 'ominąć coś, co stanowi przeszkodę'.

<sup>48</sup> Według A. K r u p i a n k i (*O tak zwanej...*, s. 563) największy wpływ na tranzytywność mają właśnie prefiksy *prze-* i o-//ob-/e/-.

W jednym i drugim wypadku określenie w funkcji dopełnienia bliższego wyrażone jest bezprzyimkowo. Od podstaw nieprzechodnych wielokierunkowych powstały derywaty dokonane *obłąkać się* 'zabłądzić', *okręcić się*, *objeżdżić* (w znaczeniu 'ujeździć konia' i 'podróżując zwiedzić co, zatrzymując się kolejno w wielu miejscach'), *okołować* 'oblacieć', *okrążyć*, *oblatać* 'latając nowym samolotem wypróbować jego sprawność'. Dwa derywaty *obłąkać się*, *okręcić się* są nieprzechodnie i mają swoiste znaczenie. Pozostałe są przechodnie.

Derywaty utworzone od podstaw przechodnich jednokierunkowych to: *obciągnąć (się)*, *obgonić*, *obnieść*, *opędzić (się)*, *obrzucić* - *obrzucać*, *obtoczyć*, *obwieść*, *oprowadzić*, *obwieść*, *obwlec*. Łączą się one z określeniami bezprzyimkowymi i przyimkowymi, np. *obgonić bydlę dalszą drogą*, *by szkody nie robić*. SW III 448; *Rozbójnicy... byli tak już blisko, że zaczęli nas obrzucać strzałami z łuków*. Makowiec. Przyg. 48; *Nie oprowadziłeś mnie jeszcze po całym ogrodzie*. Czer. 45; *Wziął fiakra i kazał się obwieść po głównych ulicach*. Rzym. Now. V, 205. Z przykładów bezprzyimkowych i przyimkowych połączeń z derywatami pochodnymi od podstaw przechodnich wynika, iż pod wpływem prefiksu *o-//ob(e)-* konotują one poza podmiotem i dopełnieniem bliższym jeszcze trzeci człon. Jest nim dopełnienie dalsze wyrażone bezprzyimkowo np. *obrzuciliśmy ich kamieniami* lub przyimkowo, np. *obciągnąć na siebie kapotę* albo - częściej - okolicznik miejsca lokatywny w postaci wyrażenia przyimkowego *po + + Loc.*, np. *obnieść kawę po pokojach*, *obwieść kogo po mieście*, *oprowadzić ranią po ogrodzie*, *obwieść kogo po ulicach*. Trzecim członem konotowanym przez derywaty przechodnie może być okolicznik perlatywny wyrażony bezprzyimkowo, np. *Obgonić bydlę dalszą drogą*, *obwieść kogo uliczkami miasta*.

Gdyby uznać funkcję tranzytywizującą prefiksu *o-//ob(e)-* za szczególną odmianę funkcji rozszerzającej<sup>49</sup> - wszak zmiana czasownika nieprzechodniego pod wpływem prefiksu na przechodni to jednocześnie zwiększenie liczby konotowanych obligatoryjnie członów przez ten czasownik z jednego (podmiotu) do dwóch (podmiotu i dopełnienia bliższego) - to stwierdzić można, że prefiks ten ma przede wszystkim duże właściwości rozszerzające.

#### od(e)-

Od podstaw nieprzechodnich jednokierunkowych prefiks od(e)- utworzył następujące derywaty: *odbiec*, *odciec*, *odejść*, *odleźć*, *odmaszero-*

<sup>49</sup> Stanowisko takie zajmuje G. W a l c z a k, *O walencji, Dedalu...*, s. 197-206.

wać, odstąpić, odjechać, odlecieć, odfrunąć, odpaść - odpadać, odpełznąć, odczołgać się, odpłynąć, odskoczyć, odsunąć się, odtoczyć się, odwrócić się - odwracać się. Przy czterech z nich odnotowano połączenia bezprzyimkowe. Oto przykłady: *Odbiegłeś warsztatu, a pilną mamy robotę.* SW III 568; *Wszyscy go odeszli w tym niebezpieczeństwie.* SW III 591; *Przez cztery dni nic nie wziął do ust, lekarze go odstąpili, uważając śmierć za niechybną.* Chłęd. Odr. 271; *Władek Żeleński dziś nas odjechał.* Lamus 4, 1909, s. 602. Nieliczne przykłady połączeń bezprzyimkowych z derywatami z prefiksem od- pozwalają wysnuć wniosek, że połączenia te są dziś przestarzałe bądź s frazeologizowane (por. z połączeniami bezprzyimkowymi derywatów z prefiksem do- na s. 23. Przykładem tych drugich jest konstrukcja: *Natka odbiegłszy sierotkę w jesieni, nie zapytała o nią do dziś dnia, więc owczarz matkował znajdzie.* Prus, Plac. 104. Przykładem zaś dla połączeń przestarzałych jest: *Odbiegłeś warsztatu, a pilną mamy robotę.* SW III 568 - dziś użyto by tu połączenia przyimkowego *odbiec od warsztatu.*

Wszystkie derywaty dziś występują w konstrukcjach przyimkowych. Także i te derywaty, które pochodzą od podstaw przechodnich jednokierunkowych, a więc *odciągnąć, odholować, odgonić, odegnąć, odnieść, odtaszczyć, odepchnąć, odepchać, odpędzić, odrzucić, odtoczyć, odwieść, odprowadzić, odwieźć, odtransportować, odwlec.* W połączeniach z określeniami przyimkowymi często występują takie konstrukcje, w których występuje elipsa określenia adlatywnego, zgodnego co do znaczenia ze znaczeniem derywatów z prefiksem od-, i zachowanie w tym samym miejscu tylko określenia adlatywnego oznaczającego zbliżanie się do celu, np. *Ojciec odetchnął głęboko i odszedł do swego pokoju, krokiem powolnym,* Kunc. 134; *Żurawie odlecą za morze.* SW III 614. Dlatego pod hasłem czasownikowym występują przykłady połączeń najpierw z przyimkiem *od* tożsamym z przedrostkiem, z przyimkiem *z*, który pod względem znaczenia jest zgodny z derywatami z prefiksem od-, a następnie z wyrażeniami przyimkowymi użytymi w funkcji adlatywnej. Oto przykłady takich połączeń z dwoma - wybranymi spośród wszystkich derywatów nieprzechodnich i przechodnich - czasownikami:

*odejść:* *Po co odeszliśmy tak daleko od obozu?* Suj. 342; *w domu mojego syna, odeszłam od willi, żeby usłyszeć ich głosy.* Kunc. 36; *odejść z pokoju; Ojciec odetchnął głęboko i odszedł do swego pokoju krokiem powolnym.* Kunc. 134; *odejść na drugą stronę ulicy, odejść nad jezioro, rzekę; odejść pod dom sąsiada, przed bramę, w drugi koniec alei, odejść za góry, rzeki.*

*odnieść:* *Fale daleko odniosły łódkę od brzegu; Odniósł zakupy ze sklepu do domu; W dwie godziny później zaniemógł tak, iż*



musiano go odnieść do komnat. Sienk. Pot. IV. 125; Kiedy wybiło pół do pierwszej, odnieśliśmy narzędzia do baraku. St. 31; Odniośł szklanę na ladę i wspiął się na szosę. Żukr. Zp. 70; odnieść list na pocztę. SW III 630; Odnieść walizy pod dom, przed drzwi; odnieść kosze z jabłkami w głąb ogrodu; odnieść coś za ladę<sup>50</sup>.

Podobne połączenia można przytoczyć dla pozostałych derywatów. Ze wszystkich przykładów połączeń przyimkowych wynika, iż derywaty łączą się przede wszystkim z okolicznikiem miejsca ablatywnym wyrażonym najczęściej rzeczownikiem w dopełniaczu z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem, np. *odbiec od okna, odnieść od brzegu* lub z przyimkiem *z*, np. *odjechać z domu, odpędzić ptaki z czereśni*.

Derywaty *odpaść, odtoczyć się* łączą się tylko z tymi wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika ablatywnego. Połączenia z okolicznikiem ablatywnym są zgodne ze znaczeniem samych derywatów, które oznaczają 'oddalenie się od jakiegoś miejsca, z jakiegoś miejsca'. Ale jak już wcześniej wspomniano te same derywaty często łączą się z określeniem adlatywnym, z elipsą okolicznika ablatywnego. To określenie, które jest okolicznikiem adlatywnym, może być wyrażone przez: *do + Gen., na + Acc., nad, pod, przed + Acc., w + Acc., za + Acc.*, np. *odmaszerować do drzwi; odczołgać się na bok, odjechać nad morze, odnieść walizy pod dom, przed drzwi* itp. Derywaty w tych połączeniach oznaczają oddalenie się z jakiegoś miejsca do innego, wymienionego w wypowiedzeniu. Okolicznik ablatywny, który oznacza miejsce, z którego oddala się subiekt, jest pominięty w tych konstrukcjach. Ze składniowego punktu widzenia jest on zbędny, ponieważ ablatywność tkwi w znaczeniu samych derywatów z prefiksem *od-*. Okolicznik ablatywny może być również pominięty w konstrukcji, w której jest jedynym określeniem miejsca, np. *Pracznka odniosła bieliznę; ogar kota odpędził*. SW III 636. Takie połączenia występują rzadko, ale już samo ich istnienie wskazuje na to, że związek składniowy okoliczników miejsca ablatywnych z derywatami z prefiksem *od-* jest słabszy niż związek okoliczników miejsca adlatywnych z derywatami wcześniej omówionymi, tj. z prefiksami *do-*, *na-*. Ponadto wydaje się, że z punktu widzenia komunikacji językowej ważniejsze jest użycie w tekście (przy derywatach prefiksalnych) okoliczników miej-

<sup>50</sup> W niektórych połączeniach czasownik *odnieść* ma takie samo znaczenie, jak czasownik *zanieść*. Traci więc swoje ablatywne znaczenie nadane mu przez prefiks *od-*. Tak zachowuje się na przykład w połączeniu: *odniośł zakupy ze sklepu do domu*, czy: *odniośł list na pocztę*, itp. Nie przeczy to jednak ogólnej zasadzie, według której derywaty z prefiksem *od-* oznaczają "oddalenie od czegoś" (mają znaczenie ablatywne).

sca adlatywnych niż ablatywnych. Potwierdza taki wniosek występowanie okoliczników o kierunku adlatywnym zarówno przy derywatach z prefiksami o znaczeniu adlatywnym (do-, na-) jak i przy derywatach z prefiksami o znaczeniu przeciwnym, ablatywnym (od-). Z drugiej jednak strony, jeśli porówna się derywaty z prefiksem od- z derywatami o nieprzechodnym prefiksie po- w takich połączeniach jak *odejść do pokoju* - *pójść do pokoju*, *odnieść coś do domu* - *ponieść coś do domu*, to wydaje się, iż mają one w tych połączeniach podobne znaczenie. Być może więc przestrzenne znaczenie ablatywne derywatów z prefiksem od- w tych połączeniach stopniowo zaciera się, stają się one przestrzennie neutralne? Mogą zatem istnieć co najmniej dwie teorie tłumaczące użycie derywatów o prefiksie od- w połączeniu z wyrażeniami przyimkowymi o znaczeniu adlatywnym (z pominięciem wyrażen przyimkowych ablatywnych, zgodnych znaczeniowo z derywatami o tym prefiksie), np. *odejść do pokoju*. Która z nich jest słuszniejsza - ta mówiąca o przejrzystym, dobrze wyczuwalnym znaczeniu ablatywnym tkwiącym w formach z prefiksem od- czy też mówiąca o stopniowym zacieraniu się tego znaczenia w niektórych derywatach z tym prefiksem? Odpowiedzi na to pytanie być może należy szukać w analizie materiału historycznego.

#### po-

Prefiks po- różni się od pozostałych tym, iż derywaty o tym prefiksie utworzone od jednokierunkowych podstaw nieprzechodnych i przechodnych łączą się z wszystkimi przyimkami pierwotnymi (wyjątkami są: przyimek *o*, który w ogóle nie występuje w połączeniu ani z bezprefiksalnymi, ani prefiksalnymi czasownikami ruchu oraz przyimek *u*, który bardzo rzadko łączy się z nimi). Wyrażenia przyimkowe zawierające owe przyimki są określeniami miejsca i występują w funkcji przede wszystkim okolicznika adlatywnego a także lokatywnego, perlatywnego i ablatywno-adlatywnego. Oto przykłady czterech wybranych derywatów nieprzechodnych i przechodnych w połączeniu z różnymi wyrażeniami przyimkowymi użytymi w funkcji okoliczników miejsca:

*pobiec*: Prawie *pobiegł do* wyjścia zawczasu się martwiąc, że tu nie ma taksówek. *Putr.* 6; Zdyszany *pobiegł na* dworzec. *Tuwim*, *Rzecz.* 92; Chłopcy z wrzaskiem *pobiegli nad* rzekę kąpać się; *pobiegli od* wsi *do* wsi nawołując do obrony; *Pobiegliśmy po* błotnistej drodze wrzeszcząc; *Pobiegł pod* krzewy, *nabierał* patyków. *Żukr.* *Zp.* 93; *pobiec pod* drzewami; *Pobiegli przed* gmach sądu, gdzie zebrał się tłum ludzi; *pobiegliśmy przez* plac między dzwonnica a

B.U.K.

katedrą do wikariatu. Lat. 130; pobiegłam w pole na kartoflisko, gdzie pracowały kobiety. Kaspr. 30; Pobiegliśmy, z domu do domu rozgłaszając tę wieść; pobiec za rzekę.

*poleć*: Polaził znowu do karczmy, zachęcony przez głupich kolegów. Morc. Ptaki, 232; Namacał szczeble i westchnąwszy z ulgą, polaził na stryszek. Ziel. S. Świt. 51; poleźć nad rzekę; poleźć od sklepu do sklepu; Poleźliśmy po nierównej, wyboistej drodze; poleźć pod karczmę, przed teatr, przez pole truskawek; Józka zarzuciła tobół na plecy i bezwolnie polaziła w głąb zabudowań, tworzących czworobok. Wikł. Wierzby II, 16; poleźć z przystanku na postój taksówek, za chałupę.

*poprowadzić*: To Niczyj poprowadził mnie do kryjówki. Żukr. Zp. 244; Senior Diego Ordaza i senior Carlos Guzman poprowadzą resztę wojska na miasto. Suj. 281; Nauczycielka poprowadziła dzieci nad jezioro; Gustaw poprowadził mnie od znajomych do siebie; poprowadzić kogo po starych ulicach miasta, pod dom, przed muzeum, przez park, w głąb ogrodu; Poprowadził ją z kuchni do sieni, poprowadzić kogo za miasto.

*powlec*: przecież ich nie powlecze do auta, nie wywiezie w las. Żukr. Zp. 109; I już następne chluśnięcie (fal) powlokło go na głębinę. Żukr. Zp. 224; Powlekli psa nad staw (stawem), by go wykąpać; Powlókł zepsuty rower po betonowym chodniku; powlekli rannego pod (przed) szpital; powlec rower przez jezdnię; Ledwie powlekli walizki z pociągu na postój taksówek; powlec coś za płot (płotem).

Podobne przykłady połączeń można przytoczyć dla pozostałych derywatów z prefiksem po-, utworzonych od jednokierunkowych czasowników ruchu przechodnich i nieprzechodnich. Są to takie derywaty jak: pognać, pójść, poczłapać, podefilować, podrałować, podreptać, pokuśtykać, pomaszzerować, postąpić, powędrować, pojechać, pocałować, pogalopować, pokłusować, popedałować, polecieć, pofrunąć, poszybować, pomknąć, popaść - popadać, popełznąć, poczołgać się, popędzić, popłynąć, pożegłować, poskoczyć, posunąć się, potoczyć się, powrócić, pociągnąć, poholować, pognać, pogonić, ponieść, podźwigać, potaszczyć, popchnąć - popchać, popędzić (przechodni), porzucić - porzucić, potoczyć, poturlać, powieść, powieźć.

Jeśli więc porówna się łączliwość tych derywatów z łączliwością czasowników bezprefiksalnych, od których powstały, to okazuje się, iż jest ona taka sama. Prefiks po- nie wpływa zatem na łączliwość składniową derywatów<sup>51</sup>. Nie narzuca derywatom konotowania jednej

<sup>51</sup> T. Giermak-Zielińska zalicza prefiks po- obok w(e)/z-//w(e)s-, u-, i za- do przedrostków "nieprzestrzennych" (Polskie czasowniki..., s. 74-77).

określonej formy gramatycznej czy jednego typu okolicznika miejsca (por. z derywatami z prefiksem do-, które konotują wyłącznie okolicznik adlatywny wyrażony przede wszystkim rzeczownikiem z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem, np. *dobiec do domu*). Nie ma także wpływu na ich przechodność, nie pełni więc funkcji tranzytywizującej (por. z prefiksem o-//ob(e)-, który posiada duże właściwości tranzytywizujące).

Określenia miejsca, z którymi łączą się derywaty z prefiksem po-, są nieobligatoryjne. Obok połączeń z tymi określeniami występują połączenia bez okoliczników miejsca, np. *Szybciej podreptał otulając się płaszczem*. Putr. Rzecz. 162; *Wsiadliśmy na konie [...], pokłusowaliśmy*. Unił. Żyto, 140; *Wianek popłynął*. SW IV 654. Podobną, również nieobligatoryjną, łączliwość z okolicznikami miejsca charakteryzują się czasowniki bezprefiksalne. Prefiks po- nie jest więc prefiksem "czynnym składniowo", chociaż jest przedrostkiem bardzo produktywnym słowotwórczo - wraz z prefiksem prze- tworzy najliczniejszą grupę derywatów od czasowników ruchu. Wynikać to może z tego, że prefiks po- jest najstarszym prefiksem<sup>52</sup>. Pełni przede wszystkim funkcję aspektową. Prefiks po- tworzy także derywaty dokonane od podstaw nieprzechodnich wielokierunkowych i cztery derywaty od podstaw przechodnich wielokierunkowych. Derywaty utworzone od podstaw nieprzechodnich wielokierunkowych mają znaczenie 'wykonywać jakąś czynność trochę krótko'. Są więc zdeterminowane czasowo. Oto te derywaty: *pobiegać, pohasać, pochodzić, pobłądzić, pobłąkać się, pbuszować, pokręcić się, pokrzątać się, połazić, pospacerować, poszwendać się, powiąsać się, powłóczyć się, pojeździć, polatać, pofruwać, pokołować, pokrażać, popełzać, poraczkować, poturlać się, popływać, poskakać*. Jeśli chodzi o łączliwość tych derywatów z okolicznikami miejsca, to można stwierdzić, że zachowują się one tak samo jak wielokierunkowe czasowniki bezprefiksalne (patrz: wnioski s. 20-21). Łączą się przede wszystkim z wyrażeniem przyimkowym *po* + Loc, w funkcji okolicznika lokatywnego a także z innymi wyrażeniami przyimkowymi w tej samej funkcji składniowej (*na* + Loc., *nad* + Instr., *pod* + Instr., *przed* + Instr., *przy* + Loc., *w* + Loc., *za* + Instr.).

Na przykład: *Powiedział z grymasem, że wyjdzie, pochodzi sobie po polach*. Pięt. Białow. 27; *Zielona murawa boisk nęci, aby na niej pobiegać, poskakać i zmierzyć siły z kolegami w różnych grach*. Płomyk 40/41, 1952; *pojeździć nad rzeką, pod /przed/ jej oknem, przy domu, w lesie, za stadionem*.

<sup>52</sup> Por. A. D o s t á l, *Studie o vidovém systému v staroslovenštině*, Praha 1954, s. 258-259.

Wspomniane już cztery derywaty pochodne od podstaw przechodnich wielokierunkowych, tj. *ponosić, powodzić, powozić, powłóczyć* również łączą się z wyrażeniem przyimkowym *po* + Loc., np. *ponosić dziecko po dworze; Jeżeli chcecie, powożę was trochę dla wesołości po rzece. Orzesz. Cham, 16; powłóczyć kogo po urzędach, po sądach. SD VI 1962. Jeśli rzeczownik w wyrażeniu przyimkowym jest użyty w liczbie mnogiej (powłóczyć kogo po urzędach), to całe połączenie ma znaczenie dystrybutywne. Ponadto wszystkie derywaty utworzone od podstaw nieprzechodnich i przechodnich jednokierunkowych łączą się także z określeniami bezprzyimkowymi, np. *Pobiegliśmy wąską uliczką między domami; Gromadka wysypała się z wagonu i przeszedłszy przez tor powędrowała piaszczystą drogą. Goj. Dom, 153; Wsiadł w sanki i pocwatował boczną drogą. Wójc. Zar. IV, 54; Musiałem pociągnąć rower piaszczystą drogą; Dała się poprowadzić wiodomą aleją w błękitny zmierzch sztucznych strzyżonych zarośli. Nałk 162; Powiózł go znaną już sobie drogą. Grusz. An. Od Karpat, 206. Te bezprzyimkowe określenia łączące się z derywatami przechodnimi i nieprzechodnimi jednokierunkowymi z prefiksem po- wyrażone są narzędnikową formą rzeczownika i występują w funkcji okolicznika miejsca o kierunku perlatywnym np. *poczłapać (którędy?) błotnistą drogą, pomaszerować (którędy?) szeroką aleją, poprowadzić kogo (którędy?) wiodomą aleją. Taka łączliwość z określeniami bezprzyimkowymi cechuje również czasowniki bezprefiksalne, od których derywaty z prefiksem po- zostały utworzone.***

#### pod(e)-

Dla derywatów z prefiksem pod(e)- charakterystyczne jest to, iż nie występują one w konstrukcjach bezprzyimkowych. Wypowiedzenia typu *podbiegł ulicą* czy *podprowadzić kogo aleją* są niepełne i wymagają uzupełnienia dodatkowymi określeniami adlatywnymi, np. *Podbiegł ulicą (dokąd?) pod dom; podprowadzić kogo (dokąd?) do domu aleją. Ponadto prefiks ten nie tworzy derywatów od wielokierunkowych czasowników ruchu. Obligatoryjny składniowo okolicznik miejsca o kierunku adlatywnym (znaczenie adlatywne tkwi także w samych derywatach, ponieważ nadał im je prefiks pod(e)-) konotowany przez nie-zawsze wyrażony jest przyimkowo. Na przykład:*

*podejść: Zatrzymałem rówieśników, kazałem im czekać pod sadem, a sam podszedłem pod dom. Now. 17<sup>53</sup>; Podeszła do okna. Żukr. Pl. 20; podejść przed dom.*

---

<sup>53</sup> Na pierwszym miejscu wymienione są przykłady, w których przyimek jest tożsamy z prefiksem.

*podjechać*: Wtedy właśnie podjechał pod cmentarz milicyjny radiowóz. Past. 210; Samochód podjedzie dziesięć minut wcześniej pod pański hotel. Ż. Lit. 43, 1982, 8; Podjadą do samych schodów. Żukr. Pl. 98; Kiedy pociąg podjechał na dworzec kolejowy, na peronie ustawili się cały rząd kobiet. Bron. J. Siostrz. 16; podjechać na sam brzeg jeziora, przed mury miasta, w środek osiedla.

*podprowadzić*: Podprowadziłem go pod chałupę i zostawiłem pod drzwiami. St. 296; Stary mnie podprowadził do dwóch drzew o konarach porąbanych bliskim wybuchem. Żukr. Pl. 52; podprowadzić kogo na podwórko, przed dom.

*podwieźć*: Podwiózł go pod samą bramę. SW IV 436; Do bryczki [...] zaprzęgiła konie dziewczyna folwarczna i ona też podwiozła nas do pociągu. Kunc. 134; podwieźć kogo na dworzec, nad morze przed sam dom.

Podobne przykłady połączeń można przypisać pozostałym derywatom z prefiksem pod-. Są to: *podbiec*, *podgramolić się*, *podleźć*, *podstąpić*, *podlecieć*, *podfrunąć*, *podemknąć się*, *podpaść - podpadać*, *podpełznąć*, *podczołgać się*, *podpłynąć*, *podskoczyć*, *podsunąć się*, *podtoczyć się*, *podciągnąć*, *podholować*, *podgonić*, *podnieść*, *podepchnąć*, *podpędzić*, *podrzucić*, *podtoczyć*, *podwieść*, *podwlec*. Są wśród nich derywaty pochodne od nieprzechodnich i przechodnich czasowników ruchu jednokierunkowych.

Spośród adlatywnych wyrażen przyimkowych najczęściej używane jest wyrażenie przyimkowe *pod + Acc.*, w którym przyimek jest tożsamy z prefiksem, np. *podbiec pod okno*, *podejść pod dom*, *podholować samochód pod dom*, *podtoczyć armaty pod mury miasta* itp. Duża liczba połączeń tych derywatów z wyrażeniem przyimkowym, w którym przyimek jest taki sam jak przedrostek sprawia, że można tu mówić o regularności w konotacji wyrażen przyimkowych o przyimku identycznym z przedrostkiem przez derywaty z prefiksem pod(e)- (por. z prefiksem do- na s. 24-25. Przyimka tego nie znajduje się jedynie w konstrukcjach, w których zmieniłyby on ich znaczenie. Jest to związane m. in. z wielością lokalizatora, np. *podbiec do kogoś* (nie: *pod kogoś*), *podejść do stołu* (nie: *pod stół*), *podejść do walizki* (nie: *pod walizkę*) itp. Inne wyrażenia przyimkowe w funkcji okolicznika adlatywnego używane w połączeniu z derywatami z prefiksem pod(e)- to: *do + Gen.* (*podbiec do drzwi*, *podlecieć do pigra*, *podpłynąć do mola*), *na + Acc.* (*podjechać na dworzec*, *podwieźć kogoś na postój taksówek*), *w + Acc.* (*podskoczyć w górę*). Te wyrażenia przyimkowe wystąpiły w tekstach i słownikach tylko przy niektórych derywatach. Prefiks pod(e)- pełni więc funkcję rozszerzającą - derywaty nieprzechodnie konotują obok podmiotu okolicznik miejsca o kierunku adlatywnym, derywaty przechodnie natomiast konotują trzy człony składniowe: podmiot, dopełnienie bliższe i również okolicznik miejsca adlatywny. W derywatach z prefiksem pod(e)-, szczegól-

nie w utworzonych od podstaw przechodnich, wyczuwalne jest znaczenie miary, np: *podrzucić (trochę) drzew do ogniska, podwieźć (trochę) żywności do sklepu*. Jest to jak widać podkreślone także przez użycie dopełniaczowej formy rzeczownika, a więc formy o znaczeniu partytywnym. Świadczy to o właściwościach modyfikacyjnych przedrostka pod(e)-. Obok tych połączeń występują także oboczne konstrukcje bez formy dopełniaczowej, np. *podrzucić drwa do szopy (pod szopę), podwieźć żywność do sklepów*.

### prze-

Prawie wszystkie derywaty utworzone od podstaw nieprzechodnich jednokierunkowych stały się derywatami przechodnimi i konotują dopełnienie bliższe wyrażone bezprzyimkowo rzeczownikiem w bierniku lub przyimkowo z przyimkiem *przez* (*przez* + Acc.). Z semantycznego punktu widzenia dopełnienie - obiekt ma cechy określenia miejsca. Derywaty te konotują także określenie bezprzyimkowe (rzeczownik w narzędniku), które jest okolicznikiem miejsca perlatywnym (*przebiec [którędy?] szosą*).

Oto przykłady połączeń wybranych derywatów z określeniami bezprzyimkowymi w funkcji dopełnienia bliższego oraz w funkcji okolicznika miejsca perlatywnego:

*przejsść*: *Wiernie [...] przeszedł z Rommem pustynię i niewiele sobie robił ze świętości świata tego. Hł. 123; Tego pierwszego dnia przeszedł jeszcze raz główną ulicą. Putr. 210.*

*przejechać*: *Przejechał most na Nerze, odnalazł wybiegającą w pole wąską, szlakowaną uliczkę i wjechał na obszerny dziedziniec. Bin. 205; przejechała rowerem parkową aleję w tę i z powrotem. Podobne przykłady połączeń można przytoczyć dla takich derywatów jednokierunkowych jak: *przebiec, przebrnąć, przeczłapać, przededefilować, przedreptać, przekroczyć, przeleźć, przemaszerować, przewędrować, przecwałować, przegalopować, przekłusować, przelecieć, prze-frunąć, przesybować, przepelznąć, przepędzić, przepłynąć, przeskoczyć*. Pozostałe derywaty takie jak: *przesmyknąć się, przeciec, przegramolić się, przestąpić, przewlec się, przemknąć się, przesunąć się, przetoczyć się, przewrócić* łączą się tylko z rzeczownikiem w bierniku (są to przechodnie czasowniki *przestąpić, przewrócić*) albo tylko z rzeczownikiem w narzędniku (np. *przegramolić się, przesmyknąć się wąskim przejściem*). Wiele derywatów, jak już wspomniano, pod wpływem prefiksu prze- stało się czasownikami przechodnimi. Prefiks prze- ma więc obok prefiksu o-//ob(e)- duże właściwości tranzytywizujące. Ponieważ jednak tworzy więcej derywatów przechodnich niż o-//ob(e)-, zajmuje więc*

pierwsze miejsce pod względem właściwości tranzytywizujących wśród pozostałych prefiksów. Na drugim miejscu jest prefiks o-//ob(e)-<sup>54</sup>.

Jak widać na przykładzie połączeń bezprzyimkowych derywaty łączą się z określeniami bezprzyimkowymi występującymi w dwu formach gramatycznych, a zarazem w dwu funkcjach składniowych. Jeśli są przechodnie, to konotują obiekt w postaci dopełnienia bliższego wyrażonego rzeczownikiem w bierniku. Prawie każde z tych dopełnień może wystąpić w postaci przyimkowej, np. *przebiec ulicę, przebiec przez ulicę*. Z semantycznego punktu widzenia dopełnienie to ma wszelkie cechy okolicznika miejsca perlatywnego. Wyraźnie okolicznikowy charakter mają połączenia tych samych derywatów z narzędnikową formą rzeczownika. Są to okoliczniki miejsca o kierunku perlatywnym, np. *przejść (którędy?) mostem*. Wszystkie wymienione derywaty oraz derywaty pochodne od jednokierunkowych podstaw przechodnich takie jak: *przeciągnąć, przeholować, przegonić, przenieść, przepchnąć, przepchać, przepędzić, przerzucić, przetoczyć, przewieść, przeprowadzić, przewieźć, przetransportować, przewlec* łączą się z określeniami przyimkowymi. Na przykład:

*przebiec*: *przebiegła przez dom mój*. SW V 21; *Chłopcy jak tabun koni przebiegli pod (przed) naszymi oknami*; *Dzieci przebiegły przy samym brzegu morza rozchlapując wokół wodę*; *za ogrodzeniem stadionu przebiegła gromada zawodników*; *przebiegła do pokoju obok tak cicho, że nikt jej nie zauważył*.

*przejechać*: *W tym słońcu, w cieniutkim lodzie, w zwarzonych liściach przejechałem przez bród*. Now. 51; *Przejechać pod (przed) oknami*; *Kilka razy ta ponura kolumna samochodowa przejechała od bramy obozu do krematorium, nim blok 25 opustoszał*. Szmag. Dymy 123.

*przetoczyć*: *Przetoczyć beczkę przez podwórze*. SW V 222; *przetoczyć balkę po chodniku*; *przetoczyć wszystkie działa do burty*. Suj. 85; *przetoczyć beczki na pokład, pod (przed) sklep, w kąt baru*; *Najmuję robotnika, któremu polecam przetoczyć pewną ilość (liczbę) dużych kamieni z jednego miejsca na drugie*. Supiń. Pisma II, 187; *przetoczyć beczki za burtę*.

*przetransportować*: *Łoboda wziął kochankę w ramiona, przez mur ją przetransportował i do Bernardynów ją zaniósł*. SWV222; *Z Rembertowa wyruszyliśmy piechotą do koszar warszawskich przy ulicy Huzarskiej, skąd wkrótce zostaliśmy przetransportowani do cytadeli*. Raw. O własn. 59; *przetransportować kogo na drugi brzeg, w bezpieczne*

<sup>54</sup> A. Krupianka również stawia prefiks *prze-* na pierwszym miejscu pod względem właściwości tranzytywizujących (por. *O tak zwanej...*).



miejsce; przetransportować kogo z więzienia do więzienia. SW V 222; Przetrasportowaliśmy go za granicę.

W podanych przykładach uwzględniono najpierw połączenia derywatów z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika perlatywnego, czyli połączenia o znaczeniu zgodnym z perlatywnym znaczeniem derywatów z prefiksem prze-. Po nich wymieniono inne połączenia, np. z wyrażeniami przyimkowymi użytymi w funkcji okolicznika adlatywnego (*do + Gen., na + Acc.*) oraz ablatywnego (*od + Gen., z + Gen.*).

Derywaty w tych połączeniach nadal zachowują swe perlatywne znaczenie, a okoliczniki adlatywne i ablatywne wprowadzają tylko dodatkowe informacje o zachowaniu punktu poruszającego się w przestrzeni. Jednak w połączeniach przyimkowych z derywatami o prefiksie prze- przede wszystkim wyróżnić należy najliczniejszą grupę połączeń tych derywatów z wyrażeniem przyimkowym *przez + Acc.*, które to wyrażenie ze składniowego punktu widzenia jest dopełnieniem (przy czasownikach przechodnich), a semantycznie jest określeniem miejsca o kierunku perlatywnym. Jak już wspomniano przyimkowe konstrukcje z *przez + Acc.* występują wymiennie z bezprzyimkowymi, np. *przejść ulicę - przejść przez ulicę; przepłynąć ocean - przepłynąć przez ocean, przeskoczyć kałużę - przeskoczyć przez kałużę*, itd. We wszystkich połączeniach z wyrażeniem przyimkowym *przez + Acc.* derywaty mają znaczenie 'przemieszczania się w przestrzeni', a perlatywne określenie miejsca implikowane przez nie informuje, którądy przebiega czynność określona przez derywaty z prefiksem prze-. To perlatywne określenie miejsca może mieć również postać bezprzyimkową, omówioną wcześniej, lub postać wyrażen przyimkowych: *pod + Instr.* (*przejść pod mostem, przeholować łódkę pod mostem*), *przy + Loc.* (*przebrnąć przy samym brzegu*). Obok perlatywnych okoliczników miejsca, które mają tę samą wartość semantyczną jak prefiks prze-, derywaty łączą się także z okolicznikami adlatywnymi i ablatywnymi, np. *przemaszerować do obozu, przepłynąć na drugi brzeg, przejechać od bramy obozu do krematorium, przewieźć kogo ze szpitala do domu* itd. Występowanie tych rodzajów określeń miejsca nie przeczy temu, iż podstawowym określeniem miejsca derywatów z prefiksem prze- jest okolicznik perlatywny wyrażony najczęściej rzeczownikiem z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem (*przebiec przez dom, przewieźć kogo przez granicę*). Najważniejszą zatem funkcją, którą pełni prefiks prze- w derywatach utworzonych od podstaw przechodnich, jest funkcja rozszerzająca (derywaty te konotują poza podmiotem i dopełnieniem bliższym dodatkowo trzeci człon, którym jest okolicznik miejsca najczęściej o kierunku perlatywnym wyrażony przyimkiem identycznym z przedrostkiem, np. *przewieźć kogo przez granicę*). W dery-

watach utworzonych od podstaw nieprzechodnich prefiks prze- pełni funkcję tranzytywizującą, która jest także specyficzną odmianą funkcji rozszerzającej - derywaty te pod wpływem prefiksu stają się derywatami przechodnimi i konotują dopełnienie bliższe (semantycznie ten obiekt ma cechy określenia miejsca) w postaci przyimkowej (*przepłynąć przez rzekę*) lub bezprzyimkowej (*przepłynąć rzekę*).

Prefiks prze- tworzy także derywaty dokonane od niektórych czasowników ruchu nieprzechodnich wielokierunkowych. Są to następujące derywaty: *przebiegać, przeganiać, przechodzić, przebiegać, przekreślić się, przełazić, przespacerować (się), przetułać się, przeważać się, przewrócić się, przejechać, przepodróżować, przelatać, przechołować, przepływać*.

Wszystkie te derywaty mają znaczenie 'spędzić jakiś czas na wykonywaniu czynności', czyli są zdeterminowane czasowo. Łączą się przede wszystkim z okolicznikami miejsca lokatywnymi, np. *przejechać po Polsce, przetułać się na dworcach, przełazić kilka godzin nad jeziorem, pod (przed) kinem, przetułać się w lesie, za miastem*. Najczęściej używanym wyrażeniem przyimkowym w funkcji okolicznika lokatywnego przy tych derywatach jest *po* + Loc. (podobna łączliwość cechuje wielokierunkowe bezprefiksalne czasowniki i utworzone od nich derywaty z prefiksami na- i po-).

#### przed-

W zebranych materiale nie znaleziono derywatów utworzonych tym prefiksem od czasowników ruchu.

#### przy-

Prefiks przy- tworzy od podstaw jednokierunkowych nieprzechodnich i przechodnich następujące derywaty: *przybiec, przyznać, przyjąć, przyczłapać, przydrażować, przydreptać, przygramolić się, przykuśtykać, przymaszerować, przystąpić, przywędrować, przywlec się, przyjechać, przycwałować, przygalopować, przyklusować, przylecieć, przyfrunąć, przyknać, przypaść - przypadać, przypelznąć, przyczołgać się, przypędzić, przepłynąć, przyżeglować, przyskoczyć, przysunąć się, przytoczyć się, przyciągnąć, przyholować, przyznać, przygonić, przynieść, przydzwigąć, przytaszczyć, przytransportować, przywlec, przypędzić, przyrzucić, przytoczyć, przywieść, przyprowadzić, przywieźć*.

Derywaty te nie łączą się z określeniami bezprzyimkowymi. Połączenia typu *przybiegł mostem, połą drogą* są niepełne znaczeniowo i składniowo - brak w nich określenia adlatywnego (dokąd *przybiegł?*) lub ablatywnego (skąd *przybiegł?*), które nadają sens takiemu połączeniu. Oto przykłady połączeń wybranych czterech derywatów z określeniami przyimkowymi:

*przydreptać*: Sztygar go zawołał, stary śpiesznie przydreptał do płotu. Jackiew. Górn. 155; Przydreptał na postój taksówek, nad rzekę, pod (przed) kościół o lasce; Przydreptała z kuchni pani do mu i prosiła, by zasiąść do stołu. Twórcz. 5, 1953, s. 34.

*przywędrować*: Stanisław Zaremba jeszcze jako chłopiec [...] przywędrował do Sandomierza, do Collegium. Lat. 110; Przed czterdziestu pięciu wiekami przywędrowało na nasze ziemie plemię, które [...] zwiemy "ludem ceramiki wstęgowej". Z Lit. 45/46, 1982, 15; dlaczego to obce plemię przywędrowało nad naszą rzekę, weszło między nas. Now. 18; Pielgrzymka przywędrowała pod (przed) kościół; przywędrować od lasu do wsi; Przywędrował pieszo ze swojej wsi, aby odwiedzić w szpitalu dogorywającą żonę. Brand. M. Spot. 134;

*przyprowadzić*: przyprowadzić kolegę do domu; Skutego w kajdany [...] przyprowadzono na posterunek policji. Fiedl. A. Biz. 231; przyprowadzić całą rodzinę nad jezioro; Rodzice przyprowadzili pierwszoklasistę pod szkołę; przyprowadzić winowajcę przed sąd. SW V 351; przyprowadziłaś mnie tu zalanego z miasta i przez litość położyłaś się koło mnie. Hł. 111;

*przywlec*: Przywłókł go do mnie za włosy. SW V 402; Przywłókł go na ławkę w parku; Przywlekli zemdlonego nad rzekę; Ledwie przywlekli go pod (przed) szpital; przywlec ciężką kłodę z ulicy. Przykład dy połączeń derywatów z prefiksem przy- wykazują, że konotują one wyłącznie przyimkowe określenia miejsca. Są to okoliczniki miejsca o kierunku przede wszystkim adlatywnym. Najwięcej jest połączeń derywatów z wyrażeniem przyimkowym *do* + Gen., które jako jedyne z wyrażen przyimkowych posiada wyłącznie znaczenie adlatywne (wyrażenia przyimkowe o przyimkach *na*, *nad*, *pod*, *przed*, *w*, *za* mają znaczenie adlatywne lub lokatywne w zależności od formy gramatycznej rzeczownika, z którym się łączą. I tak na przykład wyrażenia przyimkowe *na dworzec*, *nad rzekę*, *pod dom*, *przed bramę*, *w las*, *za miasto* oznaczają adlatywność, a *na dworcu*, *nad rzeką*, *pod domem*, *przed bramą*, *w lesie*, *za miastem* mają znaczenie lokatywne). Ponieważ połączeń derywatów z wyrażeniem przyimkowym *do* + Gen. jest bardzo wiele (niektóre czasowniki np. *przystąpić*, *przypaść*, *przyskoczyć* łączą się wyłącznie z *do* + Gen.), można wysnuć wniosek, że cechuje te derywaty - podobnie jak derywaty z prefiksem do- - regularna konotacja okolicznika adlatywnego wyrażonego rzeczownikiem z przyimkiem adlatywnym *do*. Inne wyrażenia przyimkowe o tym znaczeniu to *na* + Acc. (*przybiec na balkon*), *nad* + Acc. (*przywlec coś nad rzekę*), *pod* + Acc. (*przydreptać pod kościół*), *przed* + Acc. (*przywieść przed ganek wierzchowca*). Nie spotyka się połączeń derywatów z prefiksem przy- z *w* + Acc. i *za* + Acc., które to wyraże-

nia przyimkowe mogą wystąpić również w funkcji okolicznika adlatywnego, lecz mają one znaczenie 'przekroczenia granicy lokalizatora', natomiast derywaty z prefiksem przy- oznaczają 'zbliżenie się do lokalizatora niekoniecznie z przekroczeniem jego granicy' (por. z łączliwością derywatów z prefiksem do-, s. 25 przyp. 46). Brak jest również połączeń derywatów z prefiksem przy- z przyimkiem przy. Jest to jeden z nielicznych wypadków, gdy prefiks, mając swój formalny odpowiednik w postaci przyimka, nie jest przezeń dublowany. Wiąże się to najprawdopodobniej z tym, że przyimek przy nie ma znaczenia określonego kierunku (adlatywnego, ablatywnego, perlatywnego), lecz oznacza 'znajdowanie się w pobliżu czego'. Prefiks przy- zaś w derywatach posiada znaczenie adlatywne 'zbliżanie się do czego'<sup>55</sup>.

Ciekawe, że wśród połączeń derywatów o prefiksie przy- spotyka się połączenia z okolicznikiem miejsca o kierunku przeciwnym do adlatywnego znaczenia samych derywatów, a więc o kierunku ablatywnym. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby okoliczniki ablatywne występowały jednocześnie z adlatywnymi, np. *przyjść do domu ze szkoły*, ale właśnie dość często występują połączenia tylko z okolicznikiem ablatywnym, np. *przyjść ze szkoły*. Może znaczenie adlatywne derywatów z prefiksem przy- jest tak wyraźnie wyczuwane przez użytkowników języka, że nie widzą oni potrzeby "wzmacniania" tegoż znaczenia przez użycie okolicznika adlatywnego? Trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. W każdym razie, jak widać na przykładach, pozycja określenia adlatywnego przy derywatach z prefiksem przy- nie jest tak ważna, jak w wypadku tych samych określeń użytych przy derywatach z prefiksem do-, na- czy wreszcie od-, ponieważ można te określenia adlatywne pominąć w kontekście i poprzestać na określeniach ablatywnych, np. zamiast połączenia *przyjechał do domu z Warszawy* użyć połączenia *przyjechał z Warszawy*. Jest to jednak możliwe chyba tylko dlatego, że w samym derywacie tkwi znaczenie 'przybyć dokąd jadąc', a więc niepotrzebne jest powtórzenie adlatywnego określenia miejsca.

Od podstaw wielokierunkowych prefiks przy- tworzy derywaty: *przybliżać się, przypętać się, przybałykować, przyptywać, przyskakać*. Łączą się

<sup>55</sup> Podobnie można wyjaśnić brak dublowania prefiksu przez przyimek w konstrukcjach z derywatami utworzonymi prefiksami o-//ob(e)- i u-. Należy jeszcze przypomnieć, że przyimek o jest jedynym przyimkiem, który nie występuje w konstrukcjach z bezprefiksalnymi i prefiksalnymi czasownikami ruchu w funkcji okolicznika miejsca.

one, podobnie do utworzonych od podstaw jednokierunkowych, z wyrażeniem przyimkowym przede wszystkim *do* + Gen., a także z *na*, *nad*, *pod*, *przed* + Acc. Na przykład: *Do wsi przybłąkali się Cyganie. Krasz. Chata I-II, 30; Pies przybłąkał się na podwórko, nad staw, pod (przed) dom. Chłopiec przybłąkował do niego i czepiając się łożka, to jego kolan chciał powstać na pogięte, rachityczne nóżęta i padał za chwilę. Reym. Now. IV, 134; przybłąkować na próg, nad urwisko, pod(przed) drzwi, itd. Prefiks przy- pełni więc funkcję rozszerzającą - derywaty z tym prefiksem konotują o jeden człon więcej niż czasowniki bezprefiksalne. Członem tym jest, w wypadku derywatów utworzonych od podstaw przechodnich i nieprzechodnich, okolicznik adlatywny najczęściej wyrażony rzeczownikiem z przyimkiem *do*. Łączliwość tych derywatów przypomina bardzo łączliwość czasowników z prefiksem do-.*

W czasownikach *przrzucić*, *przynieść*, *przywieźć* w określonych kontekstach prefiks przy- pełni również funkcję modyfikującą, wpływając na formę dopełnienia bliższego, które może być wyrażone biernikiem bądź dopełniaczem (wyraża wtedy partytywność), np. *przynieść herbatę, herbaty; przywieźć wodę, wody; przrzucić drewno, drewno*.

#### roz(e)-

Derywaty utworzone prefiksem roz(e)- od podstaw nieprzechodnich są tworamami prefiksально-zaimkowymi. Wyjątek stanowią derywaty *rozjechać*, *rozpędzić* i *rozsunąć*. Czasowniki te użyte bez zaimka *się* są przechodnie, np. *rozjechać psa, rozpędzić konia, rozsunąć firanki*. Obok tej specyficznej cechy słowotwórczej derywaty te mają swoiste znaczenie, które ujawniło się już wcześniej w omówionych derywatach z prefiksem o-//ob(e)-. Tam jednak nie zostało ono wyraźnie podkreślone, ponieważ zwrócono uwagę przede wszystkim na funkcję tranzytywizującą prefiksu o//ob(e)-. Natomiast w grupie derywatów z prefiksem roz(e)- najwyraźniej widać to ich swoiste znaczenie, mianowicie tzw. 'rozmieszczenie w przestrzeni'<sup>56</sup>. Wiąże się one jednocześnie ze zbiorowym charakterem lokalizatora. Dlatego podmiot konotowany przez te czasowniki użyty jest w liczbie mnogiej, a określenie miejsca przyjmuje najczęściej postać wyrażenia przyimkowego *po* + Loc., mającego charakter dystrybutywny, np. *Panienki rozbiegły*

<sup>56</sup> Terminem tym posługuje się T. G i e r m a k-Z i e l i Ń s k a i zalicza do prefiksów o tym znaczeniu przedrostki o-//ob(e)-, z(e)- i roz(e) (por. *Polskie czasowniki...*, s. 60).

się po kątach szukając towarzystwa literatów i artystów. Prus. Emanc. III, 59. Oto przykłady połączeń dwu wybranych derywatów:

*rozjechać (się)*: Derywat ten posiada dwa znaczenia - bez zaimka się występuje jako przechodni w znaczeniu 'przejechać kogoś, coś', np. *Wszystko byłoby nic, gdybyś pan był tylko tego psa nie rozjechał.* SW V 623, zaś z zaimkiem się 'pojechać w różne strony', np. *Rozjechaliśmy się po całej Warszawie, po znajomych.* Przykłady na inne połączenia: Część gości milczkiem i bez pożegnania [...] rozjechała się do domów. Chodź. Pisma III, 47.

*rozpełznąć się*: Z puszek wyłazić poczęły jadowite żmije, węże i skorpiony [...] i z sykiem rozpełzły się po całej ziemi. Mark. W. Mity, 68; Ślimaki rozpełzły się na wszystkie strony, pod stołem.

Podobne połączenia można przytoczyć dla pozostałych derywatów, tj. dla: *rozbiec się, rozlecieć się, rozpędzić się, rozpaść się - rozpadąć się, rozplynać się, rozskoczyć się, rozsunąć się.*

Jak już wspomniano, prefiks roz(e)- nadając derywatom znaczenie rozmieszczania w przestrzeni, wpływa także na ich łączliwość składniową. Derywaty prefiksalnie-zaimkowe konotują bowiem podmiot w liczbie mnogiej oraz określenia miejsca najczęściej w postaci okolicznika lokatywnego wyrażonego rzeczownikami z przyimkami *po* (*rozbiec się po lasach*), *na* (*rozplynać się na jeziorach*). Spośród wielu nieprzechodnych wielokierunkowych czasowników ruchu tylko od czterech tworzą się derywaty dokonane z prefiksem roz(e)-. Są to derywaty *rozchodzić* w znaczeniu 'rozdeptać chodząc obuwie', *rozjeździć* w znaczeniu 'rozbić jeżdżąc drogę, błoto', *rozskakać się*, np. *Rozskakała się po łące jak sarna i roztułać się*, np. *Zapadał się tedy ów dwór stary belka po belce [...] aż ścisnął ich wreszcie tak, że ze starego prastarego gniazda wyszli i po świecie roztułali się jakoś.* Konop. Now. III, 109. Dwa z tych czasowników - *rozchodzić* i *rozjeździć* - w podanych znaczeniach są przechodnie, pozostałe dwa są nieprzechodnie i łączą się, jak widać w przykładach, z wyrażeniem przyimkowym *po* + Loc. użytym w funkcji okolicznika lokatywnego.

Czasowniki utworzone od podstaw przechodnich są tworamii prefiksalnymi w przeciwieństwie do form prefiksalnie-zaimkowych utworzonych od podstaw nieprzechodnich. Konotowany przez nie podmiot nie musi być użyty w formie liczby mnogiej (wyłącznie taką formę miał podmiot konotowany przez derywaty utworzone od podstaw nieprzechodnich), natomiast dopełnienie bliższe ma charakter podzielny, zbiorowy i dlatego wyrażone jest właśnie rzeczownikiem w liczbie mnogiej.

Oto derywaty utworzone od podstaw przechodnich i wybrane przy-

kłady ich połączeń: rozciągnąć, rozgonić, roznieść, rozepchnąć, rozepchać, rozpędzić, rozrzucić, rozwieść, rozprowadzić, rozwieść, rozwlec i roztoczyć (derywat ten zatracił właściwe znaczenie ruchu).

*rozciągnąć*: Komin i piecowiska ludzie okoliczni rozebrali i rozciągnęli po wsiach. Żer. Uroda, 42;

*rozrzucić - rozrzucać*: rozrzucaliśmy pokosy po całej łące. Lat. 52; Przystawili do ściany drabinę, wspięli się po szczeblach i zaczęli zrywać strzechę, rozrzucając garście słomy na wszystkie strony świata. Jaroch. Liście, 300.

Jak wynika z wybranych przykładów - oprócz podmiotu i dopełnienia - derywaty łączą się z okolicznikiem miejsca lokatywnym wyrażonym najczęściej rzeczownikiem z przyimkiem *po*. Można nawet powiedzieć, że jest to podstawowy schemat składniowy tych derywatów, np. *rozciągnąć piecowiska po wsiach, roznieść zeszyty po klasie, rozpędzić tłum po placu, rozrzucić pokosy po łące, rozwieść strażę po posterunkach, rozprowadzić uczniów po klasach, rozwieść karteczki po mieście, rozwlec kości po kątach*. Jest to jednocześnie najczęściej określenie typu dystrybutywnego.

#### u-

Prefiks u-, podobnie jak prefiks po-, jest tzw. przedrostkiem nieprzestrzennym<sup>57</sup>, a więc takim, który nie ma wpływu na łączliwość składniową derywatów, czyli derywaty te nie implikują jednego, konkretnego typu określenia miejsca. Jednak w porównaniu z prefiksem po- jest on bardziej czynny składniowo, ponieważ nadając większości derywatów znaczenie ablatywne (*ubiec, ujsć, ujechać*), powoduje jednocześnie, że konotują one przede wszystkim okoliczniki o kierunku ablatywnym, np. *ujść skąd?* lub adlatywnym, z elipsą okolicznika ablatywnego, np. *ujść dokąd?* (podobna łączliwość cechuje derywaty z prefiksem od-). Ponadto niektóre nieprzechodnie czasowniki stają się formami przechodnimi po dodaniu prefiksu u- i konotują dopełnienie bliższe wyrażone bezprzyimkowo. Oto derywaty z prefiksem u-, które powstały od czasowników nieprzechodnich: *ubiec, ujsć, udreptać, uleźć, ustąpić, ujechać, ulecieć, umknąć, upaść - upadać, upełznąć, upędzić, upłynąć, uskoczyć, usunąć się*. Derywaty *ulecieć, umknąć, upaść, uskoczyć, usunąć się* łączą się z określeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika ablatywnego, który jest zgodny co do znaczenia z ablatywnym znaczeniem tych derywatów, albo z okolicznikiem adlatywnym z elipsą tegoż ablatywnego okolicznika, np:

<sup>57</sup> Tamże, s. 74.

*ulecieć*: Nawet z dachu uleciały moje siodłate gołębie. Now. 76; Orły rozpostarłszy skrzydła zatoczyły [...] ogromne koło [...] i uleciały do nowych gniazd. Mark. W. Baśnie, 118; Gołębie uleciały na dach, dzikie kaczkę nad jeziora.

*umknąć*: Udało mu się umknąć z więzienia. Dzied. Oleśń. II, 50; Cicho umknął do domu; Kot umknął w krzaki bzu ścigany przez psy. Sier. Now. 159. Podobna łączliwość cechuje derywaty z prefiksem *od-* (patrz: s. 31-33).

Z kolei derywaty *udreptać, ujechać, uleźć, upełznąć, upędzić* nie występują w konstrukcjach przyimkowych, lecz w bezprzyimkowych, ponieważ są przechodnie np. *udreptać miłą drogą*. SW VII 237; *zółw na goźdźce w swym chodzie ponury ledwo upełźnie trzy piędzi*. SW VII 321.

Wielu z tych połączeń we współczesnej polszczyźnie nie spotyka się, ale też rzadko występują niektóre derywaty, ponieważ ich znaczenie dziś jest już przestarzałe. Dlatego niektóre połączenia mogą wydawać się "dziwne", choć są zgodne z normą językową. Jeden derywat prefiksalnie-zaimkowy *udreptać się* o znaczeniu 'zmęczyć się dreptaniem' łączy się z okolicznikiem miejsca lokatywnym, np. *Udreptałam się dziś po kuchni, na podwórku, pod (przed) domem*. Podobne znaczenie mają derywaty dokonane prefiksalnie-zaimkowe utworzone od podstaw nieprzechodnich wielokierunkowych, np. *ubiegać się, ugniać się, uchodzić się, ułazić się*.

Oto przykłady połączeń tych derywatów: *Chłopcy ubiegali się dosyć po boisku za piłką; Po polach można było ugniać się tyle, ile się chciało*. Ż. Lit. 45/46, 1982, 19; *Uchodziłem się dosyć po polach; Ułaziłam się po mieście, po sklepach*.

Jeden derywat dononany *ujeździć* utworzony od wielokierunkowego czasownika *jeździć* jest przechodni i ma znaczenie 'przyzwyczaić konia do jazdy', np. *Nie było tak dzikiego konia, którego by on nie ujeździł*. Dygas. Piszcz. I, 27.

Derywaty pochodne od podstaw przechodnich to: *uciągnąć, unieść, udźwignąć, upchnąć, utoczyć, uwieść, uprowadzić, uwieźć, uwlec*. Spośród nich *uwieść, uprowadzić, uwieźć i uwlec* mają podobne znaczenie 'zabrać kogoś - coś ze sobą dokądś' i podobnie zachowują się także w połączeniach składniowych. Łączą się zatem z okolicznikami miejsca o kierunku ablatywnym lub adlatywnym np:

*uwieść*: *Konie z łąki uwiódł*. SW VII 416; *Uwiódł ją i skarb do Francji*. SW VII 416; *uwieść kogo w obce strony, za granicę*.

*uprowadzić*: *Uprowadził ją od znajomych i ślad po niej zaginął; Złodziej uprowadził konie ze stajni; Z tego mieszkania uprowadzono go do więzienia*. Wyg. Jel. 18; *Z zalotnymi minkami coś do niego*



szepcząc uprowadziła go na stronę. Orzesz. Niem. I, 102; uprowadzić ich w las.

W pozostałych derywatach: *uciągnąć, unieść, udźwignąć, upchnąć, utoczyć* trudno doszukać się podobieństwa w ich łączliwości składniowej. A zatem prefiks u- nie wniósł do ich budowy i składni żadnego wspólnego dla nich elementu. Pełni w nich funkcję głównie aspektową. Jednak prefiks u- różni się od prefiksu po-, choć zaliczony został razem z nim do grupy przedrostków nieprzechodzących, nie mających wpływu na typ łączliwości derywatów z konkretnym określeniem miejsca. W porównaniu z prefiksem po-, który niczego nie zmieniał ani w znaczeniu derywatów, ani w ich składni (derywaty prefiksalne zachowują się tak samo jak bezprefiksalne podstawy, od których powstały), niektóre czasowniki z przedrostkiem u- stały się przechodnie (funkcja tranzytywizująca prefiksu u-), a większość utworzona od podstaw nieprzechodzących i przechodzących ma znaczenie ablatywne (*ubiec, ujeść, ujechać, uwieźć, uprowadzić, uwieźć, uwlec*) i dość regularnie łączy się z okolicznikiem o tej samej wartości, a więc okolicznikiem ablatywnym lub z okolicznikiem o kierunku adlatywnym. Taki rodzaj łączliwości przypomina bardziej łączliwość derywatów z ablatywnym prefiksem od- niż z prefiksem po-. Ze względu jednak na to, że wiele jest także derywatów z prefiksem u-, w których trudno jest doszukać się wpływu prefiksu na ich łączliwość, prefiks ten zaliczyć można do grupy przedrostków nieprzechodzących z zastrzeżeniem, że nie jest to przedrostek jednoznacznie nieprzechodzący (por. z wyłącznie nieprzechodzącym prefiksem po-).

#### w(e)-

Derywaty z prefiksem w(e)- tworzą się wyłącznie od jednokierunkowych nieprzechodzących i przechodzących czasowników ruchu i nie łączą się z określeniami bezprzyimkowymi. Połączenia: *wbiegł drogą, wąskim przejściem* są niepełne znaczeniowo i składniowo i wymagają użycia określenia miejsca adlatywnego, np. *wbiegł drogą do lasu*. Prefiks w(e)- utworzył następujące derywaty od podstaw nieprzechodzących i przechodzących: *wbiec, wciec, wejść, webrnąć, wdrapać się, wgramolić się, wkroczyć, wleźć, wmaszerować, wstąpić, wwdrować, wwindować się, wewlec się, wjechać, wlecieć, wfrunąć, wemknąć się, wpaść - wpadać, wpełznąć, wczołgać się, wpłynąć, wskoczyć, wsunąć się, wtoczyć się, wciągnąć, wegnąć, wnieść, wtaszczyć, wepchnąć, wpędzić, wrzucić, wtoczyć, wwieść, wprowadzić, wwieźć, wewlec*.

Wszystkie derywaty implikują adlatywność wraz z przekroczeniem granicy lokalizatora. Konotują więc okoliczniki miejsca wyłącznie o kierunku adlatywnym.

Oto przykłady połączeń z czterema wybranymi derywatami:

*wleźć*<sup>58</sup>: Krowy muszą chodzić na powrozie, strzeżone, żeby w ten ich sad nie wlażyły. Czer. 39; Wycięli górną część, odhaczyli okno zamykane od wewnątrz i wleźli do domu. Lat. 41; Kyzioł wlażył na furmankę. Past. 167; Pies wlażył pod łóżko i nie zamierzał wyleźć; Wprost z ulicy wlażył na świeżo umytą podłogę; wleźć za szafę.

*wjechać*: Sanki wjechały w krótką aleję wierzb czarnych, najeżonych. Prus, Dzieci, 28; kto wie, co się stanie, kiedy do wsi wjadą rosyjskie czołgi. Odgł. 35/83, 13; Ukazał się pociąg i wjechała na tor olbrzymia lokomotywa. Breza, Uczta, 395; wjechać pod górę, na podwórko, za mury okalające pałacowy dziedziniec.

*wciągnąć*: Złapał mnie za szyję i wciągnął przemocą w głąb wody. Fiedl. A. Biz. 147; Uchyłono furtkę i jakieś życzliwe ręce wciągnęły mnie do środka. Poliń. Z. Walk. 83; wciągnąć coś na strych, wóz pod szopę, z podwórka do stodoły, łódkę za trzciny.

*wrzucić - wrzucać*: Żołnierze po dwóch brali zabitych za ręce i za nogi i wrzucali w drabiny. Now. 88; Do witryn w rozbitych sklepach wrzucano granaty i płonące żagwie. Brand. K. Antyg. 352; wrzucić coś na dach, pod krzaki. Wrzuciłem gazety za piec. Kierunek adlatywny wyrażają tu rzeczowniki z przyimkami: w (prefiks jest tu powtórzony przez przyimek), np. *wbiec w las, wejść w zabudowania; do (wetrznąć do rowu, wgramolić się do wagonu); na (wnieść ziemniaki na piętro, wleźć na furmankę); pod (wepchnąć wóz pod szopę, wjechać pod górę); za (wtoozycić beczkę za ladę, wsunąć się za ogrodzenie)*. W przytoczonych przykładach wystąpiły również połączenia derywatów z wyrażeniem przyimkowym w funkcji okolicznika ablatywnego, lecz tylko wspólnie z okolicznikiem adlatywnym, np. *Woda wciekła z dachu do garnków, wejść z pokoju do kuchni*. Z punktu widzenia składni okolicznik ablatywny jest w takich połączeniach zbędny, nieobligatoryjny. W funkcji okolicznika adlatywnego występują również wyrażenia przyimkowe *nad + Acc.* oraz *przed + Acc.* Jednak nie wystąpiły one w połączeniu z derywatami o prefiksie *w(e)-*. Przyimki *nad* i *przed* nadają tym wyrażeniom znaczenie 'zbliżenia się do lokalizatora bez przekroczenia jego granicy', co jest sprzeczne ze znaczeniem, jakie nadaje derywatom prefiks *w(e)-*. Oznaczają one bowiem 'zbliżanie się do lokalizatora i przekroczenie jego granicy'. Dlatego nie używa się połączeń *\*wejść nad jezioro* czy *\*wejść przed las*, lecz *wejść w jezioro (do jeziora)*, oraz *wejść w las (do lasu)*.

<sup>58</sup> Na pierwszym miejscu wymienia się połączenia derywatów z przyimkiem identycznym z przedrostkiem.

Jak już wspomniano, prefiks w(e)- nie tworzy derywatów dokonanych od podstaw nieprzechodnych i przechodnych wielokierunkowych. Wyjątkiem są dwa czasowniki *wbiąkać się* i *wkręcić się*, z których pierwszy jest przestarzały, notuje go jeszcze *Słownik warszawski* (*wbiąkały (m) się w pamięć rymy, które nuciłem*. Norwid. Leg. 34) w znaczeniu przenośnym, lecz już w *Słowniku Doroszewskiego* go nie ma. Derywat *wkręcić się*, który powstał od wariantu semantycznego czasownika *chodzić*, jest dziś często używany, np. *Próbują się wkręcić w kolejkę bliżej sklepu*. Rus. Burza, 31; *wkręcić się do kolejki*.

Prefiks w(e)- pełni funkcję rozszerzającą, polegającą na zwiększeniu liczby członów konotowanych obligatoryjnie przez te derywaty, w stosunku do liczby członów konotowanych przez bezprefiksalne podstawy, od których te derywaty powstały. Obok wcześniej omówionych derywatów z prefiksem do- i pod- również derywaty z prefiksem w(e)- tworzą taką grupę derywatów, którą cechuje bardzo regularna konotacja okolicznika adlatywnego wyrażonego głównie rzeczownikiem z przyimkiem tożsamym z przedrostkiem, np. *dojść do domu*; *dowiedzieć kogo do domu*; *podejść pod dom*, *podwieźć kogo pod dom*; *wejść w las*, *wwieźć kogo w las*.

#### w(e)s- / w(e)z-

Derywaty dokonane utworzone tym prefiksem od nieprzechodnych i przechodnych czasowników ruchu stanowią nieliczną (4), zamkniętą klasę. Są w znacznym stopniu zleksykalizowane. Prefiks nadaje im znaczenie ruchu w górę i konotują one okoliczniki miejsca przede wszystkim o znaczeniu adlatywno-lokatywnym, np. *Czerwone słońce wzeszło nad lasem*; *Wspiął się na wysoką, śnieżystą górę*. Kaspr. Bunt, 27; *Samotny skowronek wleciał nad skiby przeoranej roli*. Słow. Poem, I, 94; *Cieśla wzniosł palec do góry*. Suj. 7.

#### wy-

Czasowniki z prefiksem wy- mają znaczenie 'ruchu na zewnątrz' i wchodzą w opozycję znaczeniową z czasownikami z prefiksem w(e)- ('ruch do wewnątrz'). Implikują ablatywność - i stąd konotują przede wszystkim okoliczniki o kierunku ablatywnym, wskazując na opuszczenie jakiegoś obszaru przez poruszający się obiekt. Konotują one także okoliczniki o kierunku adlatywnym, wskazując na cel przestrzenny czynności: *wyjechać do Londynu*, to znaczy opuścić jakiś obszar i udać się do Londynu. Nie występują w konstrukcjach bezprzyimkowych z określeniami miejsca. Oto wybrane cztery derywaty

pochodne od nieprzechodnich i przechodnich jednokierunkowych czasowników ruchu w połączeniu z wyrażeniami przyimkowymi.

*wyczołgać się*<sup>59</sup>: O godzinie dziesiątej wyczołgali się ze schronu. *Morc. Urodzaj, 75*; Wyczołgują się *spod barykady, wstają. Stol. 33, 1962*; *wyczołgać się do wyjścia*; Wyczołgałeś się *na brzeg oblepiony szlamem, ze zdrętwiałymi od chłodu bosymi stopami. Konw. 74*; *wyczołgać się pod krzaki, przed próg domu, w kierunku wyjścia, za linię ognia.*

*wysunąć się*: z krzaków wysunęła się chuda brunetka. *Żukr. Pl. 62*; *Zza góry wysunęła się lokomotywa, a potem cały pociąg rozwinął się na skrócie nasypu jak ciemny wąż. Bobiń. Chłop. 22*; *Spod drzewa wysunął się żołnierz z karabinem. Now. 86*; *Wysunęła się cicho do kuchni*; *Bezszelestnie wysunął się na klatkę schodową, otworzył swoim kluczem bramę i znikł w ciemności. Jackiew. Wiosna, 213*; *Wysunąć się przed bramę, w stronę wyjścia, za furtkę.*

*wypchnąć, wypchać*: Wypchnąłem wóz *ze stodoły. Now. 100*; *Tłum wypchnął mnie do wyjścia*; *Ludzie! Na scenę wypchnął mnie sołtys Janik, ale zaznaczam, że nie będę śpiewał! Past. 44*; *wypchać kogo pod dom: Wypchnął bryczkę przed stajnię. Grusz. An. Od Karpat, 181*; *Jak przyjdzie który upominać się o pieniądze, wypchnę za drzwi! SW VII 821.*

*wywieźć*: wywieźć ziemniaki *z pola*; *Wywieźliśmy dzieci do dziadków*; *po likwidacji gospodarstwa Bolek wywiózł Wikte na Wołyń. Lat. 145*; *wywieźć rodzinę nad morze, pod Łódź, nawóz w pole*; *Musieli ją wywieźć za Szopol, choć wszędzie kręca się turyści. Żukr. Zp. 7.*

Podobnego typu połączenia można przytoczyć dla pozostałych czasowników z prefiksem *wy-*, tj. dla: *wybiec, wymyknąć się, wycieć, wycofać się, wyjść, wydrapać się, wymknąć się, wypaść - wypadać, wypożnąć, wypłynąć, wyskoczyć, wytoczyć się, wyciągnąć, wyholować, wygonić, wynieść, wydzwigać, wytaszczyć, wypędzić*. Wyjątkami są tu czasowniki: *wydreptać, wyrzucić, wybrnąć i wykroczyć*. Dwa pierwsze stały się przechodnie pod wpływem prefiksu *wy-* i z tego względu mają inną łączliwość w porównaniu z pozostałymi derywatami, zaś dwa czasowniki: *wybrnąć i wykroczyć* mają wąskie zastosowanie, co powoduje ograniczoną łączliwość z przyimkami, np. *Wybrnąć ze śniegu, z lasu, z wody. SW VII 806*; *wybrnąć na brzeg*. Poza wymienionymi czterema czasownikami wszystkie pozostałe derywaty z prefiksem *wy-*, utworzone od podstaw jednokierun-

<sup>59</sup> Najpierw podano przykłady połączeń z przyimkiem z (ew. od) zgodnym znaczeniowo z przedrostkiem *wy-*. Oba są ablatywne.

kowych przechodnich i nieprzechodnich, konotują okolicznik miejsca o kierunku ablatywnym zgodnym co do wartości znaczeniowej z prefiksem wy- oraz okolicznik o kierunku adlatywnym, a więc przeciwnym do ablatywnego kierunku prefiksu wy-, np. *wynieść zawodnika z boiska do szatni, wybiec z izby na dwór*. Połączenia takie, jak już wspomniano, wskazują na opuszczenie jakiegoś obszaru przez poruszający się obiekt i jednocześnie cel przestrzenny, do którego ten poruszający się obiekt zmierza.

Jednak w tekstach występują głównie połączenia derywatów tylko z określeniem ablatywnym albo tylko adlatywnym. Występowanie takich "skrótowych" połączeń tłumaczyć można co najmniej kilkoma przyczynami. Po pierwsze połączenia typu *wyszedł z domu do szkoły* czy *wywiózł rodzinę z Polski za granicę* są długie, a tym samym nieekonomiczne, dlatego użytkownik języka je skraca. Po drugie skracając je wybiera taki wariant połączenia, który jest zrozumiały, a przede wszystkim ważniejszy, istotniejszy z punktu widzenia komunikacji językowej, dla odbiorcy wypowiedzi. A więc wybiera albo połączenia typu *wyszedł z domu i wywiózł rodzinę z Polski*, albo *wyszedł do szkoły, wywiózł rodzinę za granicę*. Po trzecie wreszcie już w budowie derywatów zawarty jest element ablatywny (prefiks wy-) i tym samym derywat, np. *wyjsć* oznacza 'opuszczyć idąc jakiś obszar'. Określenie ablatywne zatem mieści się już jak gdyby w samym derywacie, dlatego nie ma potrzeby powtarzać go w postaci okolicznika miejsca o kierunku ablatywnym. Poprzestać więc można na określeniu adlatywnym. Podobny wniosek nasunął się przy analizie wcześniej omówionych derywatów z prefiksem od(e)- (patrz: s. 32-33).

Okoliczniki ablatywne przy derywatach z prefiksem wy- mają postać wyrażen przyimkowych: z + Gen. (*wysmyknąć się z izby, wyciągnąć list z szuflady*), zza (*wyleźć zza wagonu, wynieść rekwiizyty zza kulis*), spod (*wyleźć spod ziemi, wyciągnąć kogo spod zwałów ziemi*), od (*wyjsć od wdowy*). Najwięcej jest połączeń z wyrażeniem przyimkowym z + Gen. Okoliczniki zaś adlatywne występują w postaci wyrażen przyimkowych: do + Gen. (*wywedrować do Ameryki, wypchnąć kogo do wyjścia*), na + ACC. (*wywlec się na skraj lasu, wyrzucić opornych na ulicę*), nad + ACC. (*wyjechać nad jezioro, wyciągnąć kogo nad rzekę*), pod + ACC. (*wyfrunąć pod dach, wytoczyć beczki pod sklep*), przed + ACC. (*wypełznąć przed klatkę, wywlec kogo przed bramę*), w + ACC. (*wyprowadzić kogo w pole*), za + ACC. (*wyjechać za bramę, wytoczyć działo za mury*).

Czasowniki *wydreptać, wyrwócić* - utworzone od podstaw nieprzechodnich prefiksem wy- stały się przechodnie, np. *wydreptać ścieżkę, wyrwócić kogoś, coś* (tranzytywizująca funkcja przedrostka). Od podstaw

nieprzechodnich wielokierunkowych przedrostek wy- tworzy derywaty prefiksalnie-zaimkowe. Są to *wybiegać się, wyganiać się, wyhasać się, wykroczyć się, wypacerować się, wyjeździć się, wylatać się, wyskakać się*. Derywaty te mają znaczenie przesyty wykonywaną czynnością i łączą się głównie z wyrażeniem przyimkowym *po + Loc.*, które ze składniowego punktu widzenia jest okolicznikiem miejsca lokatywnym.

Oto przykłady tych połączeń: *Dziewczynka, wybiegawszy się po ogrodzie, śpi teraz mocno. Gomul. Ciury II, 146; Dosyć się już wyganiałeś po polach; Wiele wyjeździłam się po Polsce. Now. Kult. 7, 1959; itp.*

#### z(e)-//s-//ś-

Prefiks z(e)- posiada dwa główne znaczenia przestrzenne: 'zgromadzenie w jedno miejsce', np. *zejść się, zjechać się* oraz 'oddalenie z jakiegoś miejsca zwykle w kierunku z góry na dół', np. *zejść, zjechać*. Przedrostek z(e)- w pierwszym znaczeniu tworzy od podstaw nieprzechodnich derywaty prefiksalnie-zaimkowe, które konotują określenia ablatywne, np. *zjechać się (skąd?) z różnych stron Polski*, adlatywne, np. *zjechać się (dokąd?) do rodzinnego domu* i rzadziej lokatywne, np. *zbiec się (gdzie?) przed sklepem*. Ponieważ derywaty te uzyskują pod wpływem prefiksu z(e)- dodatkowe znaczenie 'rozmoszczenia w przestrzeni' (podobne znaczenie posiadają derywaty z prefiksem o-//ob(e)- i roz(e)-) wiążące się ze zbiorowym charakterem subiekta czynności lub podzielnością obiektu czynności, subiekt - podmiot przy czasownikach nieprzechodnich oraz obiekt - dopełnienie przy czasownikach przechodnich użyte są prawie wyłącznie w liczbie mnogiej, np. *Wszyscy - synowie i córki - zjechali się do rodzinnego domu; Znieśli wszystkie narzędzia do szopy*. Przedrostek z(e)- w drugim znaczeniu tworzy derywaty, które konotują określenie ablatywne lub adlatywne, np. *zejść ze stopni samochodu* lub *zejść do podziemia*. Oto przykłady połączeń z wybranymi derywatami o dwu znaczeniach pochodnymi od podstaw nieprzechodnich jednokierunkowych:

*zbiec*: Z trudem zbiegliśmy z urwistego zbocza: W alarmowym tempie zbiegł do piwnicy. Sul. 115; Z rana ubrał się w pośpiechu, chwycił akta zbiegł na dół. Putr. 57; zbiec nad rzekę; Zbiegł po schodach, znowu młody i oczekujący. Sul. 8; zbiec pod las, w sad, za bramę (tu w znaczeniu: 'uciec');

*zbiec się*: zbiec się z różnych stron Polski; Zbiegli się do domu chorego ojca; zbiec się na podwórko (podwórku), nad staw (stawem); Wszyscy zbiegli się pod sklep (sklepem), przed kościołem, w parku, za miastem;

*zjechać*: Poleciał szoferowi zjechać z drogi i umieścić wóz gdzieś w opłotkach. Brand. M. Pocz. 32; Tymczasem do proboszcza zjechał na kilka dni drugi ksiądz. Mił. 58; Niemal zjechałem na ziemię z pochyłości dachu. Now. 97; Na szosie stał milicjant i dawał znać, żeby zjechać na pobocze szosy. Żukr. Zp. 36; Zjechałem pod przydrożny zajazd i zatrzymałem się; Niespodziewanie zjechali przed dom; zjechać w pierwszą ulicę za skrzyżowaniem, za barierę mostu;

*zjechać się*: Zjechali się tu ludzie ze wszystkich stron kraju. Kaspr. 235; Do naszego liceum zjechali się wszyscy jego absolwenci; Wielu handlarzy koni zjechało się na jarmark; Pod (przed) urząd (urzędem) stanu cywilnego zjechało się wielu gości weselnych; w lesie zjechali się mieszkańcy pobliskich wsi; Zjechać się za miastem.

Nie dla wszystkich jednak derywatów pochodnych od nieprzechodnych, jednokierunkowych czasowników ruchu można przytoczyć podobnego typu połączenia. A to dlatego przede wszystkim, że nie od wszystkich podstaw nieprzechodnych tworzą się derywaty z przedrostkiem z(e)- w obu wymienionych znaczeniach. Tworzą się one od czasowników o podstawowym znaczeniu ruchu, a więc od *biec* (*zbiec* i *zbiec się*), *iść* (*zejść* i *zejść się*), *jechać* (*zjechać* i *zjechać się*) *lecieć* (*zlecieć*, *zlecieć się*) i tylko od dwóch wariantów semantycznych czasownika *iść*, tj. od *leźć* (*zleźć* i *zleźć się*) oraz od *wlec się* (*zwlec się* 'oddalić się skąd' i *zwlec się* 'zgromadzić się gdzieś'). Pozostałe derywaty pochodne od nieprzechodnych czasowników mają tylko jedno znaczenie 'oddalenie z jakiegoś miejsca zwykle w kierunku z góry na dół'. Jak już wspomniano wszystkie derywaty z prefiksem z(e)- o wymienionym znaczeniu łączą się z okolicznikami o tym samym znaczeniu, a więc ablatywnym, np. *zbiec ze zbocza* albo z okolicznikami o znaczeniu adlatywnym z elipsą okolicznika ablatywnego, np. *zbiec do piwnicy, na dół, nad wodę, pod most, w dół*. Jak widać jest bardzo wiele połączeń tylko z okolicznikiem adlatywnym i jest to, jak się okazuje, znamienne cecha łączliwości derywatów o prefiksach ablatywnych od(e)-, wy- oraz z(e)-. Derywaty prefiksально-zaimkowe o prefiksie z(e)- w znaczeniu 'zgromadzić się gdzieś dochodząc z różnych punktów przestrzeni' łączą się również z okolicznikami o kierunkach ablatywnym i adlatywnym oraz z okolicznikiem lokatywnym.

Prefiks z(e)- tworzy również derywaty od podstaw nieprzechodnych wielokierunkowych. Oto one: *zbiegać* (*Ileż to razy muszę zbiegać pół Warszawy, zanim wystaram się o dwanaście groszy. Żer. Dzień. III, 81*), *zganiać się* (*Zganiałem się dzisiaj po mieście jak psiak*), *schodzić* (*wydawało mi się że wraz z ojcem schodziłem całe Podkarpacie. Now. 178*), *zblądzić* (*zblądzić w le-*

się), złażyć (A chleb by się przydał. Złaziliśmy całe miasto. Żukr. Dni, 236), zjeździć (Zjeździł całą Polskę, ale za granicą ani razu nie był. Chrzan. I. Lit. 74). W czterech spośród nich (zbiegać, schodzić, złażyć, zjeździć) prefiks z(e)- pełni funkcję tranzytywizującą - sprawia, iż pod jego wpływem derywaty stały się formami przechodnimi. W pozostałych (zgonić się, zbłąkać się) prefiks pełni funkcję tylko aspektową.

Od podstaw przechodnich, podobnie jak nieprzechodnich, prefiks z(e)- również tworzy formy prefiksalne o dwóch znaczeniach - ablatywnym ('oddalenie z jakiegoś miejsca') oraz 'zgromadzenia czegoś z różnych punktów przestrzeni w jedno miejsce' (tzw. 'rozmieszczenie w przestrzeni'). Lecz trudno jest odróżnić te dwa znaczenia, ponieważ nie ma tu - tak jak w przypadku derywatów utworzonych od podstaw nieprzechodnich - dwóch odrębnych form słowotwórczych typu *zbiec* i *zbiec się* o różnych znaczeniach. Jednym z wyróżników znaczenia 'rozmieszczenia w przestrzeni' jest zbiorowy charakter (najczęściej forma liczby mnogiej) dopełnienia bliższego konotowanego przez te derywaty. Ale i ten sposób rozróżniania znaczenia często zawodzi. I tak na przykład w połączeniu *ściągnąć sieci do łodzi* czasownik może mieć podwójne znaczenie - ablatywne 'ściągnąć sieci poprzednio rozciągnięte (skąd?) ze stawu do łodzi' i 'rozmieszczenia w przestrzeni' (ściągnąć sieci z różnych punktów stawu do łodzi). Dlatego pod jednym hasłem czasownikowym przytoczone są połączenia, w których derywat może mieć podwójne znaczenie. Oto przykłady połączeń z dwoma wybranymi derywatami:

*zepchnąć*: Skoro tamtego zepchnęli ze skały, pozorowali wypadek? Żukr. Zp. 44; zepchnęli łódź na wodę i popłynęli. Lat. 232; zepchnąć coś pod most; przed oberżę; zepchnął [...] drabiniasty wóz pełen siana w zażabiony staw. Now. 245;

*sprowadzić*: Nikt nie widział przeszkód w realizacji zamierzeń, gdyż za dolary można bądźle sprowadzić sprzęt nawet z zagranicy. Odgł. 35/83, 13; wezwie dyżurnego milicjanta, by sprowadził aresztowanego do cel w suterrenach. Żukr. Zp. 235; Przewodnik sprowadził nas teraz na dół. Zapał. Pam. II, 85; sprowadzić kolegów nad rzekę, pod (przed) dom.

Trudno jest w tych połączeniach, jak widać, odróżnić jedno znaczenie od drugiego. W połączeniach derywatu z wyrażeniem przyimkowym w funkcji okolicznika ablatywnego, np. *znieść z wozu dobytek*, *spędzić bydło z pola* itd. derywaty mają znaczenie ablatywne 'zabrać coś z jakiegoś miejsca'. Gdyby w połączeniach tych użyć określenia 'z różnych stron' - to derywaty w takich połączeniach miałyby znaczenie



'zgrupować coś z różnych stron w jednym miejscu'. Natomiast w połączeniach z okolicznikiem adlatywnym, np. *sprowadzić kolegów nad rzekę, zwiódł* (w znaczeniu: 'sprowadził') *doktorów do chorego* - derywaty mają znaczenie 'zgrupować coś w jednym miejscu'. Jeśliby użyć tu dodatkowych określeń ablatywnych, np. *zwiódł* w znaczeniu 'sprowadził') wszystkich doktorów ze szpitala do chorego, to derywaty będą mieć znaczenie 'zabrać kogo z określonego miejsca w inne'. A więc by odróżnić derywaty o dwóch znaczeniach, trzeba przytoczyć szerszy kontekst, użyć połączenia złożonego często z dwu okoliczników - ablatywnego i adlatywnego.

Powyższe uwagi nie zmieniają ogólnego wniosku dotyczącego łączliwości derywatów przechodnych o prefiksie z(e)-, że derywaty te łączą się wyłącznie z wyrażeniami przyimkowymi w funkcji okolicznika miejsca ablatywnego (*zepchnąć kogoś ze skały*) albo adlatywnego (*spędzić bydło do obory*).

Najczęściej używane połączenie, które jest jednocześnie zgodne z jednym z podstawowych znaczeń prefiksu z(e)- (znaczenie ablatywne), to połączenie derywatów z wyrażeniem przyimkowym o przyimku tożsamym z przedrostkiem, np. *sprowadzić sprzęt z zagranicy itp.*

Wszystkie określenia miejsca przy derywatach pochodnych od podstaw przechodnych i nieprzechodnych z prefiksem z(e)- są obligatoryjne - prefiks więc pełni funkcję rozszerzającą. Ponadto niektóre derywaty pochodzące od podstaw nieprzechodnych stały się pod wpływem prefiksu z(e)- formami przechodnimi (funkcja tranzytywizująca), np. *zwędrować kraj, zbiegać pół Warszawy, schodzić całe Podkarpacie, złączyć miasto, zjeździć całą Polskę*. Prefiks s-, z(e)- w tych czasownikach pochodzi z prasłowiańskiego \*iz<sup>60</sup>.

#### za-

Duża liczba derywatów utworzonych prefiksem za- od podstaw nieprzechodnych stanowi grupę czasowników, które używane są w związkach frazeologicznych, a więc ich znaczenie jest specyficzne, przenośne - nie wiąże się zatem z ich budową słowotwórczą, a tym samym z obecnością prefiksu za-. Oto przykłady takich związków frazeologicznych: *Zabiegłem jej drogę. Przystanąła wycierając dłońmi twarz. Konw. 16; Niespodziewanie zaszedł mi drogę; W sieni, słabo oświetlonej olejnym kagankiem, ktoś zastąpił mu drogę. Prus, Lalka I, 174; Raptem zajechała im drogę bryczka, zaprzężona w parę gniadych, rosłych koni. Kow. W. Dal, 33;*

<sup>60</sup> Por. W. Śmiech, *Derywacja prefiksalna...*, s. 35.

Wyjechali na łąwy i zagnali się za zwierzem aż pod Wiedni. Bełc. Hun. 12. Jest oczywiste, że nie można w takich połączeniach doszukać się wpływu prefiksu za- na łączliwość tych derywatów. Dlatego też został on zaliczony do grupy przedrostków nieprzechodzących (nie implikujących konkretnego określenia miejsca) obok prefiksów po-, wz-, u-.

Lecz obok wymienionych połączeń derywaty z prefiksem za- utworzone od podstaw nieprzechodzących i przechodzących regularnie występują w połączeniach z adlatywnymi określeniami miejsca. Prefiks za- ma w nich wyraźnie przestrzenny charakter (podobnie jak jego przyimkowy odpowiednik w połączeniu z biernikiem). Oto przykłady połączeń wybranych derywatów z prefiksem za- (utworzonych od podstaw nieprzechodzących i przechodzących) w znaczeniu przestrzennym 'osiągnąć cel ruchu':

*zagramolić się*: Ubrana w grubą, bajową sukienkę, zagramoliła się do każdego kącika, będąc wszystkiego ciekawa. Mort. Wawrzek, 112; Psiak zagramolił się na schody, pod drzwi, przed szopę, w kąt podwórka; zagramolić się za szafę.

*zawędrować*: W czasie swej podróży po Europie doktor Luskin zawędrował do Neapolu. Melc. Statek, 154; Rozmawiając Kazik i Zakrzewski zawędrowali aż na sam koniec ogrodu. Perz. Uczn. 129; chcecie skazać na stos pierwszą białą kobietę, jaka zawędrowała aż nad to jezioro? Suj. 373; Zawędrował aż pod Kraków; Zbłąkany bocian zawędrował w to pustynne miejsce. Konw. 62; zawędrować aż za czeską granicę.

*zapędzić*: Zbiegli się ludzie, zapędzili zwierzę do stajni. Hertz B. Samow. 142; Boże, osiemdziesięciu siedmiu naszych zapędzili na szczyt świątyni. Suj. 309; Zapędzono więźniów pod (przed) baraki; zapędzić owce w góry, krowy za wzgórze.

*zawieźć*: Zniósł ją po schodach do karetki i zawiózł do lecznicy. Ukn. Strachy, 349; Trzymasz mnie tu nie wiadomo po co, zamiast mnie zawieźć na Harendę. Kaspr. 358; zawiózł nas nad morze własnym samochodem; Zawiozła go pod sam dom. Putr. 78; zawieźć je pod szkołę; Zawiozłem rodzinę w góry, za granicę.

Podobne połączenia można przytoczyć dla pozostałych derywatów, tj. dla *zabiec*, *zajść*, *zabrnąć*, *zaczłapać (się)*, *zależć*, *zawlec się*, *zajechać*, *zagalopować się*, *zalecieć*, *zafrunąć*, *zapaść (się)* - *zapadać (się)*, *zaczłgać się*, *zapędzić się*, *zapłynąć*, *zatoczyć się*, *zawrócić* - *zawracać* oraz dla *zaciągnąć*, *zagonić*, *zanieść*, *zadźwigać*, *zataszczyć*, *zapchnąć*, *zapchać*, *zapędzić*, *zarzucić* - *zarzucać*, *zatoczyć*, *zawieźć*, *zaprowadzić*, *zawlec*. Wszystkie te derywaty konotują regularnie adlatywne okoliczniki miejsca w postaci wyrażień przyimkowych: *do* + Gen., *na* + Acc., *nad* + Acc., *pod* + Acc.,

przed + Acc., w + Acc., za + Acc., łączliwość ich jest podobna do łączliwości derywatów z adlatywnymi prefiksami do-, pod-, i w(e)-. Określenia adlatywne w połączeniu z tymi derywatami są obligatoryjne, prefiks więc pełni funkcję rozszerzającą.

Przedrostek za- tworzy też kilka derywatów dokonanych od podstaw nieprzechodnich wielokierunkowych. Są to: *zabłądzić* (*Przewodnika z zamku weź, bo w puszczy zabłądzisz*. Sienk. Krzyż. II, 68); *zabłąkać się* (*Choćby dzikich zwierząt nie było, zawsze nie bardzo to przyjemne zabłąkać się w lesie*. Skiba, Poziom 190); *zakręcić się* (*Zakręci się po obejściu i smyk - tyleś go widział*. Żukr. Zioła, 209); *zakrzętać się* (*zakrzętała się koło kuchni i postawiła przed Stachem garnuszek mleka z chlebem i serem*. Gałaj. Rodz. 60); *zajeździć* (*Ja już widzę, że nie ma co czekać [...], zajeździliśmy mojego biednego konia*. Rud. A. Morze, 35); *zakołować* (*Zakołowały ponad lasami krogulce i jastrzębie*. Wędr. 1, 1901). Jeden z derywatów (*zajeździć*) jest przechodni, pozostałe łączą się, podobnie jak ich odpowiedniki bezprefiksalne, z okolicznikami miejsca lokatywnymi, np. *zabłądzić (gdzie?) w lesie, zakręcić się (gdzie?) po obejściu* itd.

#### WNIOSKI KOŃCOWE

Dwa poprzednie rozdziały tej pracy były poświęcone dokładnemu opisowi łączliwości składniowej bezprefiksalnych czasowników ruchu oraz łączliwości derywatów utworzonych od tych czasowników szesnastoma polskimi prefiksami: do-, na-, nad(e)-, o-//ob(e)-, od(e)-, po-, pod(e)-, prze-, przy-, roz(e)-, u-, w(e)-, w(e)z-// w(e)s-, wy-, z(e)-, za-.

Już dokonana w drugim rozdziale analiza łączliwości składniowej derywatów prefiksalnych dostarczyła wielu szczegółowych wniosków dotyczących wpływu poszczególnych prefiksów na łączliwość składniową czasowników ruchu. Teraz przedstawione one będą syntetycznie. Jeśli chodzi o łączliwość prostych czasowników ruchu, to łączą się one nieobligatoryjnie z określeniami miejsca, będącymi okolicznikami miejsca adlatywnymi (*dokąd?* - *iść do szkoły, na pole, nad rzekę*), ablatywnymi (*skąd?* - *iść ze szkoły, z pola, od strony wsi*), perlattywnymi (*którędy?* - *iść przez las, wzdłuż torów, wąską ścieżką*) i lokatywnymi (*gdzie?* - *biegać na boisku, nad rzeką, przy szkole*). W funkcji tych okoliczników występują głównie wyrażenia przyimkowe i rzadziej nazrdnikowa forma rzeczownika.

Jak wspomniano, wszystkie te określenia miejsca przy czasowni-

kach bezprefiksalnych są nieobligatoryjne, a więc czasowniki te mogą wystąpić bez określeń miejsca, np. *Idę. Jaś biegnie. Niosę ciężką torbę. Andrzej prowadzi kolegę* i przekazują wystarczającą informację dla odbiorcy wypowiedzi. Inaczej zachowują się te same czasowniki, gdy doda się do nich prefiksy. Otóż prefiksy, najogólniej mówiąc, sprawiają, że derywaty utworzone nimi od prostych czasowników ruchu łączą się w większości obligatoryjnie z określeniami miejsca i to takimi, które mają określone znaczenie i konkretną postać gramatyczną. W porównaniu więc z łączliwością prostych czasowników ruchu, łączliwość składniowa derywatów jest zawężona (wybierają bowiem one spośród wielu możliwych określeń to o konkretnym znaczeniu i formie gramatycznej) i zarazem jakby rozszerzona przez obligatoryjność użycia okolicznika miejsca - proste czasowniki mogą, ale nie muszą łączyć się z tym okolicznikiem, natomiast ich prefiksalne odpowiedniki najczęściej muszą go konotować. Inaczej można powiedzieć, że prefiksy dodane do prostych czasowników ruchu powodują zmiany ilościowe i jakościowe w łączliwości tak utworzonych derywatów.

Zmiany ilościowe związane są z realizacją przez prefiks funkcji rozszerzającej i oznaczają konotowanie przez derywat utworzony danym prefiksem większej ilości członów składniowych w porównaniu z jego bezprefiksальnym odpowiednikiem. I tak jednomiejscowe czasowniki bezprefiksalne (konotujące tylko podmiot), którymi są wszystkie nieprzechodnie czasowniki ruchu: *isć, jechać, lecieć, płynąć* itd., po dodaniu do nich większości polskich prefiksów, a więc do-, na-, od(e)-, pod(e)-, przy-, roz-, u-, w(e)-, z(e)-, za-, stają się dwumiejscowe i konotują obligatoryjnie (oprócz podmiotu) także określenia miejsca w postaci okoliczników miejsca. Okoliczniki te są wyrażone głównie rzeczownikami z przyimkami identycznymi z przedrostkami (oczywiście to dublowanie prefiksu przez przyimek ma miejsce tylko wtedy, gdy prefiks ma swój formalny odpowiednik przyimkowy), np. *dobiec do brzegu, odejść od domu, podejść pod kino, wejść w las* itd. Wyjątkiem są tu prefiksy o-, przy-, u-, które nie są dublowane przez ich odpowiedniki przyimkowe użyte w funkcji określenia miejsca. Natomiast dwumiejscowe bezprefiksalne czasowniki ruchu (konotujące podmiot i dopełnienie bliższe), a więc czasowniki przechodnie typu *ciągnąć, nieść, prowadzić, wieźć* po dodaniu wymienionych prefiksów stają się trójmiejscowe i konotują również obligatoryjnie okoliczniki miejsca w postaci wyrażen przyimkowych (najczęściej również z przyimkami tożsamymi z przedrostkami), np. *dociągnąć wóz do szopy, naprowadzić kogo na drogę, podwieźć Jurka pod dom...* Obligatoryjność z kolei w konotowaniu przez derywaty prefiksalne takich członów składnio-

wych rzutuje na inne potraktowanie połączeń typu *dojść do szkoły* czy *doprowadzić siostrę do szkoły*, *wprowadzić siostrę do szkoły*, niż połączeń typu *iść do szkoły*, *przewodzą siostrę do szkoły*, na co zwrócił uwagę m. in. Z. Gołąb<sup>61</sup>, traktując połączenia z derywatami prefiksalnymi jako człony rządzone, i w związku z tym jako dopełnienia dalsze, które są "zapowiedziane" przez przedrostek danego czasownika. Analiza materiału potwierdziła powyższe spostrzeżenie, jeśli bowiem porówna się wielość możliwych nieobligatoryjnych połączeń (najczęściej wyrażen przyimkowych) bezprefiksального czasownika ruchu, np. *iść: iść do szkoły, na dworzec, nad rzeką (rzeką), po ulicy, przy szosie, w las (lesie), ze szkoły, za miasto, ulicą* z połączeniami derywatu prefiksального utworzonego od tego samego czasownika prefiksem do-, na- od(a)-, pod(e)-, w(e)-, wy-, z(e)- itd., to widać, iż prefiks powoduje, że dany derywat łączy się obligatoryjnie najczęściej (lub wyłącznie) z wyrażeniem określonym wyrażeniem przyimkowym, np. *dojść do...*, *najść na...*, *odejść od...*, *podejść pod (do)...*, *wejść w (do)...* itd. Zmiany ilościowe (zwiększenie liczby konotowanych członów składniowych) w łączliwości derywatów związane są także z realizacją przez prefiks funkcji tranzytywizującej - nieprzechodnie czasowniki, np. *jechać, lecieć* po dodaniu prefiksu prze- lub o-//ob(e)- stają się przechodnie: *przejechać pół Europy, przelecieć cały świat, objechać Polskę, oblecieć świat*. A więc również z jednomiejscowych stały się dwumiejscowe. Takie właściwości tranzytywizujące mają w grupie czasowników ruchu przede wszystkim prefiksy prze- i o-//ob(e)- i w mniejszym stopniu u-, z(e)-, na-, roz(e)-, wy-, za-<sup>62</sup>.

Jak wynika z powyższych uwag, dodatkowe człony konotowane przez derywaty prefiksalne ze składniowego punktu widzenia są dopełnieniami bliższymi lub okolicznikami miejsca, które to okoliczniki ze względu na ich obligatoryjność i określoną formę gramatyczną zachowują się tak jak dopełnienia dalsze. Użycie poszczególnego typu okolicznika miejsca (adlatywnego, ablatywnego, perlatywnego i lokatywnego) związane jest z określonym znaczeniem przestrzennym, jakie niesie ze sobą dany prefiks. Prefiksy również (podobnie jak określenia miejsca) można podzielić na grupy według wartości kategorii zachowania przestrzennego, które wyróżnił A. Weinsberg<sup>63</sup>. Można więc wyróżnić grupę przedrostków adlatywnych (tu należy tylko

<sup>61</sup> Z. Gołąb, *Próba kalasyfikacji...*

<sup>62</sup> Por. A. Krupianka, *O tak zwanej...*

<sup>63</sup> A. Weinsberg, *Przyimki przestrzenne...*, s. 23 oraz tenże, *Okoliczniki miejsca...*

przedrostek do-), adlatywno-lokatywnych (na-, nad(e)-, po-, pod(e)-, przy-, w(e)-, za-), perlatywnych (prze-), ablatywnych (od(e)-, wy-, u-, z(e)-) oraz lokatywnych z dodatkowym znaczeniem 'rozmieszczenia w przestrzeni' (ob(e)-, roz(e)-). I tak derywaty o przedrostkach adlatywnych i adlatywno-lokatywnych konotują przede wszystkim określenia miejsca o tym samym znaczeniu, czyli okoliczniki miejsca o kierunku adlatywnym (*do + Gen., na + Acc., nad + Acc., przed + Acc., w + Acc., za + Acc.*), derywaty o prefiksie perlatywnym - przede wszystkim okoliczniki perlatywne (*przez + Acc*), o prefiksach ablatywnych - okoliczniki ablatywne (*od + Gen., z + Gen.*), o prefiksach lokatywnych - okoliczniki miejsca lokatywne (najczęściej *po + Loc.* i inne: *na + Loc., nad, pod, przed + Instr.*). Ale są także odstępstwa od powyższej zasady zgodności znaczenia przestrzennego prefiksu ze znaczeniem określenia miejsca. Po pierwsze: prefiksy nad(e)-, po-, w(e)z-//w(e)s- nie mają wpływu na łączliwość. Najwyraźniej widać to na przykładzie prefiksu po-, który jest najbardziej produktywnym prefiksem, ma znaczenie adlatywno-lokatywne, a derywaty nim utworzone łączą się ze wszystkimi rodzajami określeń przyimkowych i bezprzyimkowych w funkcji okolicznika miejsca adlatywnego, ablatywnego, perlatywnego i lokatywnego - podobnie jak proste czasowniki ruchu, od których powstały te derywaty, np. *pójść do szkoły, na plac zabaw, nad rzekę (rzeką), od znajomych do domu, po ulicy, przed dom, przez łąkę, przy lesie, z lasu, ulicą* itd. Po drugie: derywaty utworzone ablatywnymi prefiksami od(e)-, wy-, z(e)-, oprócz określeń o tym samym znaczeniu (*od, z + Gen.*) lub połączeń ablatywno-adlatywnych typu *odszedł od drzwi do okna, wyszedł z domu do szkoły*, konotują określenia o znaczeniu przeciwnym, adlatywnym (bez - wydałoby się - obligatoryjnego okolicznika ablatywnego), np. *odejść od okna, wyjść do szkoły*. Występowanie takich "skrótowych" połączeń tłumaczyć można co najmniej kilkoma przyczynami, z których najważniejszą wydaje się ta, że już w samej budowie derywatu zawarty jest element ablatywny (tu prefiks wy-) i tym samym derywat, np. *wyjść* oznacza 'opuścić idąc jakiś obszar'. Określenie ablatywne zatem mieści się jak gdyby już w samym derywacie, dlatego nie ma potrzeby powtarzać go w postaci okolicznika miejsca o kierunku ablatywnym. Poprzestać więc można na określeniu adlatywnym (inne przyczyny omówiono w części pracy poświęconej derywatom z prefiksami od(e)- i wy-).

Z omówionymi zmianami ilościowymi wiążą się również zmiany jakościowe w łączliwości składniowej derywatów, zmiany, które spowodował prefiks. Zmiany te są wywołane modyfikującymi właściwościami niektórych prefiksów a polegają one na "wymuszaniu" przez derywat

pod wpływem obecności w nim prefiksu jednej określonej formy gramatycznej (np. określonego przypadku i liczby) na dopełnieniu bliższym konotowanym przez derywaty przechodnie. I tak na przykład prosty przechodni czasownik *nieść* konotuje podmiot i dopełnienie bliższe, które jest wyrażone rzeczownikiem w bierniku *nieść teczkę, książkę, kwiaty*. Po dodaniu do *nieść* np. prefiksu na- powstanie derywat *nanieść*, który także konotuje podmiot i dopełnienie, lecz o zmienionej formie gramatycznej. Jest nią dopełniacz liczby mnogiej: *nanieść książek, teczek, kwiatów*. Oprócz wymienionego prefiksu na- właściwości modyfikujące mają także prefiksy do- (*donieść drewna, donieść drew*) pod- i przy- w odniesieniu do niektórych rzeczowników, którymi te derywaty rządzą. Prefiksy do-, pod-, przy- wymagają użycia formy biernika lub dopełniacza, które to formy przypadkowe różnicują znaczeniowo te połączenia - forma dopełniacza ma znaczenie partytywne.

Wydaje się, że właściwości modyfikujące prefiksów dostrzec można także w derywatach nieprzechodnich, choć trochę w innym rozumieniu. Otóż często derywat nieprzechodni utworzony danym prefiksem konotuje wyłącznie określenie w postaci przyimkowej (obligatoryjny okolicznik miejsca), a w dodatku jest to często jedno, określone wyrażenie przyimkowe, wybrane spośród kilku innych możliwych do zastosowania w tych połączeniach. Jest to też, w pewnym sensie, modyfikujący wpływ przedrostka na postać konotowanego przez derywat członu składniowego. Na przykład derywaty z prefiksami do-, wy-, z(e)- łączą się wyłącznie z wyrażeniami przyimkowymi i to najczęściej z takimi, które zawierają przyimki tożsame z przedrostkiem. Prefiksami, które wymagają użycia przy derywatach wyłącznie wyrażen przyimkowych, są: do-, od(e)- (wyjątkiem są tu tylko bezprzyimkowe połączenia przestarzałe, np. *dobiec parkanu, odejść warsztatu* lub s frazeologizowane, np. *dobiec trzydziestki*), na-, pod(e)-, przy-, roz(e)-, u-, w(e), wy-, z(e)-. Jak widać jest ich większość. Nie znalazły się w tej grupie prefiksy nad(e)-, o-//ob(e)-, po-, prze-, w(e)z-//w(e)s-, cz yli derywaty o tych prefiksach mogą konotować obok wyrażen przyimkowych także połączenia bezprzyimkowe. Prefiksy nad(e)- i w(e)z-//w(e)s- są mało produktywne, tworzą zamkniętą zleksykalizowaną klasę derywatów - i nie mają wpływu na ich łączliwość. Prefiks po- natomiast jest bardzo produktywny, lecz także nie ma wpływu na łączliwość składniową derywatów - zachowują się one tak samo jak bezprefiksalne odpowiedniki, łącząc się zarówno z określeniami przyimkowymi, jak bezprzyimkowymi.

Tłumaczyć to można zanikiem znaczenia przestrzennego tego prefiksu, co z kolei jest związane - być może - z dużą jego produktyw-

nością, a przede wszystkim z jego dawnością. Im starszy prefiks, tym większą liczbę przyimków konotują derywaty z tym prefiksem. Przy derywatach zaś z prefiksami o-//ob(e)- i prze- określenia bezprzyimkowe utrzymują się głównie dlatego, że prefiksy te mają duże właściwości tranzytywizujące, więc derywaty konotują przede wszystkim dopełnienia bliższe, które wyrażane są bezprzyimkowo.

Rodzaj konotowanego przez derywaty prefiksalne określenia przyimkowego zależy, jak wspomniano, od znaczenia przestrzennego, jakie niesie ze sobą prefiks. Natomiast rodzaj użytego w wyrażeniu przyimkowym przyimka często zależy od typu lokalizatora, np. można użyć połączenia *dojść do domu, pod dom, przed dom*, ale nie można *\*dojść na dom, nad dom* tylko np. *nad rzekę, na miejsce, na plac*. Jednak analiza badanego materiału dowiodła, iż derywaty o poszczególnych prefiksach często lub prawie wyłącznie konotują jeden typ wyrażenia przyimkowego wybranego spośród innych użytych w tej samej funkcji składniowej.



## WYKAZ SKRÓTÓW

Skróty przy przykładach zaczerpniętych ze słownika Doroszewskiego przytaczane są za tym słownikiem. Pozostałe skróty pochodzą od autorki pracy.

- |                   |   |
|-------------------|---|
| Bin.              | - R. B i n k o w s k i, <i>Mansardy</i> , Warszawa 1982.                                      |
| Bobiń. Chłop.     | - H. B o b i ń s k a, <i>O szczęśliwym chłopcu</i> , Warszawa 1949.                           |
| Brand. K. Antyg.  | - K. B r a n d y s, <i>Antygon</i> , Warszawa 1949.   |
| Brand. M. Pocz.   | - M. B r a n d y s. <i>Początek opowieści</i> , Warszawa 1952.                                |
| Brand. M. Spot.   | - M. B r a n d y s, <i>Spotkania włoskie</i> , Warszawa 1949.                                 |
| Breza. Uczta      | - T. B r e z a, <i>Uczta Baltazara. Powieść</i> , Warszawa 1952.                              |
| Brodz. Poezje     | - K. B r o d z i ń s k i, <i>Poezje oryginalne i naśladowania</i> , Pisma, t. 1, Poznań 1872. |
| Bron. J. Człow.   | - J. B r o n i e w s k a, <i>O człowieku, który się kulom nie kłaniał</i> , Warszawa 1951.    |
| Bron. J. Siostrz. | - J. B r o n i e w s k a, <i>Siostrzeńcy ciotki Agaty</i> , Warszawa 1952.                    |
| Chłęd. Odr.       | - K. C h łą d o w s k i [Kalasanty Kruk] <i>Rzym, ludzie odrodzenia</i> , Poznań 1921.        |
| Chodź. Pisma III  | - I. C h o d ź k o, <i>Pisma</i> , t. 3, Wilno 1881.  |
| Chrzan. I. Lit.   | - I. C h r z a n o w s k i, <i>Historia literatury niepodległej Polski</i> , Warszawa 1914.   |
| Czer.             | - S. C z e r n i k, <i>Ręka</i> , Warszawa 1974.  |
| Czyń. Jakob.      | - J. C z y ń s k i, <i>Jakobini polscy. Powieść z czasów rewolucji 1830</i> . Warszawa 1907.  |
| Dembiń. Pam.      | - H. D e m b i ń s k i, <i>Pamiętnik...</i> , Poznań 1860.                                    |

- Dygas. Piszcz. - A. D y g a s i ń s k i, *Pan Jędrzej Piszczalski, Pisma wybrane*, t. 10-11, Warszawa 1950-1953.
- Fiedl. A. Biz. - A. F i e d l e r, *Mały Bizon*, Warszawa 1953.
- Gałąj. Rodz. - J. G a łą j, *W rodzinie Lebiędów. Powieść*, Warszawa 1950.
- Goj. Dom - P. G o j a w i c z y ń s k a, *Dom na skarpie*, Warszawa 1947.
- Goj. Dziew. - P. G o j a w i c z y ń s k a, *Dziewczęta z Nowolipek*, Warszawa 1936.
- Gomul. Ciury - W. G o m u l i c k i, *Ciury, Powieść*, Warszawa 1907.
- Górs. H. Tory - H. G ó r s k a, *Ślepe tory. Powieść*, Warszawa 1937.
- Grab. J. Opow. - J. G r a b o w s k i, *Opowiadania*, t. 1-2, Warszawa 1950.
- Grusz. An. Od Karpat - A. G r u s z e c k a, *Od Karpat na Bałtyk. Opowieść*, Warszawa 1948.
- Grzym. - J. G r z y m k o w s k i, *Kariera*, Warszawa 1982.
- Hertz. B. Bajki - B. H e r t z, *Bajki*, Warszawa 1950.
- Hertz B. Samow. - B. H e r t z, *Ze wspomnień Samowara*, Warszawa 1955.
- Hł. - M. H łą s k o, *Namiętności*, Kraków 1982.
- Huss. Mur - R. H u s s a r s k i, *Nowy mur*, Warszawa 1951.
- Jackiew. Górn. - A. J a c k i e w i c z, *Górnicy, Powieść*, Poznań 1949.
- Jaroch. Liście - M. J a r o c h o w s k a, *Buraczane liście*, Warszawa 1950.
- Jun. Dworek - K. J u n o s z a [Szaniawski], *Dworek przy cmentarzu. Z nie wydanego rękopisu*, Poznań 1900.
- Jun. Mazur. - K. J u n o s z a [Szaniawski], *Z mazurskiej ziemi. Szkice i obrazy*, Warszawa 1884.
- Kaspr. Bunt - J. K a s p r o w i c z, *Bunt Napierskiego. Poemat dramatyczny*, Lwów 1899.
- Kaspr. - M. K a s p r o w i c z o w a, *Dziennik*, Warszawa 1968.
- Konop. Now. - M. K o n o p n i c k a, *Nowele i obrazy. Pisma wybrane*, t. 1-4, Warszawa 1951.

- Konw. - T. K o n w i c k i, *Sennik współczesny*, Warszawa 1964.
- Konw. Władza - T. K o n w i c k i, *Władza*, Warszawa 1955.
- Koźn. Żyw. - K. K o Ź n i e w s k i, *Żywioły. Rzecz o Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej*, Poznań 1948.
- Kras. Życia - I. K r a s i c k i, *Życia zacnych mężów, Dzieła*, t. 8-10, Warszawa 1829.
- Krasz. Chata - J. I. K r a s z e w s k i, *Chata za wsią. Powieść*, Łódź 1948.
- Kunc. - M. K u n c e w i c z o w a, *Fantomy*, Warszawa 1971.
- Lamus - "Lamus", *Czasopismo*, z. 1-4. Lwów 1908-1909, z. 5-8. 1909-1910.
- Lat. - Cz. L a t a w i e c, *Sandomierz - moja młodość*, Warszawa 1976.
- Mach - W. M a c h, *Agnieszka córka Kolumba*, Warszawa 1965.
- Makowiec. Przyg. - W. M a k o w i e c k i, *Przygody Meliklesa Greka*, Warszawa 1952.
- Mark. W. Mity - W. M a r k o w s k a, *Mity greckie w opracowaniu dla młodzieży*, Warszawa 1949.
- Mick. Tad. - A. M i c k i e w i c z, *Pan Tadeusz, Dzieła*, t. 4, Warszawa 1949-1955.
- Mił. - Cz. M i ł o s z, *Dolina Issy*, Kraków 1981.
- Morc. Ptaki - G. M o r c i n e k, *Zabłąkane ptaki*, Warszawa 1952.
- Morc. Urodzaj - G. M o r c i n e k, *Urodzaj ludzi*, Warszawa 1951.
- Mort. Wawrzek - J. M o r t o n, *Wawrzek, syn Wawrzyńca*, Warszawa 1949.
- Nałk. - Z. N a ł k o w s k a *Romans Teresy Hennert*, Warszawa 1970.
- Now. - T. N o w a k, *Obcoplemienna ballada. Opowiadania*, Warszawa 1977.
- Nowa Kult. - "Nowa Kultura". *Tygodnik ZLP*, Warszawa, R. 1950-1956.
- Odgł. - "Odgłosy". *Tygodnik społeczno-kulturalny*, Łódź. R. 1983.
- Orzesz. Cham - E. O r z e s z k o w a, *Cham, Pisma zebrane*, t. 15, Warszawa 1948-1951.

- Orzesz. Eli - E. Orzeszkowa, *Eli Nakower, Pisma zebrane*, t. 43-44, Warszawa 1948-1951.
- Orzesz. Mirt. - E. Orzeszkowa, *Mirtala. Pisma zebrane*, t. 19, Warszawa 1948-1951.
- Orzesz. Niemn. - E. Orzeszkowa, *Nad Niemnem, Pisma zebrane*, t. 21-23; Warszawa 1948-1951.
- Par. Niebo - J. Parandowski, *Niebo w płomieniach*, Warszawa 1949.
- Past. - A. Pastuszek, *Łowca gołębi*, Warszawa 1982.
- Pięt. Białow. - S. Piętak *Białowieskie noce. Powieść*, Warszawa 1947.
- Płomyk - "Płomyk". Dwutygodnik dla dzieci starszych, Warszawa, R. 1950-1955.
- Polityka - "Polityka". Tygodnik społeczno-kulturalny, Warszawa, R. 1983.
- Poliń. Z walk - J. Poliński, *Z walk o szkołę polską. Wspomnienia*, Warszawa 1933.
- Prus, Lalka - B. Prus, *Lalka, Pisma*, t. 11-13, Warszawa 1948-1952.
- Prus. Now. - B. Prus, *Nowele, opowiadania, fragmenty. Pisma*, t. 22-25; Warszawa 1948-1952.
- Prus. Plac. - B. Prus, *Placówka, Pisma*, t. 10, Warszawa 1948-1952.
- Prusz. Karabela - K. Pruszyński, *Karabela z Meschedu*, Warszawa 1948.
- Putr. Rzecz. - J. Putrament, *Rzeczywistość*, Warszawa 1947.
- Putr. - J. Putrament, *Pasierbowie*, Warszawa 1970.
- Radar - "Radar". Tygodnik pracy twórczej. Warszawa, R. 1982-1983.
- Raw. O własn. - J. Rawski, *O własnej mocy. Jubileuszowe wspomnienia aptekarza 1912-1937*, Warszawa 1937.
- Reym. Now. - W. S. Reymont, *Nowele. Pisma*, t. 13. Warszawa 1949.
- Rom. Chorąży - M. Romanowski, *Chorąży. Powieść*, Lwów 1883.
- Rudn. A. Morze - A. Rudnicki, *Żywe i martwe morze*, Warszawa 1952.

- Rus. Burza - M. R u s i n e k, *Burza nad brukiem. Powieść*, Warszawa 1948.
- SD - *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1-11, Warszawa 1958-1969.
- Sienk. Krzyż. - H. S i e n k i e w i c z, *Krzyżacy. Dzieła*, t. 23-26. Warszawa 1949-1951.
- Sienk. Now. - H. S i e n k i e w i c z, *Nowele, Dzieła*, t. 1-6, Warszawa 1949-1951.
- Sienk. Pot. - H. S i e n k i e w i c z, *Potop, Dzieła*, t. 11-16, Warszawa 1949-1951.
- Skiba, Poziom. - W. S k i b a (Władysław Sabowski), *Nad poziomy. Powieść dla młodzieży z okresu powstania styczniowego*, Warszawa 1958.
- Słonim. Poezje - A. S ł o n i m s k i, *Poezje*, Warszawa 1951.
- Słow. Ben. - J. S ł o w a c k i, *Beniowski, Dzieła*, t. 3, Wrocław 1949.
- Słow. Król - J. S ł o w a c k i, *Król Duch. Dzieła*, t. 4, Wrocław 1949.
- Słow. Poem. - J. S ł o w a c k i, *Poematy I i II. Dzieła*, t. 2-3. Wrocław 1949.
- St. - E. S t a c h u r a, *Poezja i proza*, t. 3. *Powieści*, Warszawa 1982.
- Stol. - "Stolica". Tygodnik (R. 1951-1952 dwutygodnik), Warszawa 1950-1955.
- Suj. - B. S u j k o w s k i, *Nie Bogowie*, Łódź 1967.
- Sul. - J. S u l i m a - K a m i ń s k i, *Raj bez Ewy*, Warszawa 1982.
- Supiń. Pisma - J. S u p i ń s k i, *Pisma*, t. 1-2, Warszawa 1883.
- SW - *Słownik języka polskiego* (tzw. warszawski), J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. 1-8, Warszawa 1900-1935.
- Syg. Wyszadz. - A. S y g i e t y ń s k i, *Wyszadzony z siódła. Powieść z życia współczesnego*, Kraków 1891.
- Syrok. Gaw. - W. S y r o k o m l a (Ludwik Kondratowicz), *Gawędy i rymy ulotne*, Warszawa 1853.
- Syrok. Wędr. - W. S y r o k o m l a, *Wędrowki po moich niegdyś okolicach. Wspomnienia, studia historyczne i obyczajowe...*, Wilno 1853.

- Szmag. Dymy - S. S z m a g l e w s k a, *Dymy nad Birkenau*, Warszawa 1949.
- Twórcz. - "Twórczość". Miesięcznik ZLP, Warszawa 1946-1955.
- Ukn. Strachy - M. U k n i e w s k a, *Strachy*, Warszawa 1938.
- Unił. Pam. - Z. U n i ł o w s k i, *Pamiętnik morski*, Warszawa 1937.
- Unił. Żyto - Z. U n i ł o w s k i, *Żyto w dżungli*, Warszawa 1936.
- Wędr. - "Wędrowiec". Pismo tygodniowe ilustrowane, Warszawa R. 1898, 1901.
- Wikt. Wierzby - J. W i k t o r, *Wierzby nad Sekwaną*, t. 1-2, Warszawa 1951.
- Wójc. Zar. - K. W ó j c i c k i, *Zarysy domowe*, Warszawa 1842.
- Wyg. Jel. - S. W y g o d z k i, *Jelonek i syn. Powieść*, Warszawa 1951.
- Zapał. Pam. - W. Z a p a ł o w s k i, *Pamiętniki z roku 1863-1870*, Wilno 1913.
- Ziel. S. Świt. - S. Z i e l i Ń s k i, *Przed świtem*, Warszawa 1951.
- Żer. Dzieje - S. Ż e r o m s k i, *Dzieje grzechu. Powieść*, Warszawa 1949.
- Żer. Dzień. - S. Ż e r o m s k i, *Dzienniki*, t. 1-3, Warszawa 1953-1956.
- Żer. Przedw. - S. Ż e r o m s k i, *Przedwiośnie. Powieść*, Warszawa 1950.
- Żer. Uroda - S. Ż e r o m s k i, *Uroda życia. Powieść*, Warszawa 1948.
- Ż. Lit. - "Życie Literackie". Tygodnik społeczno-literacki, Kraków R. 1982-1983.
- Żółk. W. Droga - W. Ż ó ł k i e w s k a, *Droga przez ogień. Powieść dla młodzieży*, Warszawa 1951.
- Żukr. Dni - W. Ż u k r o w s k i, *Dni klęski*, Warszawa 1952.
- Żukr. Pl. - W. Ż u k r o w s k i, *Plaża nad Styksem*, Warszawa 1983.
- Żukr. Zioła. - W. Ż u k r o w s k i, *Mądre zioła. Powieść*, Warszawa 1951.
- Żukr. Zp. - W. Ż u k r o w s k i, *Zapach psiej sierści*, Warszawa 1980.

## WYKAZ WYKORZYSTANEJ LITERATURY

- B o j a r B., *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*, Warszawa 1979.
- B u t t l e r D., *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny. Walencja wyrazów*, Warszawa 1976.
- B ü h l e r K., *Sprachtheorie*, Jena 1934.
- D o r o s z e w s k i W., *Kategorie słowotwórcze*, "Sprawozdania Warszawskiego Towarzystwa Naukowego" 1946, XXXIX, z. 1-2.
- D o s t á l A., *Studie o vidovém systému v staroslověnině*, Praha 1954.
- G i e r m a k - Z i e l i Ń s k a T., *Polskie czasowniki przedrostkowe o znaczeniu przestrzennym i ich odpowiedniki w języku francuskim*, Wrocław 1979.
- G o ł ą b Z., *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*, BPTJ 1967, XXV.
- G r o c h o w s k i M., *Klasyfikacja semantyczna jednomiejscowych czasowników ruchu współczesnego języka polskiego*, "Prace Filologiczne" 1973, XXIV.
- J a k o w i c k a E., *Konstrukcje typu "dochodzić czego", "dochodzić do czego" w języku polskim*, "Poradnik Językowy" 1968.
- K r u p i a n k a A., *O tak zwanej dopełnieniowej funkcji przedrostków czasownikowych*, "Poradnik Językowy" 1969.
- S ę d z i a k M., *Złączliwość składniowa czasowników ruchu w gwarze łomżyńskiej i we współczesnej polszczyźnie literackiej*, *Studia Językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, VIII, Wrocław 1981.
- S t r i e k a ł o w a Z., *Budowa słowotwórcza czasowników ruchu we współczesnej polszczyźnie*, "Poradnik Językowy" 1962.
- S z u p r y c z y Ń s k a M., *Syntaktyczna klasyfikacja czasowników przybiernikowych*, Warszawa 1973.
- Ś m i e c h W., *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*, Wrocław 1986.
- Ś m i e c h W., *O krotności bezprefiksalnych czasowników ruchu zależnej od okoliczników kierunku i miejsca*, "Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" 1979, XXV.
- Ś m i e c h W., *O wielokrotności czasowników zależnej od określenia granicy akcji*, "Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ŁTN" 1973 XXVII.
- T e s n i é r e L., *Éléments de syntaxe structurale*, Paris 1959.

W a l c z a k G., O walencji, Dedalu i książce D. Buttler, "Przegląd Humanistyczny" 1977, nr 7-8.

W e i n s b e r g A., Okoliczniki mająca a przedrostki przestrzenne, BPTJ 1971, XXVIII.

W e i n s b e r g A., Przyimki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim, Wrocław 1973.



## THE INFLUENCE OF PREFIXES ON SYNTACTIC CONNECTIBILITY OF VERBS OF MOVEMENT

The aim of the present work was to investigate-by method of connotation- the syntactic connectibility of verbs of movement. The analysis was conducted on the contemporary material. Attention was paid to the kind of elements syntactically dependent on the verb and functioning as its complements; with place adjunct being the most typical of them, the analysis was concentrated mainly on this kind of complement. In the case of prefixal derivatives objects were also taken into consideration because very often the presence of the prefix caused the verbs created with its use to change from intransitive into transitive, connoting at the same time the direct objects.

Review of syntactic constructions with place adjuncts was conducted with regard to their division into locative, adlative, ablative and perlative. The applied method implies, consequently, the division of unprefixal verbs of movement into "one-position" verbs (those connoting subject only - "Samochód jechał"). and "two-position" verbs (those connoting subject and direct object - "Jan niósł teczkę"). Afterwards the influence of prefix upon the number of connoted elements was investigated.

With regard to connotative properties of prefixes three groups of "syntactically active prefixes" were distinguished: transitivizing prefixes (under the influence of which intransitive verbs become transitive), expanding prefixes (increasing the number of the connoted elements), and modifying prefixes (changing the grammatical form of the connoted elements). First syntactic connectibility of unprefixal verbs was described, and after that the connectibility of prefixal derivatives created on the basis of prefixes do-, na-, nad-, o-//ob(e)-, od(e)-, po- pod(e)-, prze-, przy-, roz(e)-, u-, w(e)-, w(e)z-//w(e)s-, wy-, z(e)-, za-, was dealt with. Comparative analysis of syntactic connectibility of prefixal and unprefixal verbs of movement allows one to formulate the following conclusions:

1. Simple verbs of movement connect non-obligatorily with adlative adverbials of place (dokąd? - iść do szkoły, na pole, nad rzekę), ablative adverbials of place (skąd? - iść ze szkoły, z pola, od strony wsi), perlative adverbials of place (którędy? - iść przez las, wzdłuż torów, wąską ścieżką), and locative adverbials of place (gdzie? - biegać na boisku, nad rzeką, przy szkole). Prepositional phrases and-to a lesser degree-ablative forms of noun function as the above-mentioned adverbials. The simple verbs of movement can, at the same time, be used without these adverbials of place, e.g. "Idę. Jaś biegnie. Niosę ciężką torbę".

2. The same verbs behave differently after prefixes are attached to them. The majority of derivatives formed in this way connect obligatorily with adverbials of place having specific (ablative, adlative, perlative) meaning and a concrete grammatical form. When compared with syntactic connectibility of the simple verbs of movement, the connectibility of derivatives is on the one hand narrowed (they connect only with adverbials having specific meaning and grammatical form), and on the other hand expanded through the obligatory presence of adverbials of place. The simple verbs of movement may, but do not have to connect with this kind of adverbial, whereas their prefixal counterparts have to connote it.

And so, "ono-position" unprefixated verbs, after being connected to most Polish prefixes, become "two-position" verbs and connote obligatorily (apart from subject) also place adjuncts. These adjuncts are mainly nouns with prepositions identical with prefixes, e.g. "dobiec do brzegu, odejść od domu, podejść pod kino, wejść w las". Prefixes o-//ob(e)-, przy-, u-, are an exception because they are not identical with their prepositional counterparts used as adverbials of place. The "two-position" unprefixated verbs of movement, after attaching to them the above-mentioned prefixes, become "threeposition" verbs and connote (apart from subject and object) obligatorily also adjuncts in the form of prepositional phrases (most often when prepositions are identical with prefixes), e.g. "dociągnąć wóz do szopy, naprowadzić kogoś na drogę, podwieźć kogoś pod dom".

The above-mentioned quantitative changes (increased number of connoted elements) in the connectibility of derivatives are also connected with the transitivizing function of the prefix-intransitive verbs, e.g. "jechać, lecieć" - after attaching to them prefixes such as prze- or o-//ob(e)- become transitive: "przejechać pół Europy, objechać Polskę. "At the same time they change from "one-position" verbs into "two-position" verbs. These transitivizing

properties are-in the group of verbs of movement-typical first of all of prefixes such as prze-, o-//ob(e)- and-to a lesser degree of prefixes such as u-, z(e)-, na-, roz(e)-, wy-, za-.

The quantitative changes bring also qualitative changes in syntactic connectibility of prefixal derivatives. These are brought about by modifying properties of some prefixes, and the derivative because it contains a prefix-constrains the presence of one specific form of direct object connoted by transitive derivatives. For instance, transitive verb "nieść" connotes subject and direct object being a noun in accusative- "nieść teczkę, książkę, kwiaty"; but the same verb, after attaching to it prefix na-, connotes subject and direct object being a noun in genitive plural- "nanieść teczek, książek, kwiatów". Apart from prefix na-, also prefixes do-, pod-, przy- have modifying properties, and these require either accusative or genitive form for the connoted direct object. These case forms differentiate the meaning of syntactic connections-genitive form has partitive meaning.

The above-mentioned modifying properties of prefixes can as well be found in intransitive derivatives, though in this case they have a slightly different meaning-very often intransitive derivative connotes adverbial in prepositional form only (obligatory place adjunct); in addition to that it must be a prepositional phrase selected out of several other phrases that could be used in such connections.

The kind of adverbial (in the form of preposition) connoted by prefixal derivatives depends upon the spatial meaning of the prefix. However, the form of preposition used in the prepositional phrase often depends upon the type of localizer, e.g. there can be connections such as "dojść do domu, pod dom, przed dom", but "dojść na dom, nad dom" are not possible; instead there can be "dojść na miejsce, na plac, nad rzekę". And the analysis of the material has proved that derivatives with particular prefixes almost exclusively connote one type of prepositional phrase selected out of other prepositional phrases used in the same syntactic function.

## SPIS TREŚCI

|   |    |
|---|----|
| Wstęp .....   | 3  |
| 1. Łączliwość składniowa bezprefiksalnych czasowników ruchu ... | 8  |
| 2. Łączliwość składniowa prefiksalnych czasowników ruchu .....  | 21 |
| Wnioski końcowe .....   | 58 |
| Wykaz skrótów .....   | 64 |
| Wykaz wykorzystanej literatury .....                            | 70 |